

WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



SPIS TREŚCI

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

STANISŁAW MAJEWSKI	
Na dwudziestolecie Narodowego Banku Polskiego	105
STANISŁAW MICHAŁSKI	
Zagadnienia równowagi rynkowej w roku 1964	109
NIKOLAJ BARKOWSKI	
Aktualne problemy kredytu w ZSRR	113
ZYGMUNT SAŁDAK	
O dyskusyjności przesłanek kredytowania i o założeniach kredytu na inwestycje centralne i zjednoczeń	116
JERZY KOCIŃSKI	
Zagadnienia prawnego charakteru stosunków kredytowych	119
STEFAN PERCZYŃSKI	
Określenie kursu wymiennego walut krajów członkowskich RWPG w oparciu o parytety siły nabywczej	123

Z DOŚWIADCZEŃ KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

JERZY MISIAK	
Wzajemne kredytowanie się przedsiębiorstw w Jugosławii	125
CZESŁAW WOJDAN, EUGENIUSZ SZTUTAS	
Kredytowanie rolnictwa państwowego w Węgierskiej Republice Ludowej	129

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

ZBIGNIEW BECKER, BRONISŁAW KOWALSKI	
Zwalnianie przedsiębiorstw z obowiązku likwidacji przekroczeń osobowego funduszu płac	131
KAROL BIALLUCH	
O kredytowaniu i kontroli należności	134
BARBARA FOL, STANISŁAWA LIPIŃSKA	
Badania oddziału przeprowadzane w przedsiębiorstwach handlu miejskiego	137
PAWEŁ NEWERLA, LESZEK URBANOWICZ	
Jeszcze o współpracy międzywydziałowej w oddziale operacyjnym	138

Errata

W numerze 3/65 „Wiadomości NBP”
w tabeli na stronie 86—87
w dziale „Zamknięcie dziennika”
w pozycjach drugich i trzecich

jest

Obroty Wn	Obroty Ma	Różnice sald Wn	Różnice sald Ma
12.700,00	11.000,00	20.600,00	18.900,00
38.700,00	40.500,00	40.100,00	41.900,00

powinno być

160.000,00	120.000,00	113.500,00	73.500,00
186.000,00	149.500,00	133.000,00	96.500,00

STANISŁAW MAJEWSKI

Na dwudziestolecie Narodowego Banku Polskiego

Minęło niedawno 20 lat Polski Ludowej. W tym roku minęło także 20 lat działania Narodowego Banku Polskiego. Zbieżność tych rocznic nie jest przypadkowa. Nieodzownym bowiem warunkiem utrwalenia i rozwoju władzy ludowej, a zwłaszcza organizowania socjalistycznej gospodarki, było powołanie do życia centralnego banku, stanowiącego główne ogniwo i główną dźwignię budowy socjalistycznego systemu bankowego w Polsce.

Już w Manifestie Komunistycznym, pierwszym programowym dokumencie komunizmu, Marks i Engels podkreślili konieczność centralizacji kredytu w ręku państwa proletariackiego przez stworzenie banku centralnego.

Dla nas, pracowników bankowych, szczególnie pamiętne są słowa Lenina, iż „bez wielkich banków urzeczywistnienie socjalizmu byłoby niemożliwe”, że „jeden, największy z wielkich, bank państwowy, to coś w rodzaju szkieletu społeczeństwa socjalistycznego”.

Zapoczątkowaniem budowy socjalistycznego aparatu bankowego w Polsce był dekret władzy ludowej z dnia 15 stycznia 1945 roku, powołujący do życia Narodowy Bank Polski.

Patrząc z perspektywy minionych dwudziestu lat możemy dziś powiedzieć, że Narodowy Bank Polski od początku był trzonem socjalistycznej bankowości, a jego rozwój był dźwignią tworzenia nowych form tej bankowości, form odpowiadających treści socjalistycznych przeobrażeń kraju, które zapoczątkowała nacjonalizacja podstawowych dziedzin gospodarki narodowej.

Budowaliśmy socjalistyczną bankowość w Polsce zupełnie od podstaw, na gruncie aparatu bankowego Polski burżuazyjnej, rozbitego przez hitlerowskiego okupanta.

Pierwszy etap odbudowy aparatu bankowego i przekształcenia go w aparat socjalistyczny nie był bynajmniej etapem łatwym. Dokonywał się bowiem nie tylko w warunkach ogromnych zniszczeń wojennych i cał-

kowiecie zdeorganizowanego przez okupanta systemu pieniężnego, ale także w warunkach ostrej nieraz walki nowej treści ze starymi formami, walki która była także jedną z form walki o umocnienie młodej władzy ludowej.

Również i Narodowy Bank Polski powstał w oparciu o stare formy, gdyż rozpoczął swą działalność jako centralny bank banków. Mimo to od pierwszej chwili nicią przewodnią jego rozwoju było stopniowe obejmowanie swym bezpośrednim zasięgiem działania coraz to szerszych dziedzin gospodarki narodowej.

W wyniku zapoczątkowanej w roku 1948 reformy bankowości, u progu ważnego etapu budowy podstaw socjalizmu w Polsce, jakim był okres szybkiego uprzemysłowienia kraju, stworzony został jednolity system bankowy, zapewniający ogólnopństwową ewidencję i kontrolę produkcji i jej podziału. W tym systemie Narodowy Bank Polski stał się tym „największym z wielkich” banków państwowych.

System bankowy mógł więc spełnić swe podstawowe zadanie akumulacji środków pieniężnych na rzecz industrializacji kraju oraz oddziaływania w kierunku realizacji zadań planu gospodarczego i wdrażania dyscypliny finansowej.

Każdy następny etap rozwoju naszej gospodarki wymagał dalszego doskonalenia spełnianych już przez NBP funkcji i podejmowania nowych.

Lata 1956—1958 rozpoczęły następny etap działania Narodowego Banku Polskiego, którego istotnym celem jest coraz skuteczniejsze oddziaływanie na ekonomiczną efektywność działania naszej gospodarki. Ten cel pozostaje nadal kierunkiem zasadniczym.

Sądzę, że warto dziś przypomnieć choćby tylko najważniejsze fakty ilustrujące tę — w syntetycznym skrócie ujętą — drogę rozwoju Narodowego Banku Polskiego.

Pierwszym ważnym krokiem do umocnienia władzy ludowej i stworzenia warunków finansowych dla podjętego dzieła odbudowy kraju, który wykonał Narodowy Bank Polski, było techniczne zorganizowanie i przeprowadzenie w roku 1945 reformy pieniężnej. Zlikwidowała ona pozostałą po okupacji i wojnie anarchię w systemie pieniężnym oraz wyeliminowała z obiegu nadwyżki pieniądza, emitowanego na potrzeby wojennej gospodarki hitlerowskiego okupanta, co stworzyło znaczną marżę emisyjną, która mogła być wykorzystana na potrzeby gospodarcze odbudowy kraju.

Drugim, nie mniej istotnym, zadaniem było uruchomienie kredytu bankowego, ustalenie polityki kredytowej i systemu kontroli kredytowej. Mimo że w pierwszym roku swej działalności Narodowy Bank Polski kredytował życie gospodarcze za pośrednictwem innych banków, zorganizowanie nowego systemu refinansowania banków zapewniło bankowi emisyjnemu określanie kierunków i celów działalności kredytowej zgodnie z polityką rządu.

Dążeniem banku była odbudowa wkładów w banku i organizacja rozliczeń bezgotówkowych. Dzięki rozwojowi obrotu bezgotówkowego pieniądz bankowy stał się w krótkim czasie głównym źródłem pokrycia działalności kredytowej. Korzystnie na kształtowanie się emisji wpłynęło również zahamowanie zadłużenia Skarbu Państwa w NBP, na skutek zrównoważenia już w roku 1946 budżetu państwa.

Okres realizacji planu sześcioletniego, to równocześnie dostosowany do potrzeb tego etapu rozwoju kraju okres przekształcania się NBP w wielki bank centralny, **jednoczący działalność emisyjną, kredytową i rozrachunkową.**

Ten proces dobitnie ilustruje wzrost udziału kredytu, udzielanego bezpośrednio przez NBP, w ogólnej sumie kredytów bankowych. Udział ten z 8% w roku 1945 wzrósł do przeszło 90% w roku 1955.

Rozszerzeniu zakresu działalności towarzyszyły odpowiednie zmiany organizacyjne. Do czasu reformy bankowej NBP posiadał 76 oddziałów, w samym tylko roku 1950 bank zorganizował 235 nowych oddziałów operacyjnych, dziś posiada ich 404.

Po przygotowaniu organizacji bankowości do wykonania zadań planu sześcioletniego niezbędne stało się skorygowanie społecznie wadliwej struktury siły nabywczej, jaką reprezentowały duże zasoby pieniężne grup kapitałystyczno-spekulacyjnych.

Przeprowadzona w październiku 1950 roku zmiana ustroju pieniężnego była jednym z głównych posunięć, mającym na celu stworzenie dogodnych warunków dla realizacji nowych zadań rozwoju gospodarczego. Przyczyniła się ona do przebudowy systemu cen i płac oraz do uregulowania siły nabywczej, przy czym drenażowe ostrze wymiany zostało skierowane przeciwko kapitałowi spekulacyjnemu.

W pierwszym okresie uprzedmiotowienia kraju istotnym zadaniem systemu bankowego była

akumulacja wolnych środków pieniężnych i ich uruchamianie poprzez kredyt na rzecz realizacji zadań gospodarczych. Realizacja tego zadania wymagała dostosowania do niego systemu kredytowego, coraz silniejszego wiązania kredytu z realizacją poszczególnych zadań gospodarczych. Wyrazem tego kierunku było stopniowe znaczne rozszerzanie rodzajowej systematyki kredytów, odpowiadającej poszczególnym grupom środków obrotowych. Na tej drodze doszedł bank w pewnym okresie aż do 17 rodzajów kredytów. Prowadziło to jednak do pewnego schematyzmu w działalności kredytowej banku.

W tym samym okresie rozbudowany został system planowania kredytowego i kasowego, a działalność kredytowa była ujmowana planowymi limitami. Plan kredytowy objął także gromadzenie zasobów pieniężnych i regulowanie obiegu pieniężnego. Wykonywanie tej funkcji ułatwiał fakt, iż NBP — wykonując obsługę kasową innych banków oraz budżetu państwa — stał się **jedynym kasjerem systemu bankowego i budżetowego.**

Równocześnie planowanie kasowe i system bankowej kontroli funduszu płac, zapoczątkowane już w roku 1949, stały się punktem wyjścia do bezpośredniego oddziaływania przez bank na sytuację pieniężno-rynkową.

Nowe zadania gospodarcze, jakie realizował pierwszy plan pięcioletni, a zwłaszcza zmiany w metodach zarządzania, jakie zaszły w latach 1956–1958, wpłynęły na modyfikację systemu kredytowego i metody pracy banku.

Poczynając już od roku 1955 narastała tendencja zwiększenia roli kredytu bankowego, jako instrumentu oddziaływania na efektywność ekonomiczną działalności przedsiębiorstw. Znalazło to swój wyraz w dalszych zmianach systemu kredytowego i finansowego, zwłaszcza od roku 1958.

W latach tych rozpoczął się proces zmniejszania w przemyśle udziału funduszy własnych przedsiębiorstw w finansowaniu środków obrotowych na korzyść zwiększonego udziału kredytu. W roku 1959 udział ten wynosił około 35%, podczas gdy w roku 1963 wzrósł do blisko 50%. Rozszerzanie zakresu kredytu **stwarza korzystniejsze warunki dla oddziaływania kredytem na pracę przedsiębiorstw.**

Bank zmodyfikował w tym czasie swoje instrumenty oddziaływania, stosując bardziej elastyczne metody kredytowania, a także — począwszy od roku 1958 — posługując się znacznie podwyższonymi i zróżnicowanymi stawkami stopy procentowej szczególnie w przypadkach występowania poważniejszych nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstw.

Równocześnie przystąpiono do radykalnego ograniczania automatyzmu rozliczeń w obrotach pomiędzy jednostkami gospodarki społecznej, co miało na celu wzmocnienie środków oddziaływania na prawidłowość wykonywania umów gospodarczych. Ważną zmianą było również stworzenie warunków do zwiększenia inicjatywy przedsiębiorstw w dyspono-

waniu środkami płatniczymi oraz wykorzystywania różnorodnych form rozliczeń. Zmiany te postawiły nowe ilościowo i jakościowo zadania również przed pionem operacyjno-rachunkowym banku.

Doskonałona i rozwijana w ciągu wielu lat organizacja i działalność banku została — w efekcie dokonanych przeobrażeń — ujęta w postanowieniach ustawy z dnia 2 grudnia 1958 roku o Narodowym Banku Polskim i wydanego na jej podstawie statutu. Trzeba z naciskiem jednak podkreślić, że **proces doskonalenia metod i środków działania banku trwa nadal**, tak jak nieustannie trwa proces rozwoju naszej socjalistycznej gospodarki.

Dlatego też patrząc dziś nie bez dumy i zadowolenia na przebytą drogę dwudziestoletniego rozwoju NBP, myślimy przede wszystkim o przyszłości, myślimy o zadaniach, które stoją przed nami, których wypełnienia wymaga dalszy rozwój gospodarczy naszego kraju.

Uchwały IV Zjazdu naszej partii, które wytyczyły zadania tego rozwoju na okres najbliższego pięciolecia, które określają środki i metody jego osiągnięcia, wyznaczają tym samym podstawowe zadania dla Narodowego Banku Polskiego.

Nie sposób w krótkim artykule omówić wyczerpująco te niełatwe, różnorakie i skomplikowane zadania, sądzę jednak, że trzeba wskazać na najważniejsze. Tym bardziej, iż wszyscy pragniemy, aby podsumowanie dotychczas przebytej drogi stało się przede wszystkim źródłem mobilizacji sił do wykonania stojących przed nami zadań.

Uchwały IV Zjazdu, stawiając zadanie dalszego, wydatnego wzrostu gospodarczego kraju, wskazały na konieczność zwiększenia efektywności naszej gospodarki także na drodze usprawnienia metod planowania i zarządzania, jak również finansowania gospodarki społecznej.

Jak wiadomo, trwają obecnie intensywne prace w tej dziedzinie. Bierze w nich udział wielu naszych towarzyszy.

Zostały już opracowane propozycje zmian systemu finansowego przedsiębiorstw oraz systemu finansowania inwestycji, które, mając na celu zwiększenie roli instrumentów finansowych, równocześnie podnoszą rangę kredytu bankowego.

Proponowany system silniej uwypuklając kategorię zysku jako czynnika kształtującego możliwości rozwoju przedsiębiorstwa, stwarza równocześnie przesłanki dla silniejszego oddziaływania instrumentów kredytowych na jego gospodarkę. Nie podejmując tutaj próby omówienia proponowanych reform można ograniczyć się do podkreślenia, iż nadanie funduszowi rozwoju charakteru wspólnego i jedyne, obok kredytu bankowego, źródła finansowania zasobów i inwestycji stwarza jakościowo nowe warunki dla takich instrumentów, jak ograniczenie czy odmowa udzielenia kredytu. Podniesienie rangi zysku zwiększa także wszechstronnie skuteczność stosowania podwyższonego oprocentowania.

Również u podstaw proponowanych zmian w systemie finansowania inwestycji leży dążenie do zwiększenia ekonomicznej efektywności procesu inwestycyjnego. Skłaniać do tego powinien zwiększony udział zwrotnego i oprocentowanego kredytu bankowego w finansowaniu inwestycji przedsiębiorstw i zjednoczeń. Proponowane zmiany zakładają także i w tej dziedzinie stosowanie takich środków przeciwdziałania nieprawidłowościom, jak podwyższenie oprocentowania, ograniczenie czy odmowa kredytu. Zwiększenie elastyczności kredytu bankowego w dziedzinie inwestycji wymagać będzie systemu odpowiednich rezerw planu kredytowego, umożliwiających pomoc kredytową w przypadkach przyspieszania realizacji przedsięwzięć nie objętych planem, ale gospodarczo uzasadnionych.

W sumie można chyba powiedzieć, iż wspomniane propozycje, stwarzając w pewnej mierze **nową jakościowo płaszczyznę działania banku**, równocześnie stawiają przed nim zadanie dalszego usprawnienia metod tego działania. Bank otrzymując bardziej skuteczne instrumenty oddziaływania na gospodarkę środkami obrotowymi i trwałymi przedsiębiorstw, musi nieustannie pogłębiać analizę ekonomiczną działalności kredytowanych przez siebie jednostek gospodarczych, musi doskonalić metody i środki tej analizy, trafniej posługiwać się posiadanymi instrumentami działania, umiejętniej oceniać i kształtować sytuację finansową i płatniczą przedsiębiorstw. Również nowe zadania i rola zjednoczeń wymagać będą podjęcia przez bank odpowiednich środków i metod działania.

Tempo wzrostu gospodarczego, wytyczone uchwałami IV Zjazdu naszej partii, może być osiągnięte tylko w warunkach harmonijnego rozwoju, który odzwierciedla równowagę pieniężno-towarową.

Do ważnych metod działania należy w tej dziedzinie stały rozwój współpracy banku z prezydiami wojewódzkich i powiatowych rad narodowych w zakresie planów kasowych, bilansów dochodów i wydatków ludności oraz planów obrotu towarowego, jak również współdziałanie z komisjami planu kasowego i komitetami doradczymi w oddziałach wojewódzkich. Stwarza to duże możliwości doskonalenia metod koordynacji poziomej i stawia zadanie dalszego rozwoju form współdziałania dla umocnienia równowagi rynkowej oraz rozwiązywania innych, istotnych zadań gospodarczych danego terenu.

Do ważnych zadań należy tutaj wykształcenie dostatecznie szybkich i prawidłowych instrumentów analizy i oceny sytuacji pieniężno-rynkowej oraz metod sprawnej sygnalizacji zachodzących zjawisk.

Ważnym instrumentem oddziaływania banku na równowagę pieniężno-rynkową jest kontrola funduszu płac. W tej dziedzinie nastąpiło w ostatnim okresie szereg zmian zwiększających efektywność kontroli. Trzeba będzie jednak nadal pracować nad doskonaleniem metod i środków działania banku w tej tak ważnej dziedzinie.

Trzeba też podkreślić, iż istotne znaczenie dla skuteczności kontroli funduszu płac ma stosowanie właściwych mierników działalności produkcyjnej przedsiębiorstw. Stąd też konieczność żywego współdziałania banku w pracach nad wprowadzaniem, eksperymentowaniem i badaniem funkcjonowania nowych mierników.

Wielkie zadania, jakie wytyczają uchwały IV Zjazdu dla naszej gospodarki w dziedzinie obrotów z zagranicą, nakładają na bank, do którego obowiązków należy gospodarowanie środkami i rezerwami dewizowymi kraju, zadanie dalszego wzbogacania i usprawniania instrumentów oddziaływania na kształtowanie się bilansu płatniczego. Obok instrumentów pieniężno-kredytowego oddziaływania na przedsiębiorstwa realizujące zadania eksportowe i importowe, trzeba będzie poszukiwać i innych środków działania, które będą pomagać w realizacji zadań na tym, tak ważnym dla naszej gospodarki, odcinku.

Nie sposób obecnie omówić wszystkich zadań ani tym bardziej wskazać na środki i metody ich wykonania przez Narodowy Bank Polski. Nie można jednak nie podkreślić, że żywe tętno rozwijającej się gospodarki naszego kraju przynosi ze sobą coraz to nowe, nieraz skomplikowane i trudne, problemy. Współdziałanie banku w ich rozwiązywaniu wymaga od całego aparatu bankowego, a od Narodowego Banku Polskiego jako banku centralnego w szczególności, stałego doskonalenia metod działania, ich elastyczności i skuteczności, a przede wszystkim **społecznego zaangażowania i aktywnej postawy całej załogi.**

Wzrastające rozmiary naszej socjalistycznej gospodarki wymagają także stałego usprawniania mechanizmu operacyjno-rachunkowego banku, w najszerszym tego słowa znaczeniu. Sprawność jego działania jest jednym z istotnych warunków sprawnego działania procesu produkcji i wymiany. Wielkość tego problemu najlepiej ilustrują liczby. W roku 1964 obroty zarejestrowane na kontach w Narodowym Banku Polskim wyniosły blisko 7 bilionów złotych, co oznacza, że przeciętnie księguje się w banku dziennie obroty na sumę prawie 20 miliardów, a kasy banku wypłacają gotówką 700 milionów złotych dziennie. Dlatego też przywiązujemy i przywiązywać będziemy duże znaczenie do realizowania postępu technicznego i moderni-

zacji narzędzi pracy pionu operacyjno-rachunkowego banku. Idąc po tej drodze dążymy do unowocześniania naszego wyposażenia, montujemy sieć ośrodków zmechanizowanej rachunkowości, uwzględniającej także potrzeby obsługi budżetu, uruchamiamy w niedługim już czasie centrum elektronicznego przetwarzania danych.

Funkcjonowanie Narodowego Banku Polskiego można porównać do działania wielkiego i skomplikowanego mechanizmu, w którym każde kółko, każdy tryb ma istotne znaczenie dla sprawnego funkcjonowania całości.

Ale działanie banku, to przede wszystkim jego wielotysięczna załoga, która swą codzienną pracą składa się na jego sprawność, na jego osiągnięcia i efekty.

Spoglądając dziś w przeszłość i podsumowując dwadzieścia lat działalności Narodowego Banku Polskiego widzimy żywych ludzi, którzy na swych stanowiskach pracy sumiennie i ofiarnie, żarliwie, a nieraz i z poświęceniem uczestniczyli i uczestniczą w wielkim dziele budowy socjalizmu w naszym kraju.

Jest powodem naszej dumy i zadowolenia, że wśród pracowników Narodowego Banku Polskiego pracuje dziś jeszcze wielu pracowników, którzy od pierwszej chwili po wyzwoleniu stanęli do budowy socjalistycznej bankowości i do dziś czynnie uczestniczą w wypełnianiu zadań tego ważnego ogniwa naszej socjalistycznej gospodarki, jakim jest Narodowy Bank Polski, i którzy wraz z nim obchodzą swój jubileusz.

Obecnie, gdy obchodzimy dwudziestolecie banku, cała załoga odnosi się do wydarzeń i faktów tego okresu nie jak do martwej historii, lecz jak do niemałej części swego własnego życia, w którą włożyła wiele trudu i wysiłku.

Tym silniejsze jest poczucie zaangażowania się w dalszy rozwój banku, w jego służbę dla dobra naszej gospodarki, dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny. To zaangażowanie się cechuje nie tylko długoletnich pracowników, ale również stale rosnącą młodą kadrę, a wśród niej coraz liczniejszą kadrę stypendystów banku.

Świadomość tego zaangażowania pozwala nam żywić przekonanie, że Narodowy Bank Polski także i w przyszłości dobrze i coraz lepiej będzie wykonywał zadania, które stawiać będzie przed nim nasza Partia i Rząd.

STANISŁAW MICHAŁSKI

Zagadnienia równowagi rynkowej w roku 1964

XIV Plenum Komitetu Centralnego PZPR, odbyte w listopadzie 1963 roku, dokonało wszechstronnej i krytycznej oceny sytuacji gospodarczej w pierwszych trzech latach (1961—1963) bieżącej pięcioletki oraz nakreśliło podstawowe zadania gospodarki na rok 1964. Równocześnie Plenum sformułowało szeroki program reform w dziedzinie planowania i zarządzania gospodarką narodową.

Uchwała Plenum stwierdza, że przyczyną znacznych odchyłań na wielu odcinkach od założeń planu pięcioletniego, w tym przede wszystkim nieosiągnięcia planowanego wzrostu płac i realnych dochodów ludności, były czynniki obiektywne, związane z niepomysłnymi wynikami produkcji roślinnej w roku 1962, które z kolei spowodowały załamanie się w następnym roku — to znaczy w roku 1963 — produkcji zwierzęcej, następnie wyjątkowo niekorzystne warunki zimy 1962/63, które w dużym stopniu zaważyły na obniżeniu tempa wzrostu produkcji przemysłowej w roku 1963 oraz trudności w handlu zagranicznym. Do przyczyn subiektywnych niekorzystnej sytuacji gospodarczej Plenum zaliczyło niedociągnięcia w polityce gospodarczej, wyrażające się przede wszystkim w przyjęciu do planu pięcioletniego nie w pełni realnych założeń w dziedzinie bazy paszowej dla produkcji zwierzęcej, zbyt wielkie rozmiary inwestycji w stosunku do zmniejszonych możliwości gospodarki narodowej, ponadplanowy i w znacznej mierze żywiołowy przyrost zapasów w przemyśle, nadmierne zwiększenie zatrudnienia, rozluźnienie dyscypliny finansowej oraz niedostateczny postęp techniczny i organizacyjny i niewykonanie zadań w dziedzinie obniżki kosztów materiałowych.

Wśród zadań na rok 1964 Plenum postawiło między innymi wzmoczenie wysiłków dla przyspieszenia rozwoju rolnictwa, poprawę na odcinku kosztów wytwarzania i inwestowania oraz gospodarki zapasami, przyspieszenie tempa wzrostu produkcji przedmiotów spożycia, szybki wzrost produkcji eksportowej, zwłaszcza w dziedzinie maszyn i urządzeń, oraz zabezpieczenie równowagi między wrostem masy towarów i usług a wzrostem siły nabywczej ludności.

Rzeczą niezmiernie interesującą jest uprzymiśnienie sobie, w jakim stopniu wyniki roku 1964 i założenia planu na rok 1965 stanowią realizację wytycznych ustalonych na półmetku planu pięcioletniego. Na tym miejscu interesują nas przede wszystkim te odcinki, które w sposób bezpośredni kształtują warunki równowagi rynkowej.

Gdy chodzi o produkcję rolną, której rozwój wyznacza w znacznym stopniu warunki równowagi rynkowej nie tylko bezpośrednio poprzez stwarzanie bazy materiałowej dla przemysłu spożywczego, lecz także poprzez handel zagraniczny, to poprawę zainicjowały przede wszystkim lepsze plony i zbiory w roku 1963. Zbiory czterech zbóż były w roku 1963 o przeszło 1 mln ton wyższe niż w krytycznym roku 1962, choć nie osiągnęły jeszcze poziomu z rekordowego roku 1961. Wyjątkowo korzystne były również zbiory ziemniaków, stanowiących poważną pozycję w bilansie paszowym. Poprawa bazy paszowej nie tylko w wyniku lepszych zbiorów, lecz także wydatnej pomocy paszowej ze strony państwa, odwróciła przede wszystkim trend w hodowli trzody chlewniej. Pogłowie trzody w czerwcu 1964 r. było już o 1,3 mln sztuk (11%) wyższe niż w czerwcu 1963 r., choć jeszcze nie osiągnęło rekordowego stanu z czerwca 1961 r. Pogłowie bydła wykazało natomiast minimalną zmianę (wzrost o 1%, do 9,9 mln sztuk).

Zbiory zbóż w 1964 r. wypadły jednak gorzej niż w roku 1963 (mniej blisko o 1 mln ton, czyli z powrotem na poziomie roku 1962), przede wszystkim w wyniku spadku plonów w związku z niekorzyst-

nymi warunkami naturalnymi w okresie lata. Pewną rekompensatę w bilansie paszowym stanowił dalszy wzrost zbiorów ziemniaka (o 7%) oraz buraków cukrowych (o 18%). Dla perspektyw hodowli bydła niekorzystnym zjawiskiem był natomiast spadek zbiorów siana i innych pasz objętościowych. W tych warunkach naczelnym zadaniem stało się niedopuszczenie do spadku pogłowia bydła i podtrzymanie tendencji do wzrostu hodowli trzody. Spis pogłowia z grudnia 1964 r. wskazał na stabilizację pogłowia bydła i na dalszą odbudowę pogłowia trzody. Uruchomiona na dużą skalę pomoc paszowa powinna tę tendencję zabezpieczyć (wzrost zaopatrzenia w pasze wynosił w roku 1965 — 18%, w tym w pasze wysokobiałkowe 30%).

W wyniku przede wszystkim korzystniejszej sytuacji w dziedzinie hodowli zwierząt oraz lepszych zbiorów niektórych roślin (buraki, ziemniaki, tytoń) gospodarka chłopska otrzymała ze skupu produktów rolnych w roku 1964 o około 4,5 mld zł więcej niż w roku 1963 (o 7%). Trzeba dodać, że był to pierwszy rok w okresie ostatnich trzech lat (1961—1964), w którym przychody gospodarki chłopskiej wzrosły.

Dużą rolę w aktywizowaniu gospodarki chłopskiej w latach 1963—1964 odegrały kredyty obrotowe i inwestycyjne. Wypłata tych kredytów wyniosła w 1964 r. 15,1 mld zł, przekraczając poziom z 1963 roku o 30,4%. Wzrost zadłużenia gospodarki chłopskiej w roku 1964 wyniósł 4,2 mld zł do stanu 17,4 mld złotych na koniec 1964 roku (bez zaliczek dla plantatorów buraków cukrowych).

Wzrostowi przychodów ze sprzedaży produktów rolnych oraz rozszerzeniu pomocy kredytowej towarzyszyło równocześnie wydatne zwiększenie zaopatrzenia wsi w środki do produkcji rolnej i materiały budowlane.

Szacuje się, że sprzedaż podstawowych artykułów tego zaopatrzenia (pasze, nawozy, maszyny i narzędzia rolnicze, materiały budowlane) wyniosła w 1964 r. 14,8 mld zł wobec 12,9 mld zł w 1963 r. Wnosić stąd można, że w gospodarce chłopskiej utrzymuje się silna tendencja do inwestowania i intensyfikacji produkcji rolnej, którą to tendencję limitują jedynie możliwości zaopatrzenia z przemysłu. Mimo wielkiego wzrostu dostaw na zaopatrzenie rolnictwa, popyt na niektóre artykuły (materiały budowlane, nawozy, niektóre typy maszyn i narzędzi) w dalszym ciągu znacznie wyprzedza podaż. Duży przyrost przychodów ze skupu na przełomie 1964/65 roku zaostrza zagadnienie maksymalnego wykorzystania możliwości zwiększenia zaopatrzenia gospodarki chłopskiej, prawidłowego i rytmicznego przebiegu dostaw na to zaopatrzenie. Stąd też, gdy chodzi o bezpośrednie zadania banku, tak ważnym zagadnieniem jest kontrola wykonania odpowiednich planów produkcyjnych i zaopatrzenia oraz realizacji inwestycji zarówno planowych, jak i inwestycji szybko rentujących się i tak zwanych drobnych w przemysłach pracujących na zaopatrzenie rolnictwa, jak i przetwarzających produkty rolne.

Poprawa w dziedzinie produkcji rolnej przyczyniła się w dużym stopniu do złagodzenia rozpiętości między tempem wzrostu produkcji przedmiotów spożycia i produkcji środków produkcji, które to złagodzenie było postulowane przez XIV Plenum. Średnioroczny wzrost całej produkcji w latach 1961—63 wyniósł 8,2%, natomiast produkcji grupy „B” 5,6%. Rok 1964 wykazuje ogólny przyrost produkcji o 9,3%, w tym grupy „B” — 6,8%. Na rok 1965 zakłada się dalsze złagodzenie tej rozpiętości, co wyraża się planowanym wzrostem produkcji grupy „B” o 6,3%, przy ogólnym wzroście produkcji o 7,8%. Mimo tych zmian w strukturze produkcji przemysłowej w końcowych

latach planu pięcioletniego nie zostanie osiągnięta — uwzględniając wykonanie planu roku 1965 tak co do wielkości, jak i struktury — docelowa struktura produkcji przemysłowej. Przy ogólnym przekroczeniu poziomu założonego na ostatni rok planu pięcioletniego nie zostanie osiągnięty poziom produkcji grupy „B”. Stan ten wynika przede wszystkim ze znacznego niewykonania planu w dziedzinie produkcji rolnej, ze skutkami dla produkcji przemysłowej bezpośredniego w postaci mniejszej bazy materiałowej i pośredniego — w postaci określonych przesunięć w dziedzinie handlu zagranicznego, ograniczających między innymi możliwości zwiększenia produkcji przemysłu lekkiego.

Tempo wzrostu nakładów inwestycyjnych zostało w ostatnich latach znacznie złagodzone. W latach 1963—1964 średnie tempo wzrostu nakładów inwestycyjnych wynosiło około 3,5% wobec około 10% w latach 1961—1962. Na rok 1965 zakłada się ponowne przyspieszenie tego tempa — planowany wzrost nakładów inwestycyjnych wynosi około 9%; wiąże się to między innymi z koniecznością budowy nowych stanowisk pracy w związku ze wzrostem zatrudnienia oraz intensywniejszym inwestowaniem w produkcję rolną. Jeśli chodzi o inwestycje, to mimo pewnych osiągnięć w dalszym ciągu kluczowym zagadnieniem jest sprawa ich koncentracji, metod wyboru najbardziej efektywnych wariantów, dyscypliny kosztów inwestycji oraz organizacji kontroli procesu inwestowania. Jest to jeden z głównych tematów dyskusji i propozycji w dziedzinie metod planowania i zarządzania gospodarką narodową.

Gdy chodzi o następny składnik akumulacji rzeczowej — zapasy, to wyniki roku 1964 są generalnie biorąc korzystniejsze niż w latach poprzednich. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że po raz pierwszy od wielu lat przyrost zapasów w przemyśle nie odchyła się od założeń planu. Wynika to z jednej strony z pewnej poprawy metod planowania zapasów, z drugiej — jest niewątpliwie wyrazem poprawy w gospodarce materiałowej i zapasami w przedsiębiorstwach, w wyniku szeregu prac i środków podjętych w tej dziedzinie w ostatnich latach. Przyrost zapasów w całym przemyśle społecznym wyniósł w 1964 roku 11,1 mld zł przy planie 8,8 mld zł. Jeśli jednak wyeliminujemy przemysł spożywczy, to dla pozostałego przemysłu przyrost zapasów wyraża się sumą 7,6 mld zł przy planie 7,3 mld zł. Również gdy za podstawę oceny przyjmiemy relacje przyrostu zapasów do przyrostu produkcji, to rok 1964 jest także i pod tym względem wyjątkowy. Mianowicie przyrost zapasów w całym przemyśle wynosił 8,9% przy wzroście produkcji o 9,3%, podczas gdy w latach 1961—1963 przyrost zapasów wyprzedzał zawsze wzrost produkcji. Przy ocenie i wnioskowaniu na podstawie tych wskaźników należy jednak uwzględnić następujące momenty:

— po pierwsze, w roku 1964 nastąpiły pewne przesunięcia w strukturze produkcji na rzecz gałęzi o mniejszej „zapasochłonności”. Tak więc w latach 1961—1963 produkcja przemysłu o wysokim współczynniku „zapasochłonności”, jakim jest przemysł ciężki (bez hutnictwa), rosła przeciętnie rocznie o 15%, natomiast przemysłu lekkiego — o znacznie niższym współczynniku „zapasochłonności” o 4,4%. Tymczasem w roku 1964 przyrost produkcji w obu gałęziach był prawie taki sam (10%), co oczywiście poprawia relacje między produkcją i zapasami w porównaniu z latami poprzednimi;

— po drugie, z punktu widzenia perspektyw równowagi rynkowej istotne znaczenie ma to, że stosunkowo niewielki przyrost zapasów miał miejsce w przemyśle lekkim; wprawdzie nastąpiła tu w roku 1964 znaczna poprawa, gdy chodzi o zaopatrzenie i zapasy, ale wyrównany tylko został z pewną nadwyżką spadek zapasów w roku 1963;

— po trzecie, dla ruchu zapasów w roku 1964 charakterystyczny jest stosunkowo wysoki przyrost produkcji w toku i półfabrykatów, przy znacznie słabszym przyroście zapasów materiałów i niewielkim przyroście zapasów wyrobów gotowych. Wysoki przyrost zapasów produkcji w toku jest w zasadzie

zjawiskiem pozytywnym, wyrażającym poprawę warunków produkcyjnych w przedsiębiorstwach przez wzrost zapasów międzyoperacyjnych, poszerzenie asortymentu, lepsze przygotowanie produkcji itp. Z drugiej strony w rosnącej masie produkcji w toku mogą tkwić zapasy pozostałe po zaniechanej produkcji lub powstałe wskutek trudności opanowania nowych konstrukcji i technologii itd. Stąd też konieczna jest tu szczególnie wnikliwa analiza i kontrola. Przyrost zapasów materiałowych w przemyśle, jak to wykazują sprawozdania GM-11 na dzień 30.9.1964 r., dotyczy głównie wyrobów przemysłu paliw oraz gałęzi przemysłu spożywczego i rolnictwa. W materiałach innych grup wyrobów zapasy liczone w dniach w relacji do zużycia są, ogólnie biorąc, niższe niż przed rokiem. Bliższego zbadania — i to w warunkach poszczególnych przedsiębiorstw — wymagałoby, czy i w jakim stopniu stan zapasów materiałowych w roku 1964 może zaważyć na warunkach produkcji w roku 1965, a w jakim stopniu niższe relatywnie zapasy materiałów są wyrazem trwałej poprawy gospodarki materiałowej.

Przy znacznej poprawie stanu maszyn nie zamontowanych u inwestorów, zamawiany został równocześnie przyrost zapasów maszyn i urządzeń u głównych ich producentów.

Szczególnie charakterystyczny dla roku 1964 jest wysoki przyrost zapasów w handlu rynkowym. Przyrost zapasów rynkowych w cenach zakupu wyniósł około 8,2 mld zł. Znaczna część tego przyrostu (3,5 mld zł) przypada na handel wiejski (CRS) i dotyczy głównie opału i niektórych środków produkcji dla rolnictwa. Przyrost w organizacjach Ministerstwa Handlu Wewnętrznego wynosi 2,4 mld złotych.

Trzeba przypomnieć, że w roku 1963 miał miejsce wyjątkowo niski przyrost zapasów rynkowych (2,5 mld zł) i w szeregu ważnych dla rynku central miał miejsce spadek zapasów (Centrala Tekstylno-Odzieżowa, Centrala Handlu Obuwiami, Centrala Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi). Centrale te wykazały w roku 1964 wzrost zapasów, co niewątpliwie oznacza poprawę sytuacji rynkowej, choć na przykład zapasy tkanin były na koniec roku 1964 jeszcze niższe niż przed dwoma laty. Również poważny wzrost zapasów wykazała Centrala Spożywcza. Natomiast szereg zastrzeżeń budzi przyrost zapasów w takich centralach, jak „Arge” i ZURT, z uwagi na to, że w przyroście tym tkwi przyrost zapasów niektórych towarów, których zbyt z wielu powodów, a m.in. również ze względu na niski poziom techniczny i zawodność w eksploatacji, jest utrudniony (niektóre typy telewizorów, maszyn do szycia, łódówek, pralek).

Gdy chodzi o przyrost zapasów w handlu wiejskim, to jedną z głównych pozycji są tu maszyny i narzędzia rolnicze, wśród których znajdują się również asortymenty niepokupne, z uwagi na niskie walory eksploatacyjne.

Wielkim osiągnięciem gospodarki w roku 1964 jest utrzymanie dyscypliny zatrudnienia i funduszu płac. Przemysł przekroczył plan produkcji o 3,7%, przy utrzymaniu się w planie średniorocznego planu zatrudnienia i nieznacznym tylko przekroczeniu funduszu płac. Wzrost produkcji przemysłowej w stosunku do roku 1963 (o 9,3%) został osiągnięty w 78% dzięki wzrostowi wydajności pracy, podczas gdy plan na rok 1964 zakładał ten współczynnik w wysokości 75%. Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe zwiększyły swoją produkcję w stosunku do 1963 roku o 6,7% przy niższym o 4,7% zatrudnieniu i tylko o 0,6% wyższym funduszu płac. Wzrost zatrudnienia w gospodarce społecznej wyniósł w roku 1964 około 120 tys. osób (bez uczniów). Jest to zatem najwyższy przyrost roczny w okresie bieżącej pięcioletki (w okresie której przyrost zatrudnienia będzie zresztą poważnie przekroczony).

Przekroczenia względne funduszu płac w przemyśle wynosiły na koniec 1964 roku tylko 28% przekroczeń na koniec roku 1963. Do tych wyników przyczynił się w znacznym stopniu nowy system kontroli funduszu płac, obowiązujący mniej więcej w połowie przemysłu.

W roku 1964 w przedsiębiorstwach przemysłowych obowiązywały, jak wiadomo, dwa systemy kontroli funduszu płac, a mianowicie:

— system określony postanowieniami uchwały nr 106/62 Rady Ministrów, w którym obowiązuje automatyczna korekta funduszu płac przy przekroczeniu zadań produkcyjnych,

— system określony uchwałą nr 417/63 Rady Ministrów, w którym automatyczna korekta funduszu płac została zniesiona, a w zamian za to postawione zostały do dyspozycji ministerstw i centralnych urzędów rezerwy osobowego funduszu płac na ekonomicznie celowe przekraczanie zadań produkcyjnych.

Przedsiębiorstwa objęte systemem korekty przekroczyły w 1964 r. operatywne plany produkcji w skali całej grupy o 4,2%. W przedsiębiorstwach objętych systemem rezerw wskaźnik ten był niższy, gdyż wyniósł 2,8%. W grupie przedsiębiorstw objętych systemem korekty znajdują się jednak gałęzie przemysłu, których specyfika powoduje, że uzyskane przez te przemysły wyniki znacznie odchylają się od przeciętnych wskaźników pozostałych gałęzi przemysłu. W pierwszym rzędzie chodzi tu o przemysł węglowy. W 1964 r. przemysł węglowy przekroczył operatywny plan produkcji o 7,6% i operatywny plan funduszu płac o 6,2%. W konsekwencji wysokie wskaźniki przemysłu węglowego podniosły ogólny wskaźnik wykonania planów produkcji i funduszu płac w całej grupie przedsiębiorstw objętych systemem korekty.

W tej grupie jest również przemysł rolno-spożywczy, który w 1964 r. przekroczył operatywne plany produkcji o 6,8%. Jest to wskaźnik również daleko odbiegający od przeciętnego w tej grupie.

Jeżeli zatem wyeliminujemy z grupy przedsiębiorstw objętych systemem korekty wymienione wyżej przemysły (węglowy, rolno-spożywczy, a także energetyczny), to okaże się, że wskaźnik przekroczenia planów produkcji przez pozostałe przedsiębiorstwa tej grupy wyniesie 2,8%. Ten ostatni wskaźnik jest identyczny ze wskaźnikiem przekroczenia planów produkcji w przedsiębiorstwach objętych systemem rezerw. Nasuwałby się stąd wniosek, że nowy system kontroli funduszu płac wzmocnił dyscyplinę funduszu płac i, generalnie rzecz biorąc, nie wpłynął — przynajmniej w świetle wyników 1964 roku — hamująco na przekraczanie planów produkcji przez przedsiębiorstwa objęte tym systemem.

Jak wynika z komunikatu GUS, w roku 1964 płaca realna wzrosła o 3,0%. Jest to stosunkowo wysoki wzrost, jeśli przypomnieć, że wskaźnik płacy realnej wynosił (rok poprzedni = 100)

rok 1961	— 102,7
rok 1962	— 100,3
rok 1963	— 102,4

Łącznie za cztery lata bieżącej pięcioletki wzrost płacy realnej wynosił zatem 8,7%. Trzeba jednak zaznaczyć, że wskaźnik płacy realnej nie jest wystarczający dla oceny wzrostu stopy życiowej. Obliczenia GUS wykazują, że w latach 1961—1963 realny wzrost dochodów na głowę ludności w grupie ludności utrzymującej się z płac był przeszło dwukrotnie wyższy niż wzrost płacy realnej. Wynika to nie tylko z nieuwzględnienia we wskaźniku płacy realnej dochodów pozapłacowych, ale przede wszystkim ze wzrostu liczby osób zarabiających w rodzinie. Wyraża się to w systematycznym wzroście współczynnika aktywności zawodowej kobiet i młodocianych. I tak, z ogólnego przyrostu zatrudnienia między 1961 a 1963 r., wnoszącego 570 tysięcy osób, na wzrost zatrudnienia kobiet przypadało 280 tys. i na młodocianych 123 tys.

Wskaźnik wzrostu dochodów na jednego mieszkańca służy między innymi do porównywania sytuacji dwóch podstawowych grup ludności: ludności utrzymującej się z płac oraz ludności utrzymującej się z dochodów gospodarstw chłopskich. Jak wspomniano wyżej wzrost realnego dochodu na jednego mieszkańca w grupie ludności utrzymującej się z płac wynosił według obliczeń GUS w latach 1961—1963 13%, natomiast w grupie ludności utrzymującej się z gospodarstw rolnych — 2,1%, a jeśli liczyć dochody bez

przyrostu zapasów w gospodarstwach chłopskich — miał miejsce spadek tych dochodów w wysokości 1,1%. Wydaje się, że wyniki roku 1964 zmniejszyły znacznie rozpiętość w dochodach obu grup ludności, w wyniku — z jednej strony — stosunkowo łagodnego wzrostu przeciętnej płacy i niewielkiego wzrostu zatrudnienia, z drugiej — znacznej poprawy w przychodach gospodarki chłopskiej ze sprzedaży produktów rolnych, przy wysokiej nadal kredytowej pomocy państwa dla gospodarstw chłopskich. Wzrost przychodów ze sprzedaży produktów rolnych wyniósł w latach 1961—1963 (1960 = 100) około 13% (o czym zdecydował głównie rok 1961), a w jednym tylko 1964 roku — 7,1% (w stosunku do roku 1963). Wzrost skupu w cenach porównywalnych w latach 1961—1963 oceniony jest na 5,7%; przypuszczać należy, że realny wzrost tego skupu w roku 1964 nie będzie w istotny sposób odbiegał od wzrostu nominalnego (7,1%).

Jest rzeczą zasługującą na podkreślenie, że przy stosunkowo niewielkim wzroście dochodów realnych wysoką dynamikę w całym okresie wykazywały nakłady na inwestycje produkcyjne, przy niewielkim tylko wzroście rozchodów konsumpcyjnych i pewnym spadku inwestycji nieprodukcyjnych. W utrzymaniu tendencji do inwestowania zasadniczą rolę odegrały kredyty, których udział w nakładach inwestycyjnych szacuje się na 30%.

Obserwacje ostatnich kilku lat w zakresie struktury wydatków ludności chłopskiej wykazują, że stosunkowo największą elastyczność dochodową wykazują wydatki konsumpcyjne. Oznacza to, że w okresie spadku dochodów wydatki produkcyjne i inwestycyjne są bardziej odporne na kompresję, a spadek dochodów odbija się przede wszystkim na wydatkach konsumpcyjnych (nieżywnościowych). Równocześnie jednak na fali rosnących dochodów — a z taką sytuacją mamy do czynienia od końca 1964 r. — więcej niż proporcjonalnie mogą rosnąć wydatki konsumpcyjne. Wynikają stąd określone wnioski w dziedzinie polityki gospodarczej i zaopatrzenia, by z jednej strony maksymalnie stymulować wydatki inwestycyjno-produkcyjne, z drugiej — zabezpieczyć odpowiednią, większą podaż dóbr konsumpcyjnych. W perspektywie roku 1965 może się okazać konieczne zwiększenie ponad plan dostaw między innymi niektórych materiałów budowlanych (w szczególności cementu).

Od dwóch lat mamy jak wiadomo trudności ze zrównoważeniem popytu z podażą w niektórych grupach towarów konsumpcyjnych (w szczególności mięsa i niektórych artykułów przemysłu lekkiego). Plan na rok 1965 założył w tym względzie pewną poprawę, choć nie będzie możliwa likwidacja wszystkich rozbieżności między popytem i podażą. Przy analizie popytu trzeba ponadto uwzględniać zmiany w strukturze tego popytu, które zachodzą mimo statystycznie łagodnego wzrostu przeciętnej płacy. Wydaje się, że powinny tu być brane pod uwagę następujące momenty:

— wspomniany już wzrost dochodów na głowę ludności w wyniku wzrostu ilości osób zarabiających, przypadającej na jedno gospodarstwo domowe;

— stałe przesuwanie się struktury zatrudnienia na rzecz pracowników inżynieryjno-technicznych. W roku 1964 ogólny przyrost zatrudnienia w przemyśle wynosił 2,0%, w tym pracowników umysłowych — 4,9% (w latach 1961—1963 odpowiednio 12,9% i 16,6% — w stosunku do roku 1960). Ten proces będzie nadal trwał w związku z coraz większym stopniem postępu technicznego w przemyśle. Przegrupowanie w strukturze funduszu płac z punktu widzenia udziału poszczególnych grup zarobkowych nie może pozostać bez wpływu na zmiany w strukturze popytu;

— stopień nasycenia rynku (wyposażenia gospodarstw domowych) w artykuły trwałego użytku. Słusznie zwrócono uwagę na to, że jakościowo całkiem inne zadania stoją przed przemysłem i handlem w warunkach, gdy na 1.000 mieszkańców przypada np. 5 lodówek, a inne, gdy wskaźnik ten podniesie się do 50; wzrost stopnia nasycenia wymaga od przemysłu zwiększenia wysiłków dla zapewnienia nowoczesności, wysokich walorów użytkowych i estetycznych wyrobów wprowadzanych do produkcji i na

rynek. Trzeba tu dodać, że rozwój produkcji eksportowej, prowadzący do bezpośredniej konfrontacji poziomu produkcji krajowej ze standardem światowym, jest również jednym z najbardziej efektywnych środków poprawy jakości wyrobów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku. Dotyczy to zresztą nie tylko artykułów konsumpcyjnych, ale wszystkich innych grup towarów, w szczególności maszyn i urządzeń. Modernizacja produkcji jest dlatego jednym z głównych nakazów dla naszej gospodarki. Zjawisko narastania zapasów w wielu grupach towarowych, przy niskim stopniu zaspokojenia potrzeb w innych grupach, jest wyrazem między innymi niedostatecznej zdolności adaptacyjnej przemysłu, czemu czasem sprzyja system bodźców materialnego zainteresowania i sztywność niektórych wskaźników obowiązujących przedsiębiorstwa.

Jednym z najbardziej charakterystycznych zjawisk w ostatnich latach jest silny wzrost oszczędności pieniężnych. Łączny przyrost wkładów i rachunków ludności wyniósł w 1964 roku 8,1 mld zł.

Przyrost wkładów w roku 1964 jest wprawdzie niższy niż w roku 1963 (o 1,0 mld zł), jednakże wynik roku 1963 pochodzi częściowo z wyjątkowo wysokiego przyrostu wkładów w czwartym kwartale 1963 r. Charakterystyczne jest w ogóle, że przyrost wkładów w okresie pierwszych trzech kwartałów jest od trzech lat prawie ustabilizowany (1962 r. — 4,1 mld zł, 1963 r. — 4,4 mld zł, 1964 r. — 4,1 mld zł). Biorąc pod uwagę wzrost z roku na rok dochodów ludności oznacza to, że stopa oszczędzania, wyliczona dla tego okresu roku malała (1962 r. — 2,13% przychodów, 1963 r. — 2,11%, 1964 r. — 1,88%). Natomiast duże wahania wykazuje wielkość przyrostu wkładów w czwartym kwartale. Podczas gdy przyrost wkładów w okresie pierwszych trzech kwartałów był w 1964 r. prawie identyczny jak w 1962 r., przyrost w czwartym kwartale wyniósł w 1964 r. 4,0 mld zł wobec 2,4 mld zł w 1962 r. W rezultacie stopa oszczędzania, wyliczona dla okresów rocznych, wykazuje pewien wzrost (1962 r. — 2,45%, 1963 r. — 3,15%, 1964 r. — 2,65%).

Trzeba również zaznaczyć, że od dwóch lat stan wkładów przekracza stan obiegu pieniądza gotówkowego.

Proces oszczędzania jest już zjawiskiem o złożonej problematyce. Wydaje się przede wszystkim, że oszczędzanie staje się coraz bardziej przyzwyczajeniem. Wskazuje na to silny wzrost liczby książeczek i spadek przeciętnej wpłaty. Spadek współczynnika „osadu” (stosunku przyrostu wkładów do sumy wpłat) wskazywałby na to, że książeczka oszczędnościowa staje się coraz szerzej swego rodzaju księgą rachunkową gospodarstwa domowego. Z drugiej strony w ostatnich dwóch latach mamy silny przyrost wkładów terminowych, korzystających z wysokiego oprocentowania; wkłady te wykazują bardzo wysoką przeciętną wkładu, a waga tych wkładów w ogólnej sumie oszczędności bardzo poważnie wzrosła (w porównaniu np. ze znikomą sumą wkładów mieszkaniowych). Jest w tych wkładach zapewne jakaś część, która nie pochodzi ze zwykłej przeczności jako motywu oszczędzania, lecz jest wyrazem nie zaspokojonego popytu na dobra wyższego rzędu (np. mieszkania i ich urządzenie, samochody). Nie należy jednak stąd wnosić, że poprawa zaopatrzenia, silniejszy rozwój budownictwa mieszkaniowego może zmniejszyć tempo narastania oszczędności. Poprawa zaopatrzenia, a przede wszystkim rozwój budownictwa mieszkaniowego, który intensyfikuje popyt na cały wachlarz towarów, powinien wzmocnić tendencję do oszczędzania, przy innym społecznym rozwarstwieniu masy oszczędności.

Jeśli mowa o oszczędnościach, to trzeba zwrócić uwagę na dużą aktywność spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, które zmierzają do zmodernizowania gospodarki pieniężnej na wsi. Przyrost wkładów w SOP wyniósł w 1964 roku 1,5 mld zł, a ich stan na koniec roku 1964 osiągnął 7,1 mld zł.

W 1964 r. obserwowano dużą aktywność SOP w zakresie rozliczeń z rolnikami. Poza wprowadzonymi na początku 1964 r. rachunkami oszczędnościowo-roz-

liczeniowymi, w ramach których rolnicy mogą automatycznie korzystać z kredytu na bieżące potrzeby do 10.000 zł, uruchomiono w czwartym kwartale 1964 roku „rachunki pożyczek i rozliczeń”. Posiadacze tych rachunków mogą korzystać z wyższej kwoty kredytu, ustalonej przez SOP w oparciu o roczne plany produkcji przedłożone przez rolnika. Rolnik może przez cały rok czerpać środki na bieżące potrzeby w gospodarstwie w ramach kredytu otwartego w tym rachunku.

Liczba rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych zwiększyła się w roku 1964 o 181 tysięcy.

W ramach tej formy gromadzenia oszczędności wkłady wyniosły na koniec 1964 r. 350 mln zł na 142 tys. rachunków, a zadłużenie 182 mln zł na 39 tys. rachunków.

W ramach wkładów oszczędnościowych, oprocentowanych według stopy 3%, zostały wyodrębnione wkłady obiegowe, których posiadacz może podejmować gotówkę w SOP położonych na terenie całego powiatu, a w województwie zielonogórskim (eksperymentalnie) w całym województwie.

Obieg pieniądza gotówkowego wykazuje w naszych warunkach duże wahania tak między poszczególnymi latami, jak i kwartałami. Wahania te wywołuje szereg czynników, jak zmienne tempo wzrostu dochodów ludności, do których to zmian poziom obiegu pieniężnego dostosowuje się z pewnym opóźnieniem, zmiany w strukturze dochodów ludności, zwłaszcza gdy chodzi o ludność miejską i wiejską, rytmiczność lub arytmia w zaopatrzeniu rynku lub wreszcie sezonowość niektórych typów wydatków. Jeśli jednak rozpatrywać okres kilkuletni, wahania te wyrównują się w znacznym stopniu. Jeśli uznać, że poziom obiegu pieniężnego jest funkcją dochodów ludności, to stwierdzić należy, że wzrost obiegu pieniężnego w ostatnich latach jest ekonomicznie w pełni uzasadniony, albowiem odpowiada dynamice dochodów ludności z pewnym tylko wydłużeniem rotacji pieniądza. Rezerwy pieniężne ludności, wykraczające poza potrzeby bieżące płatności w ramach istniejących cykli, są w coraz większym stopniu odkładane w formie wkładów.

Rozwój sytuacji rynkowej nie może w naszych warunkach znaleźć bezpośredniego i automatycznego wyrazu w ruchu cen, wyjąwszy niewielki obszar rynku targowiskowego na artykuły żywnościowe. Ogólny wskaźnik cen detalicznych towarów i usług nabywanych przez ludność wynosił w roku 1963 — 104,2 (przy podstawie 1960 r. = 100). W roku 1964 wskaźnik ten podniósł się prawdopodobnie o dalsze 2 punkty, przede wszystkim w związku z podwyżkami cen, wprowadzonymi w ciągu roku 1963, których skutki zaważyły w pełni na poziomie cen roku 1964 (opał, wódka, mleko, niektóre usługi).

Brak równowagi w dziedzinie niektórych artykułów żywnościowych znalazł natomiast swój wyraz w ruchu cen targowiskowych. Podczas gdy wskaźnik cen na mięso, drób i przetwory mięsne w handlu uspołecznionym nie wykazuje w okresie 1961—1963 roku prawie żadnych zmian, ceny na rynku targowiskowym wykazują wzrost o 6,6% (rok 1960 = 100). Mleko, przetwory z mleka i jaja w handlu uspołecznionym wykazują w tym czasie wzrost o 3,2%, a na rynku targowiskowym — o 7,9%. Niewielki wzrost cen w tych grupach towarowych miał miejsce również w roku 1964. Towarzyszy temu pewne przesunięcie w kierunkach realizacji produkcji towarowej przez gospodarke chłopską (np. zwiększenie sprzedaży mięsa z uboju gospodarskiego na targowiskach), co oczywiście musi być odpowiednio uwzględnione przy ocenie przychodów pieniężnych gospodarki chłopskiej.

Innym problemem, który nie znajduje pełnego wyrazu w statystycznych wskaźnikach cen, są przesunięcia asortymentowe w ramach poszczególnych grup towarowych. Dotyczy to zarówno artykułów żywnościowych, jak i niektórych artykułów przemysłowych. W warunkach trudności pełnego zrównoważenia podaży i popytu istnieje u producentów naturalna skłonność do wprowadzania droższych asortymentów, co nie zawsze jest wyrazem odpowiedniej poprawy gatunkowości względnie walorów użytkowych wyrobu. W odczuciu społeczeństwa ten czynnik odgrywa

czasem większą rolę niż oficjalne zmiany cen. Poza tym skutki braku pełnej równowagi znajdują swój wyraz w uciążliwości nabycia poszukiwanego asortymentu i gatunku.

Rok 1964, zwłaszcza druga jego połowa, przyniósł poprawę w zaopatrzeniu rynku. Lepszy był również start do roku 1965. Gdybyśmy się kierowali tylko wielkimi agregatami statystycznymi, to wynik roku 1964 należałoby nawet uznać za wyjątkowo korzystny. Plan obrotu detalicznego został wykonany nawet z niewielką nadwyżką, równocześnie nastąpił bardzo poważny przyrost zapasów rynkowych. Globalna podaż przekraczała zatem poważnie efektywny popyt. Trzeba jednak uwzględnić z drugiej strony, że wzrost dochodów ludności jest od kilku lat raczej umiarko-

wany i nie zapowiada osiągnięcia poziomu, który był założony na bieżącą pięciolatkę i że równowaga, globalnie zabezpieczona, jest — jeśli tak można powiedzieć — „nieszczelna”. I to nie tylko z obiektywnych powodów, wynikających z sytuacji w rolnictwie i w handlu zagranicznym, lecz także z przyczyn tkwiących z niedostatecznej zdolności przemysłu do uwzględnienia w swoich programach produkcyjnych rosnącego standardu wymagań rynku. Założenia planu 1965 roku uwzględniają dalszą poprawę zaopatrzenia rynku. Większą „szczelność” tej równowagi powinna również przynieść realizacja programu zmian w metodach planowania i zarządzania gospodarką, który to program nakreślony został w uchwałach XIV Plenum, a następnie w uchwałach IV Zjazdu.

NIKOŁAJ BARKOWSKIJ

Bank Państwa ZSRR

Aktualne problemy kredytu w ZSRR

W systemie zarządzania gospodarką narodową poważną rolę odgrywają instytucje kredytowe.

System kredytowy ZSRR stanowi silny aparat ekonomiczny, za pośrednictwem którego Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i rząd radziecki prowadzi politykę emisyjną i kredytową, jak również, wykorzystując obiektywne prawa rozwoju społeczeństwa komunistycznego, organizują w sposób planowy stosunki pieniężne i kredytowe w ZSRR.

Jak wiadomo, stosunki kredytowe są rezultatem rozwoju sił wytwórczych społeczeństwa oraz tych stosunków wytwórczych, które powstają w procesie tego rozwoju. Stosunki te występują same jako aktywny czynnik oddziaływania na produkcję, na rozdział i obrót produktu społecznego, stymulują nieustanny wzrost potencjału ekonomicznego kraju i doskonalenie zasad organizacyjnych finansów, które z kolei odgrywają ważną rolę w tworzeniu i powiększaniu narodowego bogactwa kraju.

Rozwój Banku Państwa ZSRR, jego dominująca pozycja wśród innych instytucji kredytowych, jest wynikiem konsekwentnego przeprowadzenia leninowskiej polityki w dziedzinie wykorzystania dźwigni ekonomicznych przy rozwiązywaniu zadań budownictwa gospodarczego.

Twierdzenia Lenina, dotyczące roli i miejsca systemu kredytowego w budownictwie komunistycznym, zostały jeszcze raz z całą siłą podkreślone w uchwałach XXII Zjazdu KPZR, które stwierdzają, że w okresie budowy komunizmu nastąpi dalsze umocnienie systemu pieniężno-kredytowego.

Obecnie system kredytowy Związku Radzieckiego reprezentowany jest przez takie instytucje, jak Bank Państwa ZSRR, Bank Inwestycyjny ZSRR i Bank Handlu Zagranicznego ZSRR.

Jak wiadomo, Bank Państwa ZSRR, stanowiąc podstawowe ogniwo systemu kredytowego, spełnia ważne funkcje ekonomiczne, które w ostatnich latach uległy znacznemu rozszerzeniu.

Bank ten dokonuje krótkoterminowego kredytowania wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, długoterminowego kredytowania i finansowania nakładów inwestycyjnych w gospodarce rolnej, kredytowania nakładów na indywidualne budownictwo mieszkaniowe, udziela także kredytu konsumpcyjnego (za pośrednictwem organizacji handlowych) na zakup towarów, organizuje i dokonuje rozliczeń za towary, usługi i inne płatności w trybie bezgotówkowym za pośrednictwem swych placówek.

Bank Państwa ZSRR planuje i reguluje operatywnie obieg pieniężny i przeprowadza kasową obsługę przedsiębiorstw, organizacji i instytucji, obsługę budżetu państwa, organizuje akcje oszczędnościową w kraju, prowadzi rachunki międzynarodowe i operacje walutowe.

Tak uniwersalny charakter pracy Banku Państwa ZSRR wynika z długoletniego doświadczenia budowy systemu kredytowego i odpowiada potrzebom rozwoju ekonomiki ZSRR w okresie budowy bazy materialno-technicznej społeczeństwa komunistycznego.

Bank Państwa ZSRR, będąc w procesie wypełniania swych funkcji ściśle związany z wieloma tysiącami przedsiębiorstw przemysłowych, organizacji gospodarczych i instytucji budżetowych, z sowchozami i kołchozami, spółdzielniami zaopatrzenia i zbytu, a także z ludnością, w coraz większym stopniu przekształca się w organ rachunkowości społecznej, w organ ewidencji wielomilionowych transakcji gospodarczych, wypłat wynagrodzeń za pracę, zasiłków i rent, rozliczeń budżetowych itd. Bank Państwa stał się monopolistyczną instytucją, realizującą 95% wszystkich operacji kredytowych w kraju. Przejęcie przez placówki Banku Państwa operacji pożyczkowo-oszczędnościowych poszerza działalność banku w zakresie organizowania indywidualnych oszczędności, co zwiększa jego rolę w planowym regulowaniu całego mechanizmu gospodarki pieniężnej.

Szczególnie szybki rozwój operacji Banku Państwa we wszystkich kierunkach miał miejsce w ciągu ubiegłych pięciu lat planu siedmioletniego. Rozwój stosunków kredytowych w tym okresie charakteryzuje się udoskonaleniem zasad organizacyjnych systemu kredytowego, wzmocnieniem dominującej roli Banku Państwa, demokratyzacją pracy placówek Banku Państwa, rozwinięciem form wzajemnej współpracy banku z gospodarką narodową. W latach tych Bank Państwa wprowadził i rozwinął nowe rodzaje kredytów: kredyty inwestycyjne na nakłady w zakresie wprowadzania nowej techniki, mechanizacji i automatyzacji produkcji, na rozszerzenie produkcji towarów powszechnego spożycia, kredyty na rozliczenia (płatnicze), stymulujące przyspieszenie obrotu środków w rozliczeniach, kredyty na udzielenie chwilowej pomocy finansowej — na wypłatę wynagrodzenia za pracę pracownikom i robotnikom, na przejściowe pokrycie niedoboru środków obrotowych przedsiębiorstw, pod gwarancją zwrotu pożyczki z akumulacji dodatkowej.

Nastąpił rozwój kredytów konsumpcyjnych, związanych z zaspokajaniem potrzeb mieszkaniowych ludności, jak też z zakupem towarów na raty.

W organizacji systemu kredytowego krajów budujących socjalizm występuje wiele cech wspólnych. Wymiana doświadczeń w zakresie organizacji kredytu i rozliczeń wzbogaca system kredytowy tych krajów o nowe formy i metody kredytowania, dokonywania operacji gotówkowych i bezgotówkowych, pozwala znajdować coraz lepsze formy rozwiązywania zadań stojących przed ekonomiką każdego kraju.

Szczególnie przyjemna jest wypowiedź prezesa Narodowego Banku Polskiego, że przy powstawaniu centralnego banku w Polsce i w procesie jego rozwoju duże znaczenie miało zastosowanie doświadczeń radzieckich w dziedzinie organizacji systemu finansowo-kredytowego¹⁾.

Bank Państwa ZSRR również z uwagą śledzi rozwój stosunków kredytowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w tym stopniu, w jakim uważa to za celowe, uwzględnia doświadczenia Narodowego Banku Polskiego.

Podstawowy kierunek działalności Banku Państwa ZSRR polega na tym, aby najbardziej wszechstronnie współdziałać w rozwoju przemysłu ciężkiego i gospodarki rolnej, z tymi bowiem działami gospodarki stosunki kredytowe banku były do niedawna słabo rozwinięte i sporadyczne.

Równoległe z tym nie mniej ważne znaczenie przypisuje się stymulowaniu przy pomocy kredytu nieustannego wzrostu produkcji dóbr materialnych — artykułów masowego spożycia, usług materialnych, przedsiębiorstw widowiskowych, środków transportowych itd.

Bank Państwa stawia przed sobą jako ważne zadanie rozszerzenie udziału kredytu w środkach trwałych i obrotowych przemysłu. W zakresie rozwoju środków trwałych kredyt posiada szerokie pole działania przy realizacji przedsięwzięć dotyczących postępu technicznego, przy wprowadzaniu nowej techniki i produkcyjnej technologii, mechanizacji i automatyzacji produkcji, rozwoju produkcji towarów cieszących się masowym popytem ludności.

Rozwój tej formy kredytu w ZSRR w ciągu ostatnich dziesięciu lat udowodnił wyraźną przewagę kredytowej metody finansowania nakładów na środki trwałe w czynnych przedsiębiorstwach nad metodą budżetową. Przewaga ta w głównej mierze wiąże się z istnieniem rozrachunku gospodarczego w systemie organizacji finansów, ze zwrotnością kredytu w powiązaniu z efektywnością ekonomiczną i opłacalnością nakładów, z możliwością pełniejszej i bardziej operatywnej kontroli banku nad terminowym wprowadzaniem do eksploatacji mocy produkcyjnych i uzupełniania maszyn, obrabiarek i sprzętu.

Przy kredytowaniu nakładów na środki trwałe Bank Państwa ZSRR dokonał jeszcze jednego kroku naprzód — terminy spłaty kredytów zostały przedłużone do lat trzech, cofnięte zostały niektóre ograniczenia przy udzielaniu kredytu, zwiększono możliwości wykorzystania kredytu na cele związane ze stymulowaniem wprowadzania nowej techniki i rozszerzeniem produkcji towarów masowego spożycia, jak też podażą usług dla ludności.

Ponadto, uwzględniając pozytywne osiągnięcia przy kredytowaniu przez Bank Państwa nakładów na środki trwałe, podjęto decyzję wykorzystania tych doświadczeń przy finansowaniu nakładów na nowe budownictwo, pełną rekonstrukcję i rozbudowę czynnych przedsiębiorstw, które przeprowadza Bank Inwestycyjny ZSRR.

Naszym zdaniem, taka ocena roli kredytu przy realizacji nakładów na środki trwałe w żadnej mierze nie pomniejsza ważnej roli, jaką zajmuje i nadal będzie zajmować w gospodarce narodowej finansowanie budżetowe.

W Związku Radzieckim uwzględnia się w odpowiednich granicach i jedną, i drugą metodę, co pozwala na bardziej efektywne wykorzystanie inwestycji.

Rozwój stosunków kredytowych banku z przemysłem w zakresie bieżącej działalności przedsiębiorstw idzie również po linii rozszerzenia sfery funkcjonowania kredytu w procesie cyrkulacji środków obrotowych tak w jego fazie początkowej, jak i końcowej. Znajduje to swój wyraz w szerszym zastosowaniu specjalnych rachunków pożyczkowych, z których opłaca się nie tylko wszystkie rodzaje wartości materialnych, lecz również wynagrodzenie za pracę (w wysokości przekraczającej środki na rachunku rozliczeniowym), podatek obrotowy, z tym jednakże, że wszystkie wypłaty z realizacji produkcji przeznaczają się na spłatę zadłużenia w banku, wyjąwszy nie kredytowane przez bank elementy planowej ceny

produkcji. Poza tym, niezależnie od skierowania wpływów na specjalny rachunek pożyczkowy, przedsiębiorstwa mają prawo wydatkować poza wszelką kolejnością od 2% do 5% tych środków według własnego uznania na pilne nakłady gospodarcze.

W ten sposób kredyt bankowy staje się w coraz większym stopniu nieodłącznym elementem planowo organizowanego obrotu środków przedsiębiorstw, przyspieszającym obieg środków pieniężnych w przedsiębiorstwach socjalistycznych, co w ostatecznym wyniku wpływa dodatnio na obieg pieniądza gotówkowego i na realizację polityki emisyjnej banku.

Bank Państwa ZSRR podejmuje środki stymulujące rozwój gospodarki rolnej — sowchozów i kooperacji rolnej (kołchozów). W kredytowaniu państwowych gospodarstw rolnych nastąpiły pewne zmiany, polegające na tym, że obecnie bank opiera swe stosunki z gospodarstwem na zasadzie zwiększenia obiektów kredytowania, przyjęcia jako zabezpieczenia kredytu całokształtu nakładów na produkcję roślinną, zwierzęcą, produkcję i zakup pasz oraz na inne rodzaje nakładów, reguluje zobowiązania wobec banku na specjalnym rachunku pożyczkowym raz w miesiącu na podstawie bilansu sowchozu, a nie dwa razy w miesiącu, jak to było dotychczas. Spłata kredytów następuje przy tym proporcjonalnie do wykonania planów produkcji i kosztów własnych gospodarki rolnej.

Znacznie zwiększa się liczba obiektów kredytowania w kołchozach i w międzykołchozowych organizacjach budowlanych zarówno w zakresie kredytów krótkoterminowych, jak i długoterminowych. W celu większego rozwoju produkcji kołchozów bank zaczął w większym stopniu udostępniać kredyt na gromadzenie materiałów służących do produkcji (paliwo, produkty naftowe, nawozy mineralne, środki ochrony roślin itd.).

Udziela się również pożyczek na normy zapasów produkcji własnej w granicach ich rocznego przyrostu. Oprócz tego w okresie przygotowań do wiosennych i jesiennych prac polowych przyznaje się przedsiębiorstwom rolnym wiele ulg w wykorzystaniu kredytu bankowego. Ulgi te są przejawem operatywnej pomocy finansowej państwa, niezbędnej dla tych przedsięwzięć, które są związane z terminami przeprowadzenia prac rolnych. Jak wiadomo, odmiennie niż w Narodowym Banku Polskim, Bank Państwa ZSRR finansuje inwestycje w gospodarce rolnej, spełniając funkcje dawnego Banku Rolnego. Na coraz większą skalę Bank Państwa przeprowadza długoterminowe kredytowanie kołchozów i finansowanie sowchozów, jak również innych przedsiębiorstw rolnych. Szczególne cechy pracy ekonomicznej w dziedzinie obsługi gospodarki rolnej przez Bank Państwa polegają na tym, że placówki banku dają obecnie do jak największego powiązania całokształtu problematyki w zakresie wykorzystania środków trwałych i obrotowych, analizują kompleksowo całą działalność sowchozów i kołchozów — efektywność inwestycji, wykorzystanie środków obrotowych, rentowność produkcji itd.

W rozwoju stosunków kredytowych banku z aparatem handlowym poważnym problemem jest wzmocnienie kontroli przy pomocy rubla nad wykonaniem planu obrotu towarowego, zwiększenie wpływu banku na przebieg produkcji towarów konsumpcyjnych, cieszących się zwiększonym popytem ludności oraz zastosowanie ze strony banku ostrzejszych środków oddziaływania na przemysł, przedsiębiorstwa hurtowe i detaliczne oraz organizacje handlowe, produkujące i oferujące konsumentowi wyroby nie cieszące się odpowiednim popytem na skutek zmiany gustów, mody i zwiększenia się potrzeb kulturalnych ludności.

Oszczędność nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej jest jednym z najważniejszych praw w gospodarce socjalistycznej.

Towar może być wyprodukowany i dostarczony do sieci handlowej, jeśli jednak nie trafi do konsumenta i jego wartość użytkowa nie zostanie zmieniona w realną wartość pieniężną, to cała praca zużyta nań będzie całkowitą stratą społeczną. Dlatego też prawidłowe i oszczędne użytkowanie środków materialnych i pieniężnych, kierowanych przez kanały obrotu

¹⁾ „Diengi i Kredit” Nr 8, 1964, strony 50 i 51.

pieniężno-towarowego jest jednym z najważniejszych zagadnień w okresie rozwiniętego tworzenia społeczeństwa komunistycznego. Znaczenie tego problemu wynika z faktu, że w chwili obecnej radykalnie zmienia się podstawa materialna handlu radzieckiego.

Obecnie przemysł jest w stanie produkować w wielkiej ilości liczne rodzaje towarów, szybko przestawiać produkcję i zaspokajać w coraz większym stopniu wzrastające potrzeby ludności. Niemalże wpływ na kształtowanie się struktury zapasów towarowych posiadają kontakty handlowe z innymi krajami socjalistycznymi.

W warunkach, w których zapewniona jest zgodność pomiędzy planem obrotu towarowego i zasobami pieniężnymi ludności, jak też między planami obrotu towarowego i rynkowym fuduszem towarów, gdy planowanie i regulowanie obiegu pieniężnego odbywa się na zasadzie maksymalnego zbilansowania dochodów i wydatków ludności w skali rejonów administracyjnych i ekonomicznych zostały stworzone obiektywne przesłanki dla wprowadzenia bezpośredniej kontroli nad wykonywaniem planów obrotu towarowego w miejsce istniejącej dotychczas kontroli za pośrednictwem ustalonych terminów spłaty kredytu w oparciu o przeciętne okresy rotacji towarów. Tego rodzaju kredytowanie organizacji handlowych znajduje coraz szersze zastosowanie.

Wśród innych rodzajów kredytów, które w ciągu ostatnich pięciu lat poważnie się rozwinęły, należy wymienić kredyty udzielane ludności. Kredyty te można podzielić na dwie grupy: kredyty udzielane na indywidualne budownictwo mieszkaniowe w miastach, osiedlach i wsiach oraz na zagospodarowanie się pewnych grup ludności; kredyty o charakterze konsumpcyjnym, udzielane pracownikom i robotnikom na zakupy ratalne. Jak nam wiadomo, ta ostatnia forma kredytu znalazła w Polsce stosunkowo szerokie zastosowanie. Taka sama tendencja przejawia się również w rozwoju tych kredytów w ZSRR.

Zwiększenie kredytowania indywidualnego budownictwa mieszkaniowego jest odbiciem polityki Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, zmierzającej w kierunku jak najszybszego rozwiązania problemu mieszkaniowego.

Szybkie jest również tempo rozwoju kredytów udzielanych ludności na zakup towarów. Sprzedaż towarów na kredyt w skali całego Związku Radzieckiego wzrosła w roku 1963 ponad trzykrotnie w porównaniu z rokiem 1960. Należy podkreślić, że ten rodzaj kredytu zaczęto stosować dopiero pięć lat temu. W jednym tylko roku 1963 ludność otrzymała kredyt na zakup towarów w wysokości 2,13 miliarda rubli, co stanowi niemal dziesięć rubli na każdego mieszkańca Związku Radzieckiego.

Obecnie w operacjach związanych z kredytowaniem sprzedaży ratalnej wykształciły się w ZSRR dwie formy rozliczeń. Pierwsza z nich polega na tym, że kupujący sam bezpośrednio rozlicza się ze sklepem, w którym nabył towar, druga zaś, gdy kolejne spłaty realizuje nabywca w miejscu pracy w drodze przelewu przez przedsiębiorstwo lub instytucję na rachunek organizacji handlowej w Banku Państwa odpowiedniej kwoty, potrącającej przy wypłacie wynagrodzenia. W danym przypadku Bank Państwa dokonuje rekredytowania organizacji handlowych, które nie posiadają własnych środków obrotowych na skredytowanie tych operacji. Stąd też bank jest zainteresowany w ustaleniu najbardziej efektywnego trybu rozliczeń, zapewniającego pełną spłatę udzielonych kredytów.

Przy kredytowaniu handlu zagranicznego, którym zajmuje się Bank Handlu Zagranicznego ZSRR, przyjmuje się zasadę stwarzania warunków najbardziej sprzyjających rozwojowi stosunków ekonomicznych z innymi państwami, zwłaszcza zaś z krajami socjalistycznymi. Zasada ta znajduje wyraz w stymulowaniu przy pomocy kredytu gromadzenia towarów przeznaczonych na eksport oraz kredytowaniu transakcji importowych, polegających na zakupie artykułów produkcyjnych i konsumpcyjnych.

Warunki oraz terminy spłat kredytów udzielanych centralom handlu zagranicznego są ustalane w ten sposób, aby zapewnić wpływ banku na terminowe

wykonanie zobowiązań wobec krajów-importerów i aby w każdym przypadku zagwarantować zapłatę za towary zamówione przez Związek Radziecki.

Podstawowa zasada międzynarodowych stosunków prawnokredytowych banków ZSRR polega na tym, aby transakcje realizowane przy pomocy kredytu sprzyjały rozwojowi ekonomicznemu krajów socjalistycznych, wzrostowi potencjału handlu zagranicznego i wzmocnieniu współpracy w kierunku rozszerzenia więzi ekonomicznych.

W zakresie organizacji planowania kredytowego i kierowania akcją kredytową zachodzi w ZSRR proces dalszej demokratyzacji instytucji kredytowych, zbliżenia oddziałów banku do przedsiębiorstw i jednostek gospodarczych, ubiegających się o kredyt. W coraz większym zakresie miejscowe placówki banku biorą udział w rozpatrywaniu potrzeb kredytowych przedsiębiorstw. Widoczna jest również tendencja bardziej aktywnego udziału terenowych placówek kredytowych w zakresie planowania źródeł zasobów, które są podstawą tego kredytowania.

Obecnie Bank Państwa planuje bezpośrednio rezerwy środków pieniężnych nie tylko w sektorze społecznym, lecz również dochody pieniężne ludności, zgromadzone w kasach oszczędności i w placówkach Banku Państwa w formie wkładów.

Przejęcie przez Bank Państwa ZSRR pod swój zarząd pracowniczych kas oszczędnościowych przybliży oddziały banku do potrzeb jednostek gospodarczych i ludności, pozwala prowadzić na większą skalę rozliczenia bezgotówkowe i równocześnie stwarza oszczędności w wydatkach na utrzymanie aparatu państwowego, zajmującego się operacjami finansowo-kredytowymi i pieniężnymi.

W przyszłości możliwe będzie zwiększenie udziału oddziałów w sporządzaniu całego planu kredytowego, to jest w ustalaniu zasobów, których część można planować w trybie zdecentralizowanym, jak też wszystkich rodzajów kredytów.

Gdy chodzi o kontrolę nad wykonywaniem planu kredytowego, operatywne regulowanie przydziału środków kredytowych w skali krajowej według poszczególnych gałęzi gospodarczych i rodzajów kredytów, to można stwierdzić, że obecny mechanizm tej kontroli jest całkowicie sprawny i elastyczny.

Scentralizowany tryb kierowania akcją kredytową przy pomocy sporządzania planów finansowych, kredytowych i planów obiegu pieniężnego z powodzeniem przeplata się z szerokimi uprawnieniami terenowymi placówek Banku Państwa w zakresie udzielania kredytu na uzasadnione potrzeby przedsiębiorstw, występujące w trakcie realizacji planów produkcyjnych i finansowych, rozpatrywania wniosków kredytowych jednostek gospodarczych w tym miejscu, w którym znajduje się przedsiębiorstwo i podejmowania decyzji bez porozumiewania się z wyższym szczeblem organizacji bankowej.

W związku z powyższym należy zaznaczyć, że więcej niż połowę kredytów Bank Państwa udziela bez ograniczeń limitowych. Są to kredyty na zapasy sezonowe w produkcji rolnej, kredyty na towary wysłane, udzielane dostawcom, kredyty na rozliczenia, udzielane przez bank w celu zakończenia rozliczeń między dwoma lub kilkoma przedsiębiorstwami.

Inna poważna część kredytów dociera do placówek terenowych Banku Państwa w postaci liczb kontrolnych, które zresztą, przy zaistnieniu określonych warunków, mogą być przekraczane (kredyty dla przedsiębiorstw na obrót towarowy, dla przedsiębiorstw przemysłowych, które otrzymują kredyty na poszczególne cykle obrotu wartości materialnych we wszystkich etapach produkcji i realizacji).

Wreszcie istnieje trzecia grupa kredytów, których udzielanie ograniczone jest sztywnymi limitami. Do tej grupy zalicza się kredyty na nakłady na środki trwałe, na fundusz płac, na czasowe uzupełnienie niedoboru własnych środków obrotowych, kredyty, których terminy spłaty zostały przedłużone.

W związku z powyższym Bank Państwa ZSRR, kierując się celami instytucji emisyjnej, wypracował dla poszczególnych rodzajów kredytu różne formy kierowania nimi. Wynika z tego, że kredyty, które sprzyjają przyspieszeniu obiegu pieniężnego i planowej cyrkulacji masy pieniężnej, udostępniane są na bar-

dziej korzystnych warunkach. Te zaś kredyty, których potrzeba wynika z konieczności współdziałania przy pomocy kredytu w likwidacji chwilowych załamów proporcji planu rozwoju poszczególnych gałęzi przedsiębiorstw (wzrost zdecentralizowanych inwestycji, ponadplanowych zapasów produkcyjnych i towarowych, powstawanie chwilowych zahamowań w wykonywaniu planów akumulacji) znajdują się pod specjalną kontrolą banku.

W perspektywie najbliższych pięciu lat w dziedzinie stosunków kredytowych stoi przed Bankiem Państwa ZSRR zadanie dalszego ich rozwoju i doskonalenia, dalsze zwiększenie roli kredytu we współdziałaniu przy realizacji programu budownictwa komunistycznego.

ZYGMUNT SAŁDAK

O dyskusyjności przesłanek kredytowania i o założeniach kredytu na inwestycje centralne i zjednoczeń

Obowiązujące obecnie zasady finansowania inwestycji „jednostek państwowych”¹⁾ przewidują możliwość korzystania z kredytu bankowego, jako:

— krótkoterminowego kredytu bezprocentowego na przyspieszenie realizacji inwestycji centralnych priorytetowych,

— kredytu antycypacyjnego, udzielanego dysponentom rachunków amortyzacji scentralizowanej na poczet wpływów planowanych w danym roku do zakumulowania na tych rachunkach,

— kredytu krótkoterminowego na poczet planowanych w danym roku wpływów amortyzacji przeznaczonej na rachunek funduszu inwestycyjnego zjednoczenia,

— kredytu krótkoterminowego na czasowe zasilenie funduszków inwestycyjno-remontowych,

— kredytu średnioterminowego na finansowanie inwestycji przedsiębiorstw.

Pierwsze cztery rodzaje kredytów posiadają w rzeczywistości charakter doraźnej pomocy finansowej dla kredytobiorcy, mogą być bowiem wykorzystywane wyłącznie w okresie jednego roku kalendarzowego i w tym samym roku podlegają spłacie. Charakter omawianych kredytów wyklucza jakąkolwiek możliwość oddziaływania aparatu bankowego, jako dyspozytora tych środków, na kształtowanie się procesu inwestycyjnego.

„Pełnym” kredytem bankowym można określić jedynie kredyt udzielany na sfinansowanie części lub całości inwestycji przedsiębiorstw. Kredyt ten jest przyznawany na cały okres realizacji zadania inwestycyjnego, z terminem spłaty w zasadzie do lat pięciu w ciężar funduszu inwestycyjno-remontowego. Ze specjalnych w tym przedmiocie przywilejów korzystają inwestycje szybko rentujące się, zmierzające do realizacji postępu technicznego i ekonomicznego oraz związane z rozwojem produkcji eksportowej i zastępującej import, jak też produkcji przeznaczonej na rynek wewnętrzny i usług dla ludności.

Kredyty o charakterze doraźnej pomocy finansowej (pierwsze cztery) działają w sferze inwestycji centralnych i zjednoczeń, których głównym źródłem pokrycia finansowego są środki budżetowe i amortyzacja (w części nie pozostawionej do dyspozycji przedsiębiorstw), a zatem środki o charakterze bezwrotnym. W tej grupie inwestycji działanie finansów jest najsłabsze. Sytuacja taka, obok innych przesłanek, posłużyła do impulsu do rozważań nad celowością wprowadzenia „pełniejszego” kredytu

Do zadań najważniejszych zaliczyć należy: zwiększenie roli kredytu w sferze produkcji i rozszerzonej reprodukcji produktu społecznego, wykorzystanie mechanizmu kredytowego w celu niedopuszczania do dysproporcji powstających w trakcie wykonywania planów produkcji i obrotu towarowego, bardziej efektywny wpływ narzędzi kredytowych na wykonywanie wskaźników jakościowych planu, ustalenie ściślejszej współzależności między warunkami udzielania kredytu a możliwością terminowej jego spłaty, dalsze rozszerzenie obiektów kredytowania.

W planie pięcioletnim na lata 1966–1970 kredyt bankowy będzie występował jeszcze w większym stopniu jako ważny czynnik rozwoju gospodarki narodowej i wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego.

bankowego, jako równorzędnego źródła sfinansowania inwestycji centralnych i zjednoczeń. Pozostaje dyskusyjne, czy tak daleko idąca zmiana w zasadach finansowania inwestycji jest właściwym odczytaniem intencji uchwały IV Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, mówiącej, że „... należy także rozszerzyć zakres kredytowego finansowania inwestycji”²⁾, czy nie można by na przykład uznać za wystarczające i najbardziej w aktualnym systemie planowania i zarządzania uzasadnione, pogłębienie roli kredytu w inwestycjach przedsiębiorstw oraz ewentualne wprowadzenie tego źródła sfinansowania do części inwestycji zjednoczeń.

Stosownie do projektowanych zmian w zasadach finansowania inwestycji³⁾ przewiduje się wprowadzenie tzw. kredytu technicznego na inwestycje centralne (z wyjątkiem inwestycji priorytetowych) oraz tzw. kredytu ekonomicznego na inwestycje zjednoczeń. Głównym celem tego zabiegu, według założeń autorów, ma być wzmocnienie rachunku ekonomicznego w inwestycjach, zwiększenie dyscypliny inwestycyjnej oraz wzmocnienie kontroli bankowej.

Kredyt na inwestycje centralne

Źródłem sfinansowania inwestycji centralnych (z wyjątkiem priorytetowych, które nadal finansowane będą ze środków budżetowych) ma być tzw. kredyt techniczny. Kredyt ten miałby być obligatoryjnym i w zasadzie jedynym źródłem sfinansowania. Przydzielany przedsiębiorstwu na rozrachunku gospodarczym (w innych przypadkach — zjednoczeniu lub jednostce równorzędnej) finansowałby całość inwestycji do wysokości określonej dokumentacją projektowo-kosztorysową (zbiorczym zestawieniem kosztów); przy inwestycjach wieloletnich miałyby miejsce transzowanie na okresy roczne w oparciu o harmonogram realizacji. Kredyt mógłby być udzielany wyłącznie na inwestycje objęte spisem zadań zatwierdzonym przy podejmowaniu uchwały o rocznym narodowym planie gospodarczym, zaopatrzone w wymaganą dokumentację projektowo-kosztorysową oraz posiadające warunki realizacji. Rozmiary kredytu przeznaczonego w danym roku na inwestycje nowo rozpoczynane określa różnica pomiędzy rocznym globalnym limitem kredytowym i sumą transz przypadających na dany rok z tytułu kredytów już udzielonych (na inwestycje kontynuowane). Zatem kolejnym warunkiem przyznania tego rodzaju kredytu byłoby nie-

1) Zobacz uchwała Nr 84 Rady Ministrów z dnia 27 marca 1964 roku w sprawie zasad finansowania inwestycji i kapitalnych remontów jednostek państwowych (Monitor Polski Nr 23, poz. 100).

2) Zobacz „Nowe Drogi” Nr 7 z 1964 r., str. 183.

3) Zobacz „Tezy w sprawie zasad finansowania i kredytowania inwestycji jednostek państwowych”, wydane przez Ministerstwo Finansów w grudniu 1964 r.

przekroczenie rachunku zaangażowania na lata następne, prowadzonego przez bank. W przypadku zwiększenia kosztu inwestycji w trakcie realizacji, wymagana będzie decyzja Rady Ministrów (KERM), która jednocześnie określi źródła sfinansowania tego wzrostu (przyjmuje się, że pokrycie zwiększonego kosztu budowy powinno nastąpić z funduszu rezerwowego zjednoczenia lub z kredytu budżetowego). Spłata kredytu technicznego następowałaby jednocześnie ze środków budżetowych i amortyzacji po oddaniu zadania (obiektu) do użytku. Sprawa oprocentowania kredytu przedstawiana jest obecnie w dwu wariantach: albo kredyt bezprocentowy w okresie planowanego cyklu realizacji określonego dokumentacją projektowo-kosztorysową, a później oprocentowany, albo oprocentowanie w całym okresie realizacji inwestycji, podwyższone (na zasadzie kredytu przeterminowanego) po upływie terminu realizacji, ustalonego w dokumentacji. Odsetki od kredytu w pierwszym wariancie oraz odsetki podwyższone w drugim wariancie obciążałoby rachunek strat i zysków inwestycyjnych kredytobiorcy i podlegałyby przeniesieniu na rachunek strat i zysków właściwego przedsiębiorstwa (w przypadku przedsiębiorstwa w budowie — na rachunek funduszu rezerwowego zjednoczenia).

Autorzy powyższej koncepcji kredytu na inwestycje centralne zakładają, że ta metoda bieżącego finansowania inwestycji poddaje działalność inwestora pod bardziej wnikliwą kontrolę banku, od momentu jej rozpoczęcia inwestycji do momentu całkowitego jej zakończenia. Kredyt ten powinien w szczególności pozwolić na usprawnienie kontroli kosztu inwestycji i cyklu jej realizacji. Możliwość operowania przy tym procentem da bankowi instrumenty oddziaływania ekonomicznego na prawidłową i terminową realizację inwestycji, podczas gdy do tej pory oddziaływanie banku na inwestora miało charakter pośredni poprzez czynności interwencyjne, podejmowane na szczeblu jednostek nadzorujących.

Przymierzanie takich przesłanek do argumentowania celowości wprowadzenia kredytu technicznego, jak również wiązanie z kredytowym systemem finansowania inwestycji nadziei na podniesienie skuteczności oddziaływania banku na prawidłową i terminową realizację inwestycji stwarzają złudzenie, że w modernizacji systemu finansowego należy upatrywać dróg sanacji działalności inwestycyjnej w Polsce. Z taką tezą trudno się zgodzić; konsekwentna bowiem realizacja obecnie obowiązujących zasad planowania i finansowania inwestycji mogłaby również doprowadzić do uniknięcia wielu „grzechów głównych” (i pomniejszych) uczestników procesu inwestycyjnego. Spróbuję to uzasadnić na przykładzie niektórych zagadnień.

Czas budowy większości obiektów inwestycyjnych jest bardzo długi. Jedną z ekonomicznych konsekwencji tego jest zamrożenie w okresie budowy olbrzymich środków finansowych i materialnych. Zjawisko, można powiedzieć, chroniczne i obojętnie reagujące na niejedną już zmianę zasad finansowania (a także planowania i realizacji) inwestycji. Sedno sprawy tkwi bowiem przede wszystkim w wadliwym (w dalekim od wymaganego stopnia dokładności) planowaniu wieloletnim, pozwalającym na podejmowanie inwestycji, co do których już z góry wiadomo, że nie mają warunków terminowej realizacji. Są to dysproporcje określane mianem dekoncentracji, polegającej na stałym utrzymywaniu się zbyt szerokiego frontu inwestowania w porównaniu do naszych możliwości finansowych oraz wykonawczych, zarówno w zakresie produkcji budowlanej, jak i produkcji przemysłu maszynowego dóbr inwestycyjnych. Dlatego też nie należy wiązać z kredytem bankowym właściwości leczniczych w tej materii. Do pożądanego poprawy można by dojść jedynie poprzez sprowadzenie rozmiarów jednocześnie prowadzonych inwestycji do wielkości optymalnych, równoważnych odpowiedniej części dochodu narodowego oraz produkcji innych działów gospodarki, pracujących na rzecz inwestycji.

Wskutek działania wyżej podanej głównej przyczyny nadmiernie wydłużonego cyklu realizacji wię-

szości inwestycji, nie należy również oczekiwać odczuwalnych efektów operowania procentem przy kredycie technicznym. Podobne rozwiązanie, polegające na powiązaniu rachunku strat i zysków inwestycyjnych z rachunkiem wyników przedsiębiorstwa znamy już obecnie. Między innymi w związku z uchwałą Nr 189 Rady Ministrów z dnia 1 czerwca 1962 r. w sprawie wzmocnienia kontroli nad zamawianiem i montażem maszyn, rachunek strat i zysków obciążany jest odsetkami karnymi za ponadnormatywne zapasy maszyn i urządzeń (jest to nie innego jak wykorzystanie kategorii procentu w roli ekonomicznego regulatora cząstkowego cyklu realizacji inwestycji). Wkraczamy obecnie w trzeci rok działania powołanej uchwały, a praktyczne wyniki są wręcz znikome. Problem polega bowiem na przywiązywaniu konsekwencji ekonomicznych (pomniejszenie m.in. funduszu zakładowego) za zbyt długie składowanie maszyn i urządzeń — do inwestora i jego załogi, podczas gdy właśnie tenże inwestor ma z reguły najmniejszy wpływ na terminowość zagospodarowywania zapasów maszyn. Jak bowiem wiadomo, uprawnienia do podejmowania decyzji inwestycyjnych są stosunkowo wysoko umiejscowione, a w inwestycjach centralnych — w zasadzie nie niż niż w ministerstwie. Przyjęcie niemal identycznego rozwiązania przy kredytowaniu, bez równoczesnego rzeczowego rozwiązania problemu „winy i kary”, może stać się bardzo uciążliwym i nieefektywnym instrumentem⁴). Na marginesie należy zauważyć, że aby „oprocentować” nadmiernie zamrożone środki inwestycyjne, wcale nie jest konieczna zmiana systemu; to samo można spróbować uczynić przy bezzwrotnych źródłach pokrycia.

Dodatnią cechą kredytowania inwestycji centralnych byłoby skoncentrowanie w jednej instytucji (bank) pełnej ewidencji środków zamrożonych w budownictwie nie zakończonym. Sytuacja taka stworzyłaby co prawda lepsze warunki do oceny określonych zjawisk w procesie inwestycyjnym, nie zapewniałaby jednak, jak to wynika z poprzednich wywodów, skuteczniejszego oddziaływania banku na cykl realizacji inwestycji. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że już dziś stopień znajomości przez banki przyczyn i rozmiarów dekoncentracji nakładów inwestycyjnych jest stosunkowo wysoki, natomiast wnioski aparatu bankowego zmierzające do poprawy tej sytuacji są jedynie w nieznacznym stopniu realizowane. Na przykład postulaty Banku Inwestycyjnego, dotyczące koncentracji nakładów inwestycyjnych, w projektach resortowych planów inwestycyjnych na 1965 rok zostały uwzględnione zaledwie w około 10%.

Podobnie, jak to naświetliłem powyżej w odniesieniu do koncentracji nakładów, z koncepcją kredytowania inwestycji centralnych nie należy wiązać poważniejszych wyników również w zakresie kosztów inwestycji, to jest nie należy w tej drodze oczekiwać ani ich obniżki, ani nawet względnej stabilności, z wyjątkiem ewentualnej pewnej poprawy możliwej do osiągnięcia w okresie trwania stosunku kredytowego. Rozmiary i przyczyny wzrostu kosztów inwestycji były i są przedmiotem licznych badań oraz publikacji. Wyniki tych prac wskazują, że zjawisko wzrostu kosztów występuje przede wszystkim w okresie przechodzenia z szacunku kosztu do kosztu określonego w założeniach projektowych i z założeń do projektu wstępnego, a więc wtedy, gdy inwestycja nie powinna być jeszcze realizowana, lecz programowana i projektowana, to jest dopracowywana i uściślana między innymi również w zakresie kosztu budowy. Odchylenia kosztów w tej fazie procesu inwestycyjnego są dlatego praktycznie bardzo odczuwalne, ponieważ zbyt wiele inwestycji (z reguły są to budowy najbardziej kapitałochłonne) włącza się do planów gospodarczych, a następnie realizuje bez zatwierdzonych projektów wstępnych, a więc bez ustalonego pierwotnego kosztu. Natomiast część wzrostu kosztu inwestycji, przypadająca na

⁴) Istotne uwagi w sprawie działania odsetek z tytułu oprocentowania majątku produkcyjnego (funduszy) przedsiębiorstw oraz interesujące w tym przedmiocie wnioski zawiera artykuł Z. Fedorowicza pt. Przed reformą systemu finansowego przedsiębiorstw („Wiadomości NBP” Nr 9/64 r.).

okres jej realizacji, w porównaniu do „wzrostu” przedstawionego powyżej, w okresie do zatwierdzenia projektu wstępnego, jest znacznie mniejsza, nie biorąc pod uwagę poszerzenia zakresu rzeczowego inwestycji w trybie decyzji organów do tego upoważnionych. Powyższe rozważania zmierzają do uzasadnienia twierdzenia, że wprowadzenie kredytu technicznego na inwestycje centralne, nie tylko nie zabezpieczy stabilności kosztów inwestycji, ale nawet — odmiennie niż to zakładają tezy do kredytowania — nie usprawni bankowej kontroli w tym przedmiocie. Dziś bowiem, poza licznymi i wielokierunkowymi badaniami banków w zakresie kosztów inwestycji, prowadzona jest przez banki stała, w odniesieniu do wszystkich zadań polegających na budownictwie inwestycyjnym, kontrola nieprzekraczalności całkowitego kosztu inwestycji, umożliwiająca najpóźniej w ostatnim roku realizacji budowy sygnalizację grożącego przekroczenia. Przyczyny wzrostu kosztu w trakcie realizacji inwestycji nie tkwią bynajmniej w systemie finansowym. W odniesieniu do inwestycji centralnych, których istota wyklucza możliwość bodźcowego oddziaływania na inwestora bezpośredniego w zakresie kształtowania się kosztów budowy (decyzje o tych inwestycjach zarówno jednorazowe, jak i częściowe podejmowane są z reguły przez jednostki nadrzędne, a często powyżej resortu), możliwości opanowania zjawiska permanentnego wzrostu kosztów należy poszukiwać w sferze programowania i projektowania (jakość i kompletność oraz prawidłowość wyceny zakresu rzeczowego inwestycji w założeniach i dokumentacji projektowo-kosztorysowej) oraz w planowaniu wieloletnim (podstawy określania kosztu inwestycji, a tym samym ustalania wielkości środków niezbędnych do zrealizowania określonej ilości, rodzaju i wielkości planowanych do wykonania inwestycji). Pożądana jest w tej dziedzinie wyraźna zmiana postępowania organów zatwierdzających dokumentację podstawową dla inwestycji w kierunku zaostrzenia weryfikacji jakości opracowań oraz zwiększenia związanej z tym odpowiedzialności osobistej. Szczególna tolerancja obserwowana jest w postępowaniu zjednoczeń i ministerstw przy zatwierdzaniu wzrostu kosztów inwestycji w trakcie realizacji. Przeprowadzana przez Bank Inwestycyjny analiza w tym przedmiocie wykazała, że na 978 zadaniach inwestycyjnych realizowanych w roku 1963, a rozpoczętych przed 1962 rokiem, przekroczenie kosztu miało miejsce w 597 przypadkach, to jest w 61%, z tym że w zasadzie zmiany (zwiększenia) kosztu dokonywane były dwu- i trzykrotnie, a nierzadko i więcej razy.

Kredytowanie inwestycji centralnych niewątpliwie pozwoli na dalsze usprawnienie roli sygnalizacyjnej banków o grożącym przekroczeniu kosztów inwestycji, równocześnie jednak jeszcze bardziej osłabi poczucie odpowiedzialności zjednoczeń i ministerstw w tym zakresie, jak również przekreśli dotychczasowe wysiłki zmierzające do wdrożenia tych organów do wprowadzania bieżącej obserwacji i oceny kształtowania się kosztów budowy i działania *ex ante*, a nie *ex post*, jak to ma obecnie miejsce. Kredytowanie inwestycji centralnych w żadnym jednak stopniu nie rozwiąże głównych problemów kosztów tych inwestycji, tkwiących w sferze programowania, projektowania i planowania wieloletniego, natomiast znacznie zwiększy pracochłonność bieżącego finansowania przez banki.

Kredyt na inwestycje zjednoczeń

Stosownie do proponowanych zmian systemu finansowego, inwestycje zjednoczeń mają być finansowane ze środków własnych zjednoczenia, gromadzonych na rachunku funduszu inwestycyjnego oraz z kredytu bankowego. Zakłada się, że udział środków własnych w pokryciu nie może być niższy niż 30% całkowitych kosztów danej inwestycji.

Kredyt udzielany będzie jednorazowo na zadanie inwestycyjne; przy inwestycjach wieloletnich bank określa roczne transze kredytu oparte o harmonogram realizacji.

Kredytobiorcą ma być zjednoczenie lub z jego upoważnienia — przedsiębiorstwo, na rzecz którego realizuje się inwestycję.

Bank udzielać będzie kredytu po zbadaniu celowości i ekonomicznej efektywności inwestycji i pod warunkiem, że:

- zadanie inwestycyjne jest zgodne z wieloletnim planem inwestycyjnym i generalnymi założeniami inwestycji,

- zadanie inwestycyjne mieści się w nie zaangażowanych limitach nakładów, określanych globalnie dla zjednoczenia narodowym planem gospodarczym,

- dla inwestycji opracowana jest i zatwierdzona niezbędna dokumentacja projektowo-kosztorysowa,

- akumulacja środków funduszu inwestycyjnego zjednoczenia zapewnia sfinansowanie inwestycji w granicach wynikających z udziału środków własnych.

Przewiduje się, że kredyt na inwestycje zjednoczeń będzie oprocentowany w wysokości powyżej 3% z tym, że w przypadku niezakończenia budowy w terminie przewidzianym zatwierdzoną dokumentacją projektowo-kosztorysową (harmonogramem realizacji) oprocentowanie zostanie podwyższone. Inne nieprawidłowości również uprawniają bank do zwiększenia stopy procentowej. Podwyższone odsetki obciążałyby rachunek strat i zysków inwestycyjnych kredytobiorcy, podlegając przeniesieniu na rachunek wyników przedsiębiorstwa-kredytobiorcy lub, gdy kredytobiorcą jest zjednoczenie — na jego rachunek funduszu rezerwowego.

Omawiany rodzaj kredytu przewidziany jest do spłaty ze środków funduszu inwestycyjnego, a w razie braku tego funduszu — w ciężar funduszu rezerwowego zjednoczenia. Terminy spłaty określone byłyby z uwzględnieniem okresu zwrotności nakładów, podanego w rachunku ekonomicznej efektywności, oraz sytuacji finansowej zjednoczenia. W dyskusji nad tezami wysuwano również propozycję jednorazowej spłaty kredytu (podobnie jak przy inwestycjach centralnych) po zakończeniu inwestycji.

Fundusz inwestycyjny zjednoczenia tworzony jest z części zysku przedsiębiorstw, gromadzonego w zjednoczeniu oraz z odpisów amortyzacyjnych, pozostających do dyspozycji zjednoczenia. Wielkość zysku i amortyzacji przeznaczona na fundusz inwestycyjny określać będą wieloletnie wskaźniki podziału tych środków, przewidziane dla zysku na 2 lata, a dla amortyzacji na lat 5.

Nakreślone powyżej założenia kredytu na inwestycje zjednoczeń w sposób zasadniczy odbiegają od istoty kredytu na inwestycje centralne. Stąd też, zważywszy jego cechy, kredyt na inwestycje zjednoczeń określony został w fazie dyskusji, kredytem ekonomicznym.

Nowe zasady finansowania inwestycji zjednoczeń rodzą nadzieje, że system finansowy, a zwłaszcza aparat bankowy, może przyczynić się do istotnej poprawy w gospodarowaniu środkami inwestycyjnymi w tej grupie inwestycji. Założenie takie jest uzasadnione również wobec wprowadzenia pewnego rodzaju samofinansowania inwestycji zjednoczeń, to jest rozważania, u podłoża którego leży zachęta do oszczędzania funduszy inwestycyjnych. Na tej zasadzie finansowana byłaby w przyszłości, uwzględniając również inwestycje przedsiębiorstw, co najmniej 1/3 wszystkich inwestycji w planie centralnym, to jest cała restytucja majątku trwałego oraz część inwestycji rozwojowych⁵⁾.

Warunkiem zrealizowania pokładanych w kredycie ekonomicznym nadziei na poprawę efektywności inwestowania jest konsekwentna i pełna realizacja sprężonych ze zmianami w zasadach finansowania — założonych zmian w innych ogniwach systemu finansowego oraz konieczność odpowiedniego dostosowania metody planowania inwestycji, jak również pełne wprowadzenie w życie zwiększonych uprawnień zjednoczenia, jako podstawowego ogniw w zarządzaniu gałęzią przemysłu. W szczególności wymaga jak gdyby zagwarantowania przejścia zjednoczeń

⁵⁾ Przewiduje się, że niektóre rodzaje inwestycji, zaliczone obecnie do inwestycji centralnych, planowane będą w przyszłości i realizowane jako inwestycje zjednoczeń.

na rodzaj rozrachunku gospodarczego, wprowadzenie planowania wieloletniego, zwłaszcza środków i funduszy, oraz oparcie planowania inwestycji na wskaźnikach globalnych nakładów inwestycyjnych (kierunkowo) w skali zjednoczenia. Skuteczność zmiany zasad finansowania inwestycji zjednoczeń zależy ponadto od kształtowania się proporcji pomiędzy popytem a podażą robót budowlano-montażowych oraz maszyn i urządzeń inwestycyjnych. W przypadku niezaspokojenia potrzeb w tym zakresie i wprowadzenia, podobnie jak to miało miejsce w bieżącym pięcioleciu, administracyjnych zasad rozdziału robót i daleko idącej centralizacji w rozdzielnictwie maszyn, inwestycje zjednoczeń, jako w zasadzie mniej ważne (po inwestycjach priorytetowych i pozostałych centralnych), napotkają poważne, obiektywne przeszkody w terminowej realizacji, co może gruntownie podważyć warunki i skuteczność operowania procentem jako instrumentem ekonomicznego oddziaływania na cykl budowy.

* * *

W krótkim artykule nie można wyczerpać nawet najważniejszych problemów leżących u podłoża dyskusowanego obecnie projektu przejścia z finansowania bezzwrotnego na finansowanie kredytem bankowym części inwestycji centralnych oraz inwestycji zjednoczeń. Dyskusyjne naświetlenie niektórych założeń przyjętych do kredytowania inwestycji (zwłaszcza centralnych), miało na celu uświadomienie sobie realnych efektów, na jakie możemy liczyć w wyniku wprowadzenia tego trybu finansowania inwestycji. Jest to konieczne wobec wielu jeszcze nieprawidłowości procesu inwestycyjnego, często natury zasadniczej, tkwiących daleko poza systemem finansowym, a wymagających gruntownych zabiegów leczniczych.

W związku z przedstawioną koncepcją kredytowania inwestycji, zachodzi potrzeba uwzględnienia jej skutków między innymi w organizacji i zadaniach aparatu bankowego.

Szczególne przemiany zajdą w pracy Banku Inwestycyjnego oraz częściowo Banku Rolnego. Poważnej zmiany ulegną metody i zakres pracy banków, polegające na przejściu z działalności kontrolnej opartej dotychczas o zasadę koncentracji podmiotowej i przedmiotowej na działalność obejmującą pełny zakres podmiotowy obsługiwanych (kredytowanych) inwestycji.

Momentem zwrotnym w działalności banków stanie się również przejście na ocenę procesu inwestycyjnego w skali gałęzi (zjednoczenia, branży), jako

przedsięwzięć złożonych, co pociąga za sobą konieczność zorganizowania obsługi zjednoczeń i zasadniczego opanowania ekonomiki branży, w celu zapewnienia możliwie najefektywniejszego stosowania instytucji kredytu. Wprowadzenie kredytu na inwestycje zjednoczeń w jeszcze większym stopniu niż dotychczas skoncentruje zadania banków na kontroli inwestycji w etapie przed rozpoczęciem realizacji, co niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia efektywności bankowej kontroli. Zadania kontrolne banków w zakresie inwestycji centralnych i zjednoczeń, wobec zaistniałych warunków i sytuacji w inwestycjach, już od dawna wymagają rewizji w kierunku ściślejszego powiązania kontroli procesu inwestycyjnego z działalnością podstawową inwestorów, między innymi poprzez ocenę celowości i efektywności inwestowania jako środka realizacji określonych zadań gospodarczych (przyrost produkcji, usług itp.). Należy mieć nadzieję, że dalsze „uekonomicznienie” pracy banków u efektywni niektóre kierunki kontrolne, których ostateczny wynik kończył się dotychczas na ujawnianiu i sygnalizowaniu określonych zjawisk (niedociągnięć) w działalności inwestycyjnej, często niestety powtarzających się z niewielkimi różnicami w poszczególnych latach.

Warunkiem przejścia na kredytowanie nowych zadań, przewidzianych do rozpoczęcia począwszy od roku 1966 jest pilne (najpóźniej w I kwartale 1965 r.) zapewnienie bankom warunków umożliwiających podjęcie niezbędnych prac przygotowawczych. W szczególności potrzebne jest odpowiednio wcześnie dodatkowe zaangażowanie nowych pracowników, zwłaszcza specjalistów w zakresie gałęzi przemysłu i branż, które realizują inwestycje zjednoczeń, przeszkolenie całości personelu przewidzianego w przyszłości do zatrudnienia przy kredytowaniu inwestycji, jak również dokonanie niezbędnych zmian organizacyjnych. Przyjmując najbardziej realny wariant, polegający na umiejscowieniu decyzji przyznawania kredytów na inwestycje zjednoczeń w oddziałach wojewódzkich banku, na terenie, których zjednoczenia mają swoje siedziby, konieczne będzie utworzenie w wielu takich oddziałach wydziałów ekonomiki i kredytowania zjednoczeń. Nie jest wykluczone, że na przykład w Banku Inwestycyjnym konieczne będzie również powołanie do życia, w niektórych okręgach, nowych oddziałów banku.

Najbliższe miesiące niewątpliwie pozwolą na uściślenie dyskusowanych obecnie założeń kredytowania inwestycji i doprowadzenie do przyjęcia najbardziej racjonalnego, w istniejących warunkach systemu finansowania inwestycji.

JERZY KOCIŃSKI
Wrocław

Zagadnienia prawnego charakteru stosunków kredytowych

Zasady i warunki, na jakich odbywa się kredytowanie jednostek gospodarki społecznej, zawarte są w przepisach prawa finansowego. Zakres tego przedmiotu, jako młodej stosunkowo dyscypliny prawnej, zaciera się w obowiązującym u nas porządku prawnym, podobnie zresztą jak zakres innych gałęzi prawa PRL.

Mała Encyklopedia Powszechna tak definiuje prawo finansowe: „Prawo finansowe (skarbowe) ogół norm prawnych regulujących stosunki społeczne, powstające w procesie gromadzenia i wydatkowania środków pieniężnych przez państwo. Obejmuje ono przede wszystkim: prawo budżetowe, prawo podatkowe, prawo kredytowe, prawo dewizowe, prawo walutowe oraz prawo ubezpieczeniowe”¹⁾.

¹⁾ Porównaj: Mała Encyklopedia Powszechna. Warszawa 1959 PWN, str. 767.

Z definicji tej wynika, że za kryterium wyodrębnienia przyjęto przedmiot stosunków regulowanych przez to prawo²⁾. Jednakże stosunki majątkowe (a takimi są stosunki z zakresu prawa finansowego) regulowane są również przez inne dziedziny prawa; przede wszystkim przez prawo cywilne oraz prawo administracyjne.

Nauka prawa administracyjnego wskazuje na bardzo bliski związek prawa administracyjnego z prawem finansowym. Twierdzi się nawet, że prawo finansowe stanowi część prawa administracyjnego,

²⁾ L. Adam stwierdza na przykład, że przedmiotem nauki prawa finansowego są urządzenia (instytucje) finansowe, przy czym nauka prawa finansowego bada prawną stronę finansów. Zatem do zakresu nauki prawa finansowego wchodzi: polityka finansowa oraz system finansowy państwa. Por. L. Adam: *Finanse socjalistyczne i nauka o finansach*. Zeszyt 1, Wyższa Szkoła Ekonomiczna we Wrocławiu. 1962 r.

wydzieloną w osobną dziedzinę i osobną dyscyplinę naukową, przy czym kryterium wydzielenia stanowi finansowy charakter stosunków regulowanych przez tę dziedzinę prawa³⁾.

Wydać się, że stanowisko to nie dotyczy wszystkich szczegółowych dyscyplin z zakresu prawa finansowego. Nie rozstrzygnięto bowiem w sposób definitywny, jakiego typu są stosunki społeczne, które powstają pomiędzy niektórymi organami aparatu finansowego a jego kontrahentami spoza tego aparatu. Oczywiście, interesują nas najbardziej stosunki: bank — przedsiębiorstwo.

Zresztą i zakres prawa administracyjnego wskazuje na bliski związek i częste zazębianie się z innymi gałęziami prawa, a przede wszystkim z prawem cywilnym. Wynika to z okoliczności — jak mówi M. Jaroszyński — że „prawa państwa jako właściciela mienia ogólnonarodowego i prawa zwierzchnicze stanowią nierozdzielalną jedność”⁴⁾. Z powyższego wynika, że zagadnienie stosunków kredytowych, a w szczególności takie elementy tej problematyki, jak warunki i zasady udzielania i spłaty kredytów bankowych (w relacji: stosunki administracyjno- i cywilnoprawne) jest dość skomplikowane.

Mówiąc o kontrowersjach, jakie powstają wokół interesującego nas tematu trzeba stwierdzić, że wynikają one głównie z takich okoliczności jak:

— skupienie uwagi teoretyków i praktyków na ekonomicznej problematyce kredytowania jednostek gospodarki uspołecznionej bądź,

— wybór nie zawsze właściwej podstawy metodologicznej.

Przypomnijmy zatem ważniejsze aspekty dotyczące pojęcia stosunków prawnych. Według stanowiska nauk, stosunki prawne należą do kategorii stosunków ideologicznych, bowiem są one stosunkami woli i świadomości ludzi. Stosunki prawne są stosunkami woli i świadomości dlatego, że z jednej strony opierają się na normach prawnych, będących wyrazem woli klasy panującej, a z drugiej strony wypływają z woli podmiotów, ujawniającej się przy wykonywaniu przez te podmioty określonych praw i obowiązków⁵⁾.

Jeśli oczywisty jest tutaj fakt, że powstanie, zmiana lub ustanie stosunków kredytowych wypływa z woli stron, to sporne są takie zagadnienia: jakiego typu normy prawne są podstawą powstania, zmiany lub ustania między stronami określonych stosunków kredytowych.

W literaturze i periodykach poświęconych zagadnieniom z zakresu finansów panuje na ogół pogląd, że o ile czynności banków w zakresie działalności kredytowej i operacyjnej mają charakter umowny, a zatem prywatnoprawny, o tyle czynności wpływające ze szczególnych uprawnień w zakresie kontroli finansowej i gospodarczej oraz innych zaleceń posiadają charakter publicznoprawny⁶⁾.

Pojawiają się również zdania kwestionujące tę tezę, nadając na przykład stosunkom kredytowym charakter stosunków administracyjnych⁷⁾.

Spór wokół interesujących nas zagadnień jest dość frapujący, uściślenia jednak wymagają niektóre z używanych pojęć. Nieuwzględnienie bowiem okoliczności, w jakich powstają, zmieniają się lub ustają stosunki prawne w ogóle, a stosunki kredytowe w szczególności, oraz wieloznaczność w rozumieniu niektórych terminów prowadzą często do błędnego koła.

W interesującym nas przykładzie artykułu: „O niektórych aspektach prawnych Instrukcji Służbowej Narodowego Banku Polskiego Nr A/8”⁸⁾ autor wypowiada pogląd, że umowę o kredyt bankowy należałoby zaliczyć „do jakiejś szczególnej kategorii umów administracyjnych”, bowiem elementy cywilno-

prawne występują w stosunkach kredytowych tylko w niezmiernie wąskim zakresie i czasie.

Zgola przeciwnie stanowisko w tej mierze zajmuje L. Rudkowski, dowodząc między innymi konieczności objęcia umowy kredytu bankowego projektem kodeksu cywilnego⁹⁾.

Wydać się, że dyskusja ta przeradza się w typowy spór słowny, zważywszy, że używane w niej dość często wyrażenia z zakresu systematyki prawa (publiczno- i prywatnoprawny) różnie są przez różnych autorów rozumiane¹⁰⁾. Zanim więc przystąpimy do bliższego scharakteryzowania zaprezentowanych stanowisk, rozważmy znaczenie i przydatność podziału prawa na prawo publiczne i prywatne¹¹⁾.

Interesującą w tej kwestii są sugestie K. Opałka, który ustosunkowując się do wywodów przeciwników podziału prawa socjalistycznego na prawo publiczne i prywatne stwierdza, że dotychczasowe stanowiska nauki „dają fałszywy obraz rzeczywistości, z którego można by wnosić, że w państwie socjalistycznym następuje jakaś całkowita publicyzacja prawa indywidualnego życia i spraw jednostki”¹²⁾.

Podnosząc kwestię teoretycznej poprawności i pożytku z omawianego podziału prawa — również na gruncie nauki socjalistycznej — K. Opałek sugeruje następujący punkt wyjścia:

— państwowa regulacja prawna ma wyraźnie dwutorowy charakter. Z jednej strony państwo wkracza w sposób bezpośredni w życie społeczne, formułując dla szeregu sytuacji pewne obowiązki (nakazy i zakazy), w inną natomiast grupę sytuacji państwo bezpośrednio nie wkracza;

— istnieje zatem sfera czynów bezpośrednio nakazanych lub zakazanych przez prawo, a obok niej sfera czynów nie nakazanych i nie zakazanych, związanych ze sprawami majątkowymi i innymi sprawami osobistymi jednostek.

Wspomniany wyżej autor wprowadzić przyznaje, że uspołecznienie prywatnej własności środków i narzędzi produkcji w państwie socjalistycznym musiało doprowadzić do zważenia sfery prywatnoprawnej, że sfera swobodnej decyzji przekształciła się w znacznej mierze w sferę nakazów i zakazów. Słusznie jednak stwierdza dalej, że „sfera prywatnoprawna istnieje nadal, choć uległ zmianie jej zakres i charakter klasowy”. Zdaniem tego autora, nie bez znaczenia jest również proponowany podział prawa na prawo publiczne i prywatne w związku z tendencjami zmierzającymi ostatnio do wyodrębnienia prawa gospodarczego od cywilnego, chociaż aktualne ustawodawstwo i faktyczne stosunki sprawiają, że zagadnienie jest skomplikowane, co utrudnia wydzielenie norm jednej i drugiej kategorii w postaci czystej.

W związku z powyższym nie pozostaje chyba nic innego jak przyjąć za K. Opałkiem, że „publicyzacja prawa nie jest perspektywą naszego rozwoju, bowiem elementy prywatnoprawne muszą silnie dochodzić do

9) Por. L. Rudkowski: Elementy cywilnoprawne umowy kredytu bankowego. „Wiadomości NBP” Nr 11/63, str. 429 i następne oraz E. Pilecki: Kredyt a projekt kodeksu cywilnego z roku 1962. „Wiadomości NBP” Nr 3/64, str. 84 i następne.

10) Por. J. Gładysz op. cit. str. 177 oraz W. Kiełzun: Dyskusja na konferencji naukowej o współpracy Banku z przedsiębiorstwem. „Wiadomości NBP” Nr 6/62, str. 256 i następne.

11) Warto przy tym zaakcentować, że o ile dla systematyki prawa w jej historycznym rozwoju wielkie znaczenie posiada podział na dwa wielkie działy norm, zwane prawem publicznym i prawem prywatnym, o tyle nauka socjalistyczna stwierdza jak dotąd stanowczo, że podział taki nie ma zastosowania w prawie socjalistycznym. Wskazując na brak uzasadnienia dla takiego podziału w prawie socjalistycznym, niektórzy autorzy konkludują: w prawie eksploatacyjnym, a w szczególności w prawie burżuazyjnym, podział taki ma zastosowanie, ponieważ podstawą podziału na prawo publiczne i prywatne jest panowanie prywatnej własności środków i narzędzi produkcji. Zdaniem tych autorów, prawo publiczne jest bezpośrednim wyrazem własności prywatnej i wraz z tą własnością rozwija się. Natomiast prawo publiczne stanowi tam prawną formę organizacji władzy danej klasy eksploatacyjnej, której celem jest utrzymanie stosunków społecznych opartych na własności prywatnej. Z tych też między innymi względów stwierdza się na ogół, że w prawie socjalistycznym nie można przyjąć tego podziału, bowiem w państwie tym nie istnieje prywatna własność środków i narzędzi produkcji. Porównaj: Teoria państwa i prawa. Warszawa 1951 PWN, str. 590 i następne — przekład z rosyjskiego.

12) Por. K. Opałek: Problemy metodologiczne nauki prawa. Warszawa 1962 PWN, str. 184.

3) Por. M. Jaroszyński: Polskie prawo administracyjne, część ogólna. Warszawa 1959, PWN, str. 35.

4) Tamże.

5) Por. S. Szer: Prawo cywilne, część ogólna. Warszawa 1955 Wydawnictwo Prawnicze, str. 66 i następne.

6) Por. J. Gładysz: Bank a przedsiębiorstwo. „Wiadomości NBP” Nr 4/62, str. 177.

7) Por. J. Wałach: O niektórych aspektach prawnych Instrukcji Służbowej Narodowego Banku Polskiego Nr A/8. „Wiadomości NBP” Nr 5/63, str. 197.

8) Tamże.

głosu w miarę kształtowania się nowych stosunków między państwem a społeczeństwem, w miarę wznoszenia się jednostki na coraz wyższy rozwojowo poziom, co umożliwi w większym aniżeli dotychczas stopniu kształtowanie na zasadzie dobrowolności tych stosunków, które obecnie uregulowane są przy pomocy nakazów i zakazów".

Powróćmy więc do przytoczonych wyżej poglądów na stosunki kredytowe. Przyjmując za podstawę rozważań sugestie K. Opałka, należy chyba stwierdzić, że błędne są w zasadzie założenia tych publikacji, które utożsamiają prawo cywilne z prawem prywatnym i prawo administracyjne z prawem publicznym. Nie chodzi tutaj o kryteria rozróżniające stosunek cywilnoprawny od stosunku administracyjnoprawnego. Niedwuznaczne zresztą stanowisko w tej mierze zajął ostatnio E. Iserzon, stwierdzając, że próżne byłoby poszukiwania w płaszczyźnie materialnej, że istotną różnicę między stosunkiem cywilnoprawnym a administracyjnoprawnym znajdziemy jedynie w oparciu o kryterium formalne¹³⁾. Chodzi tu jednak o stwierdzenie, że stosunki administracyjnoprawne mieszczą się w pojęciu prawa publicznego, jednakże go nie wyczerpują. W pojęciu tym mieszczą się zapewne normy tak zwanego prawa gospodarczego, mimo że zaliczane są do prawa cywilnego. Jeśli więc zgodzimy się, że prawo gospodarcze zajmuje się organizacyjnoprawnymi zagadnieniami gospodarki narodowej i stosunkami majątkowymi pomiędzy jednostkami gospodarki społecznej na zasadzie równouprawnienia, to prawo prywatne (uwzględniając uspołecznienie wielkiej i średniej własności środków i narzędzi produkcji) obejmuje w zasadzie węższy zakres stosunków cywilnoprawnych. Będą to zatem stosunki majątkowe pomiędzy osobami (przeważnie fizycznymi) oraz pomiędzy osobami fizycznymi a jednostkami gospodarki społecznej, o ile nie podlegają regulacji prawnej w zakresie norm objętych prawem gospodarczym.

Z powyższego wynika, że zgoda niesłuszna są jakieś kompleksowe twierdzenia o przynależności do prawa prywatnego czynności bankowych z zakresu działalności kredytowej i operacyjnej. W istniejących u nas warunkach działalność tego typu mieści się w zakresie pojęciowym prawa publicznego i istotnie jest działalnością o charakterze publicznoprawnym. Utożsamianie bowiem prawa administracyjnego z prawem publicznym i prawa cywilnego z prawem prywatnym jest w warunkach gospodarki społecznej poważnym błędem. Należy podkreślić, że stosunki prawne NBP z jego kontrahentami oraz wynikające z nich uprawnienia kontrolne, oparte na przesłankach juretrycznych oraz na przesłankach celowości ekonomicznej, mają charakter jak najbardziej publicznoprawny. Nie oznacza to jednak, by przepisy regulujące kredytowe stosunki prawne wynikały z norm leżących w szerokim kompleksie przepisów prawa administracyjnego. Interesujące w tej kwestii są wywody J. Wałacha w cytowanym już artykule w „Wiadomościach NBP” z 1963 roku. Idąc za rozważaniami tego autora można w zasadzie zgodzić się, że przepisy regulujące stosunki prawne pomiędzy bankiem a przedsiębiorstwem stanowią specyficzny i dość oryginalny twór. Trudno natomiast przyjąć, by zawierały w sobie niemal wyłącznie elementy administracyjnoprawne, z nielicznymi tylko przejawami elementów cywilnoprawnych. Wydaje się, że taki punkt wyjścia zajął już autor przed wyciągnięciem ostatecznych wniosków, co oczywiście zaważyło na całokształcie rozważań w cytowanym artykule.

Trudno jest zaprzeczyć, że przepisy kredytowe, a w szczególności ich aspekty prawne, nie nadążają w swej ewolucji za rozwojem stosunków ekonomicznych. Nie przekonuje natomiast konkluzja, jaką zawarł autor w następnym zdaniu, że „zastany system prawa, regulujący u nas stosunki gospodarcze, wytworzony został w poprzednich formacjach społeczno-ekonomicznych i w dużej mierze nie nadaje się do bezpośredniej recepcji w warunkach stale rozwijają-

cej się gospodarki społecznej”. Mamy już nowy kodeks cywilny, szkoda jednakże, że autor nie powiedział, o jakiego systemu recepcję mu chodzi. Można się tylko domyślać, że chodzi tu o recepcję wytworzonego (rzeczywiście — przypisek autora) w poprzednich formacjach systemu prawa prywatnego, który to system w warunkach gospodarki socjalistycznej został jednak poważnie zacieśniony na rzecz systemu prawa publicznego. Wydaje się, że autor popełnił błąd metodologiczny, wyrażający się w utożsamianiu prawa administracyjnego z prawem publicznym, co przekreśliło szansę wyciągnięcia prawidłowych wniosków z pozostałych partii interesującego w zasadzie artykułu.

Odrzucając koncepcję stosowanego przez naukę (od przeszło 2000 lat) podziału prawa na prawo publiczne i prawo prywatne, nie mógł J. Wałach zauważyć, że „szczególna potrzeba poszukiwań nowych koncepcji, nowych regulacji prawnych” wiąże się jak najbardziej z zagadnieniem modyfikacji w przyjmowanym z poprzednich formacji społeczno-ekonomicznych podziale prawa na dwa wielkie działy norm, zwane prawem publicznym i prywatnym.

Skutki przyjęcia niewłaściwych założeń wyraziły się również w skomplikowaniu okoliczności, w jakich powstają, zmieniają się lub ustają kredytowe stosunki prawne pomiędzy bankiem a przedsiębiorstwem społecznym.

Dotyczy to tych zdarzeń prawnych, które nauka prawa nazywa aktami administracyjnymi. Jest to przecież nie budząca wątpliwości i wykształcona w warunkach gospodarki społecznej znana forma oddziaływania administracji państwowej w formach cywilnoprawnych. Wydaje się, że niezupełne uwzględnienie tej okoliczności doprowadziło J. Wałacha do pesymistycznych wniosków, które cytuję: „W tej sytuacji brak jest jakiegokolwiek swobody dla inicjatywy umawiających się stron (tj. przedsiębiorstwa i oddziału banku kredytującego) w zakresie ukształtowania w umowie generalnej zawierającego się stosunku kredytowego, swobody tak charakterystycznej dla prawa obligacyjnego. Wszystko zostało z góry przesądzone w przepisach banku — z postanowieniami, z którymi można się bądź zgodzić bez żadnych zastrzeżeń, bądź też nie zgodzić się, rezygnując jednak tym samym z korzystania z kredytów obrotowych”.

Pesymizm ten można jeszcze pogłębić — dodając, że przepisy obowiązujących aktualnie systemów finansowych przedsiębiorstw społecznych nie dopuszczają w zasadzie możliwości „niekorzystania z kredytów obrotowych”; przewiduje się bowiem taki podział funduszy własnych przedsiębiorstw, aby musiały one korzystać z kredytów.

Na nurtujące natomiast autora pytanie, czy i o ile zasada równości podmiotów prawa cywilnego wobec prawa i zasada „swobody umów” charakteryzują system prawa zobowiązań państwa socjalistycznego, daje wyczerpującą odpowiedź nauka prawa zobowiązań.

Otóż pierwsza z tych zasad została utrzymana w systemie socjalistycznego prawa zobowiązań. Natomiast w zakresie umów pomiędzy jednostkami gospodarki społecznej pojawiły się tylko nowe elementy, które nie występowały w gospodarce kapitalistycznej. Obok bowiem bezpośredniego wpływu wspomnianego aktu administracyjnego na powstanie, zmianę lub wygaśnięcie stosunku zobowiązaniowego — powstał równoległy obowiązek zawierania umów z jednoczesnym obowiązkiem respektowania ustalonej z góry treści umowy. Nie oznacza to jednak, by zanikała zupełnie zasada swobody umów.

Tak więc cytowane przepisy systemów finansowych przedsiębiorstw państwowych, rodząc obowiązki zawarcia umowy o kredyt bankowy, nie rodzą jeszcze obowiązku udzielenia kredytów przez bank na rzecz przedsiębiorstwa państwowego. Przepisy te stwarzają tylko obowiązek zawarcia umowy, która to umowa stanowi dopiero cywilnoprawne źródło obowiązku udzielenia przez bank kredytu i jego wykorzystania przez przedsiębiorstwo państwowe, pod warunkiem dopełnienia innych, związanych z tym zdarzeniem obowiązków, jakie przewidziane są w

¹³⁾ Pór. E. Iserzon: Kryterium stosunku administracyjnoprawnego. „Kontrola Państwowa” Nr 4/63, str. 1 i następne.

instrukcji bankowej i w ustalonym z góry wzorcu umowy generalnej¹⁴).

Z zagadnieniem okoliczności powstawania, zmiany lub wygasania stosunków zobowiązaniowych wiąże się jak najbardziej zagadnienie tak zwanej wolności lub „swobody umów”. W tej sytuacji nieco dziwne wdają się zastrzeżenia J. Wałacha jakoby „przyznanie bankowi w umowie generalnej tak szerokich uprawnień wykluczało z góry wszelką równorzędność umawiających się partnerów i w rezultacie wykluczało również cywilnoprawny charakter zawiązywanego stosunku”. A przecież jeszcze w praktyce obrotu prawnego państw kapitalistycznych z końca XIX i w XX wieku wykształciły się znaczne odchylenia od zasady „swobody umów”. Stosowane już wówczas zwyczajnie obrotu prawnego wyrażały się we wzorcach gotowych formularzy, ujmujących drobiazgowo postanowienia, według których umowy mogły być zawierane. Wzorce formularze umowy stosowane są obecnie nie tylko w działalności Narodowego Banku Polskiego, spotykamy je również w praktyce wielu instytucji użyteczności społecznej, a nikt nie kwestionuje ich cywilnoprawnego charakteru, pomimo że formularze te zapewniają tym instytucjom pozycję wyraźnie uprzywilejowaną.

Również i wzorzec generalnej umowy kredytowej nie uchyla formalnie zasadzie „swobody umów”, mimo że faktycznie wywiera wpływ na jej zacieśnienie. Treść tej umowy jest również z góry ustalona, do której zwykle strony się przychylają, przyjmując ją za wyraz swej woli.

O wiele dalej sięgają przepisy instrukcji kredytowej Narodowego Banku Polskiego. Związanie stron uczestniczących w stosunku kredytowym postanowieniami wynikającymi z instrukcji kredytowej powoduje znaczne ograniczenie swobody klienta banku. Treść takiej umowy jest tu istotnie podyktowana przez jedną ze stron i to silniejszą ekonomicznie. Nie wydaje się jednak, by przepisom zawartym w instrukcji kredytowej można było nadać rangę aktu normatywnego. W tym względzie przepisy te są podobne tylko z formy do aktów normatywnych. Na podstawie sformułowań zawartych w instrukcji nie trudno dociec, że zawierają one wyłącznie spreparowany odpowiednio wykaz uprawnień i obowiązków adresowanych do jednostek organizacyjnych banku w terenie¹⁵. Jeśli natomiast przepisy te sugerują szerszy zasięg oddziaływania podmiotowego aniżeli to wynika z ich nazwy, to chyba tylko dlatego, że komentują lub powtarzają wydane już w tej materii przepisy aktów normatywnych, bądź wykładają zasady i cele związane z podejmowaniem decyzji kredytowych. W związku z przepisem ogólnym (punkt 3 cytowanej instrukcji) zobowiązano oddziały, aby podejmowały swe decyzje „pod kątem widzenia słuszności i celowości gospodarczej oraz zapewnienia realizacji planowanych zadań przedsiębiorstw”.

Z powyższego wynika, że Narodowy Bank Polski, jako współodpowiedzialny za realizację właściwych proporcji rozwoju gospodarczego, nastawia się głównie na oddziaływanie na prawidłową realizację planowanych zadań przedsiębiorstw socjalistycznych. Jest oczywiste, że tak pomyślana realizacja polityki kredytowej banku wymaga również odpowiedniego zachowania się po stronie przedsiębiorstw wchodzących w stosunki kredytowe z bankiem. Nie oznacza to jednak, by Narodowy Bank Polski mógł na podstawie przepisów instrukcji kredytowej zakazać lub nakazać swym kontrahentom takie zachowanie, które by tylko zdaniem banku zapewniało realizację planowanych zadań przedsiębiorstw.

Przepisy instrukcji kredytowej nie posiadają w tym względzie charakteru norm prawnych. Jeśli natomiast są adresowane również do przedsiębiorstw uspołeczniczonych (NBP rozsyła pojedyncze egzemplarze instrukcji do wiadomości i wykorzystania przed-

siębiorstw), to wydaje się, że głównie po to, by klienci banku mogli się zorientować w kierunkach kredytowej polityki banku, stosowanej w danym okresie czasu. Konsekwencją takiego postępowania jest również okoliczność, że „wyłożone” w instrukcji zasady kredytowania można odnieść do znanej (również i w naszym życiu gospodarczym) praktyki wydawania przez jedną ze stron szczegółowych regulaminów, co do których uważa się na ogół, że wiążą one obie strony i to bez potrzeby wyrażania na nie osobno zgody.

Wydaje się jednak, że w aktualnie istniejących u nas warunkach obowiązuje reguła, iż „regulamin taki wiąże drugą stronę tylko wówczas, gdy został jej wręczony przy zawarciu umowy, a jeżeli posługiwanie się regulaminem jest zwyczajowo przyjęte w danych stosunkach to także wówczas, gdy druga strona mogła z łatwością się dowiedzieć o jego treści”¹⁶).

Specyfika Instrukcji Służbowej Nr A/8 wyraża się również w jej ramowości. Instrukcja ta nie zawiera norm prawnych sensu stricto; formułując natomiast zasady kredytowania dla szerokiego kręgu przedsiębiorstw, musi uwzględnić różnorodność przepisów ustanawiających dość zróżnicowane zasady systemów finansowych różnych rodzajów przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych, na których w istocie swej się opiera.

Wydaje się, że z tych głównie względów zaistniała potrzeba takiej redakcji, która by z jednej strony uwzględniała zwięzłość i stosunkową trwałość zawartych w niej postanowień, natomiast z drugiej strony chodziło o spełnienie postulatu optymalnej zupełności instrukcji, biorąc pod uwagę podmiotowy zakres jej stosowania.

Nie ulega wątpliwości, że paragraf 6 statutu Narodowego Banku Polskiego, na podstawie którego wydawane są wszystkie instrukcje banku, jest pośrednią delegacją ustawową. Nie oznacza to jednak, aby postanowieniom zawartym w instrukcjach można było nadać rangę norm prawnych, jakie wynikają z aktów normatywnych naczelnych organów administracji państwowej. Podobny zresztą charakter jak instrukcja kredytowa mają i inne instrukcje NBP i nikt chyba nie usiłuje dowodzić, że na przykład „Tymczasowe przepisy o kontroli funduszu plac przedsiębiorstw” zawierają w sobie normy prawne. Przepisy te bowiem komentują (interpretują) postanowienia aktów normatywnych, na podstawie których zostały wydane.

To samo dotyczy przepisów o finansowaniu i kredytowaniu inwestycji i kapitalnych remontów, które to poza wykładnią przepisów obowiązujących nie regulują takich materii, które by nie były objęte aktami normatywnymi Rady Ministrów lub innych organów administracji państwowej (np. przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów)¹⁷. Dzieje się tak dlatego, że związek tych instrukcji (z wyjątkiem instrukcji kredytowej) z aktem prawnym, którego są wyrazem, jest w istocie swej bliższy. Instrukcje te interpretują przeważnie akty normatywne bliżej nazwane, przy czym zakres regulowanych przez nie materii jest stosunkowo węższy.

Natomiast przepisy, na podstawie których oparto postanowienia Instrukcji Służbowej Nr A/8, rozsiane są w różnych źródłach prawnych, różnych przede wszystkim z punktu widzenia hierarchicznej struktury aktów normatywnych¹⁸).

¹⁴ Por. W. Czachórski: Zarys prawa zobowiązań, część ogólna, Warszawa 1962 PWN, str. 154.

¹⁷ Por. Uchwałę Nr 84 Rady Ministrów z dnia 27 marca 1964 roku w sprawie zasad finansowania inwestycji i kapitalnych remontów jednostek państwowych (MP Nr 23, pozycja 100).

¹⁸ Por. Uchwałę Nr 387 Rady Ministrów z dnia 17 listopada 1960 roku w sprawie zasad gospodarki finansowej państwowych przedsiębiorstw objętych planowaniem centralnym, z późniejszymi zmianami (jednolity tekst — MP Nr 35 z 1963 roku, pozycja 175) oraz zarządzenie ministra finansów z dnia 17 czerwca 1963 roku w sprawie częściowego pokrycia normatywno środków obrotowych przedsiębiorstw państwowego przemysłu terenowego i wykonawstwa inwestycyjnego funduszami własnymi i pasywnymi stałymi (MP Nr 57, pozycja 286).

¹⁴ Por. Instrukcja Służbowa Narodowego Banku Polskiego Nr A/8, Warszawa 1961 r., str. 39.

¹⁵ Porównaj odpowiednie zwroty cytowanej instrukcji w rodzaju: oddziały stosują, oddziały mogą, mają prawo, udzielają, odmawiają, powinny itp.

STEFAN PERCZYŃSKI

Określenie kursu wymiennego walut krajów członkowskich RWPg w oparciu o parytet siły nabywczej

Wyniki porównywania wielkości ekonomicznych między różnymi krajami, mierzonych w jednostkach pieniężnych krajowych, jak na przykład produktu globalnego i jego poszczególnych składników, budżetów rodzinnych itp., zgodne są z wynikami porównywania wielkości realnych tylko wówczas, gdy kursy wymienne walut odpowiadają w pełni parytetom wewnętrznej siły nabywczej danych walut.

Siła nabywcza pieniądza oznacza określoną ilość towarów i usług, jaką można nabyć na rynku wewnętrznym za krajową jednostkę pieniężną. Stosunek siły nabywczej pieniądza krajowego na rynku wewnętrznym w dwóch określonych krajach przedstawia tak zwany **parytet siły nabywczej**. Natomiast oficjalnie ustalona relacja między walutami tych krajów, czyli tak zwany **parytetowy kurs wymienny**, stanowi cenę pieniądza zagranicznego (banknotów i dewiz), płaconą w pieniądzu krajowym.

W gospodarce wolnorynkowej obserwuje się stale mniejszą lub większą rozbieżność w poziomach parytetów siły nabywczej i parytetowych kursów wymiennych. Parytety siły nabywczej zmieniają się w czasie w wyniku różnego kształtowania się poziomu cen w poszczególnych krajach, o czym świadczą wskaźniki cen. Natomiast parytetowe kursy wymienne pozostają w określonym czasie niezmiennie. Przykładem typowym może być dolar amerykański, którego parytet monetarny pozostaje od roku 1934 niezmiennie na poziomie 1 dolar = 35 uncji złota czystego, podczas gdy wskaźnik cen dóbr konsumpcyjnych (1957—1959 = 100) wzrósł z 45,1 punktu w roku 1933 do 108,2 punktu w sierpniu 1964 roku, to jest o 140%.

Próby wyrównania rozbieżności między wysokością parytetu siły nabywczej a parytetowym kursem wymiennym waluty następują bądź od strony rynku, przez dostosowanie cen w drodze obniżki kosztów produkcji, bądź ustawowo w drodze oficjalnej zmiany kursu parytetowego (parytetu monetarnego), czyli dewaluacji waluty. Przy ustalaniu nowego parytetu kursu wymiennego dąży się zwykle do określenia jego wysokości optymalnej, to jest zapewniającej równowagę bilansu płatniczego, przy pełnym zatrudnieniu czynników wytwórczych w kraju.

W oparciu o monopol handlu zagranicznego i monopol walutowy, kraj socjalistyczny może przy ustalaniu kursu wymiennego swej waluty kierować się różnymi założeniami o charakterze ekonomicznym i politycznym. Ustalenie tego kursu nie może być jednak dowolne, jeśli chce się zapobiec, by po stronie importu nie wystąpił nie uzasadniony wzrost zapotrzebowania na zagraniczne towary i środki płatnicze, a po stronie eksportu — wywóz towarów po cenach niższych od rzeczywistych kosztów produkcji.

Ustalenie optymalnej wysokości parytetowego kursu wymiennego wymagałoby teoretycznie uwzględnienia wszystkich czynników „kursotwórczych”. W gospodarce wolnorynkowej cenę zagranicznych środków płatniczych określa podaż i popyt na te środki. Podaż i popyt na obce środki płatnicze zależą od rozmiarów międzynarodowego ruchu towarów, usług i kapitałów. Ustalenie parytetu kursu wymiennego należałoby więc oprzeć na wynikach kształtowania się bilansu płatniczego. W praktyce napotykałoby to poważne trudności. Z punktu widzenia praktycznego bardziej cennym narzędziem orientacyjnym przy ustalaniu parytetu kursu wymiennego mogą być relacje parytetowe siły nabywczej pieniądza.

Miernikiem siły nabywczej pieniądza może być każdy dowolny towar czy usługa. W zasadzie więc istnieje tyle możliwości obliczenia siły nabywczej pieniądza, ile istnieje mierników. Ze względów praktycznych należy przyjąć taki zestaw towarów i usług, którym można mierzyć możliwie najdokładniej siłę nabywczą pieniądza. Jest to zagadnienie trafnego wyboru tak zwanego koszyka towarowego, dostatecznie reprezentatywnego dla poszczególnych dziedzin lub dla całej gospodarki.

Relacje parytetowe siły nabywczej pieniądza można obliczać w oparciu o zestawy:

- towarów i usług konsumpcyjnych, które wchodzi w zakres kosztów utrzymania konsumentów krajowych czy zagranicznych,
- dóbr produkcyjnych, mających podstawowe znaczenie dla gospodarki narodowej,
- towarów i usług stanowiących przedmiot handlu zagranicznego,
- towarów i usług reprezentujących łączną strukturę produktu narodowego krajów członkowskich RWPg.

Drugie trudne zagadnienie przy wyliczaniu siły nabywczej pieniądza stanowią ceny. Trudności występują przede wszystkim przy porównywaniu cen towarów różniących się jakościowo w poszczególnych krajach. Mogą również występować trudności przy odpowiednim wyborze cen wewnętrznych, mających stanowić podstawę obliczenia siły nabywczej pieniądza. Rzeczywistą siłę nabywczą pieniądza ściślej określają raczej ceny zbytu na środki produkcji z uwzględnieniem podatku obrotowego, czy ceny dotacyjne dóbr konsumpcyjnych niż ceny zbytu bez uwzględnienia opodatkowania. W pierwszym przypadku przyjmuje się ceny płacone przez nabywcę, z którym właśnie łączy się pojęcie siły nabywczej pieniądza. Z tego punktu widzenia wydaje się wskazane, aby przy wyborze cen dóbr konsumpcyjnych brać pod uwagę również ceny wolnorynkowe, z uwzględnieniem wagi danych dóbr w gospodarce narodowej poszczególnych krajów członkowskich RWPg.

Ustalona w oparciu o parytet rzeczywistych sił nabywczych relacja walut stanowić będzie taki kurs wymienny, przy którym za określoną kwotę pieniężną jednej waluty — po jej zmianie na drugą walutę po danym kursie — kupujący może nabyć w kraju zagranicznym tę samą ilość porównywalnych jakościowo dóbr, co w swoim kraju.

Jeśli idzie o metodę wyliczania parytetów siły nabywczej w oparciu o reprezentatywny koszyk dóbr, to można tu stosować trzy sposoby, a mianowicie:

a) w oparciu o **jednorodne koszyki dóbr z wagami jednolitymi**. Do obliczenia parytetu siły nabywczej przyjmuje się np. krajowy koszyk towarów i usług. Krajowe zwyczajne konsumpcyjne, wyrażone w reprezentatywnym zestawie wag i cen, przenosi się na porównywany kraj zagraniczny. Jest to dopuszczalne tylko wówczas, gdy nie ma istotniejszych różnic w zwyczajach konsumpcyjnych w porównywanych krajach;

b) w oparciu o **jednorodne koszyki dóbr z wagami zróżnicowanymi**. Sposób ten jest przydatniejszy niż poprzedni, w przypadku gdy występują znaczniejsze różnice w zwyczajach konsumpcyjnych czy w strukturze produkcji i obrotów zagranicznych w porównywanych krajach. Asortyment towarowo-usługowy reprezentatywnych koszyków jest ten sam, natomiast

tak zwane wagi poszczególnych dóbr w koszykach badanych krajów są różne. Droga tak zwanego „krzyżowania” wag i cen otrzymuje się dwie pary wyników porównawczych siły nabywczej danych walut. Są to relacje siły nabywczej tych walut w oparciu o koszyk identyczny asortymentowo, lecz raz z wagami krajowymi, a drugi raz z wagami zagranicznymi, przy czym w obu przypadkach relacje mogą odnosić się do waluty zarówno krajowej, jak i zagranicznej;

c) w oparciu o różnorodne koszyki dóbr z wagami zróżnicowanymi. Sposób ten najlepiej odzwierciedla rzeczywistość w porównywanych krajach, ujmując bowiem najściślej różnice, jakie istnieć mogą w strukturze produkcji i spożycia w krajach socjalistycznych. Droga krzyżowania wag i cen, czyli przeniesienia krajowych stosunków produkcji czy spożycia na zagranicę lub zagranicznej struktury produkcyjnej czy konsumpcyjnej na kraj, otrzymujemy przy pomocy tego sposobu również dwie pary różnych parytetów siły nabywczej.

Przy tej metodzie określenie siły nabywczej porównywanych walut przedstawia się we wzorach liczbowych następująco:

I. Przy koszykach asortymentowo jednorodnych w obu krajach:

a) w oparciu o wagi kraju A otrzymujemy parytet siły nabywczej pieniądza: P_1^A dla waluty kraju A oraz P_1^B dla waluty kraju B, a mianowicie:

$$(1) P_1^A = \frac{\text{Wartość koszyka kraju A w kraju B}}{\text{Wartość koszyka kraju A w kraju A}} = \frac{\sum_{i=1}^n c_i^b w_i^a}{\sum_{i=1}^n c_i^a w_i^a}$$

$$(2) P_1^B = \frac{\text{Wartość koszyka kraju A w kraju A}}{\text{Wartość koszyka kraju A w kraju B}} = \frac{\sum_{i=1}^n c_i^a w_i^a}{\sum_{i=1}^n c_i^b w_i^a}$$

b) w oparciu o wagi kraju B otrzymujemy parytet siły nabywczej: P_2^A dla waluty kraju A oraz P_2^B dla waluty kraju B, a mianowicie:

$$(3) P_2^A = \frac{\text{Wartość koszyka kraju B w kraju B}}{\text{Wartość koszyka kraju B w kraju A}} = \frac{\sum_{i=1}^n c_i^b w_i^b}{\sum_{i=1}^n c_i^a w_i^b}$$

$$(4) P_2^B = \frac{\text{Wartość koszyka kraju B w kraju A}}{\text{Wartość koszyka kraju B w kraju B}} = \frac{\sum_{i=1}^n c_i^a w_i^b}{\sum_{i=1}^n c_i^b w_i^b}$$

gdzie:

c_i^a = ceny dóbr „i” ($i = 1, 2, 3 \dots n$) w kraju A

c_i^b = ceny dóbr „i” ($i = 1, 2, 3 \dots n$) w kraju B

w_i^a = wagi dóbr „i” ($i = 1, 2, 3 \dots n$) w kraju A

w_i^b = wagi dóbr „i” ($i = 1, 2, 3 \dots n$) w kraju B

II. Przy koszykach asortymentowo różnorodnych:

a) w oparciu o wagi kraju A otrzymujemy parytet siły nabywczej P_1^A i P_1^B jak w punkcie I. Koszyk dóbr kraju A zawiera „n” dóbr „i” ($i = 1, 2, 3 \dots n$) z wagami w_i^a odpowiadającymi strukturze spożycia czy produkcji w kraju A.

b) w oparciu o wagi kraju B otrzymujemy parytet siły nabywczej: P_2^A dla waluty kraju A oraz P_2^B dla waluty kraju B, a mianowicie:

$$(5) P_2^A = \frac{\text{Wartość koszyka kraju B w kraju B}}{\text{Wartość koszyka kraju B w kraju A}} = \frac{\sum_{j=1}^m c_j^b w_j^b}{\sum_{j=1}^m c_j^a w_j^b}$$

$$(6) P_2^B = \frac{\text{Wartość koszyka kraju B w kraju A}}{\text{Wartość koszyka kraju B w kraju B}} = \frac{\sum_{j=1}^m c_j^a w_j^b}{\sum_{j=1}^m c_j^b w_j^b}$$

gdzie:

c_j^a = ceny dóbr „j” ($j = 1, 2, 3 \dots m$) w kraju A

c_j^b = ceny dóbr „j” ($j = 1, 2, 3 \dots m$) w kraju B

w_j^b = wagi dóbr „j” ($j = 1, 2, 3 \dots m$) w kraju B

Koszyk dóbr kraju B zawiera „m” dóbr „j” ($j = 1, 2, 3 \dots m$) z wagami w_j^b , odpowiadającymi strukturze spożycia czy produkcji w kraju B. Występują więc dwie nierówności:

$$m \neq n$$

$$w_j^b \neq w_i^a$$

Przykładowo obliczenie relacji parytetowych w oparciu o liczby dowolne przedstawia się następująco:

Przy koszykach asortymentowo jednorodnych w obu krajach

Towary usługi	Kraj A			Kraj B		
	wagi	ceny	wartość pozycji- koszyka	wagi	ceny	wartość pozycji- koszyka
T_{r1}	10	15	150	15	30	450
T_{r2}	10	20	200	20	45	900
T_{p1}	15	40	600	20	100	2.000
T_{p2}	20	30	600	15	80	1.200
T_{p3}	25	35	875	20	75	1.500
U_1	20	25	500	10	60	600
Wartość koszyka	—	—	2.925	—	—	6.650

Krzyżowanie I			Krzyżowanie II		
Wagi B	Ceny A	Wartość pozycji- koszyka	Wagi A	Ceny B	Wartość pozycji- koszyka
15	15	225	10	30	300
20	20	400	10	45	450
20	40	800	15	100	1.500
15	30	450	20	80	1.600
20	35	700	25	75	1.875
10	25	250	20	60	1.200
Wartość koszyka		2.825	Wartość koszyka		6.925

W oparciu o wyliczone wartości otrzymujemy cztery relacje parytetowe siły nabywczej danych walut:

$$P_1^A = \frac{6.925}{2.925} = 2,3675; \quad P_1^B = \frac{2.925}{9.925} = 0,4223$$

$$P_2^A = \frac{6.650}{2.825} = 2,3539; \quad P_2^B = \frac{2.825}{6,650} = 0,4248$$

Otrzymujemy więc dwie pary różnych relacji parytetowych siły nabywczej — w zależności od tego, którego kraju wagi i ceny przyjmuje się za podstawę wyliczeń. Rozbieżność w każdej parze obliczonych parytetów odzwierciedla różnice, jakie istnieją w strukturze porównywanych kosztów narodowych i w wewnętrznej sile nabywczej danych walut. Jeśli jakieś specjalne okoliczności nie przemawiają za przyjęciem jednego z każdej pary wyliczonych parytetów, to zależnie od celów porównywania i oceny zainteresowanych zespołów można również stosować średnią arytmetyczną lub średnią geometryczną dla każdej pary relacji parytetowych:

1) dla waluty kraju A:

$$P_{\text{sr. aryt.}}^A = \frac{2,3675 + 2,3539}{2} = 2,3607$$

$$P_{\text{sr. geom.}}^A = \sqrt{2,3675 \cdot 2,3539} = 2,3607$$

2) dla waluty kraju B:

$$P_{\text{sr. aryt.}}^B = \frac{0,4223 + 0,4248}{2} = 0,42355$$

$$P_{\text{sr. geom.}}^B = \sqrt{0,4223 \cdot 0,4248} = 0,42354$$

Obliczenie relacji parytetowych w oparciu o koszty asortymentowo różnorodne (punkt II) następuje w ten sam sposób. Otrzymujemy tu również dwie pary różnych parytetów siły nabywczej — w zależności od tego, którego kraju wagi i ceny przyjmuje się za podstawę wyliczenia.

Reasumując, ustalenie odpowiednich relacji parytetowych dla walut krajów członkowskich RWPG stanowić będzie przydatne narzędzie analityczne przy porównywaniu poszczególnych wskaźników wartościowych gospodarki narodowej. Warunkiem przydatności w praktyce podanego wyżej sposobu obliczania parytetów siły nabywczej jest to, aby dane statystyczne poszczególnych krajów były jak najbardziej dokładne i porównywalne. Przy ustalaniu asortymentowego zestawu koszyka poważną trudność sprawić może przede wszystkim wymierzenie i ujęcie ilościowe jakościowych różnic dóbr podobnych, wykazujących jednoznaczne cechy jakościowe w różnych porcjach.

Z doświadczeń krajów socjalistycznych

Wzajemne kredytowanie się przedsiębiorstw w Jugosławii

W nowym systemie kredytowym¹⁾ przyjmuje się zasadę, że kredytowaniem, jako przedmiotem działalności, mogą się zajmować jedynie banki, ale jednocześnie zezwala się na udzielanie kredytów przez przedsiębiorstwa i inne uspołecznione osoby prawne.

Jednakże kredytowanie poza aparatem bankowym może występować wyłącznie w związku z przedmiotem działalności jednostki udzielającej kredytu. Również w okresie do roku 1961 przedsiębiorstwa mogły się wzajemnie kredytować, ale kredytowanie to nie miało podstawy prawnej. Zmiana dokonana w roku 1961 polegała na tym, że po raz pierwszy w jugosłowiańskim modelu gospodarczym zezwoliło się przedsiębiorstwom i innym uspołecznionym osobom prawnym na udzielanie nie tylko kredytów towarowych, ale także kredytów pieniężnych²⁾, jeśli wiążą się one z przedmiotem działalności tych jednostek. Oznacza to, że jedno przedsiębiorstwo może sfinansować wzrost produkcji drugiego przedsiębiorstwa, jeśli dzięki tej dodatkowej produkcji będzie mogła być wykorzystana w wyższym stopniu niż dotychczas zdolność produkcyjna przedsiębiorstwa — kredytodawcy.

Mimo tak szeroko zakreślonego prawa do wykonywania działalności kredytowej w dalszym ciągu aparat bankowy pozostaje głównym ośrodkiem kredytowania, ponieważ udzielanie kredytów należy do podstawowych czynności bankowych, jako że w myśl obowiązującego systemu finansowego zasadniczy strumień kredytów płynie przez banki. W ten sposób umożliwia się równocześnie oddziaływanie społeczeństwa (państwa) na kierunki nakładów oraz kontrolę ich zużycia, co jest warunkiem sine qua non funkcjonowania gospodarki w warunkach decentralizacji środków. Ponieważ ten rodzaj kredytowania nie rozwiązał się jeszcze na większą skalę³⁾, ograniczamy się do omówienia innego rodzaju kredytowania, a mianowicie tak zwanego „wzajemnego kredytowania się” przedsiębiorstw. Przeanalizowanie tego zagadnienia

jest niezmiernie ważne, ponieważ posiada ono takie samo znaczenie dla poszczególnych przedsiębiorstw jak kredyty bankowe. Posiada ono zatem istotne znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej i dlatego też od kilku lat zajmuje uwagę ekonomistów jugosłowiańskich.

Pod pojęciem „wzajemnego kredytowania” rozumie się kredytowanie oparte na umowie między dostawcą i odbiorcą o realizacji rozliczeń (przed lub po dostarczeniu towaru lub usługi), w przypadkach gdy płatność nie jest dokonana w terminie wynikającym z umowy zgodnej z obowiązującymi przepisami⁴⁾.

Istniejący system rozliczeń w gospodarce nie wyklucza zatem, „wzajemnego kredytowania”, zezwalając na dokonywanie rozliczeń przed lub po dostarczeniu towaru lub usługi. Tylko w przypadku, kiedy zapłata następuje jednocześnie z dostarczeniem towaru lub wykonania usługi, nie zachodzi stosunek kredytowy. Kredytowanie, wynikające z techniki rozliczeń, posiada jednak stosunkowo niewielkie rozmiary i nie stanowi żadnego problemu dla gospodarki. Kredytowanie przekraczające ramy kredytowania wynikającego z techniki rozliczeń otrzymało nazwę „wzajemnego kredytowania się przedsiębiorstw” — stanowiąc bardzo trudny i jeszcze nie rozwiązany problem gospodarczy.

W ramach niniejszego opracowania pod pojęciem „wzajemnego kredytowania” rozumie się zarówno kredytowanie wynikające z przepisów techniki rozliczeń, jak i naruszające te przepisy.

Poglądy na temat „wzajemnego kredytowania” są niejednolite. Niektórzy ekonomiści jugosłowiańscy⁵⁾ uważają, że jest to wewnętrzna sprawa przedsiębiorstwa-dostawcy. Ich zdaniem, „wzajemne kredytowanie się przedsiębiorstw” stanowi niezbędne uzupełnienie redystrybucji środków, którego dokonują one w tych przypadkach, kiedy aparat bankowy jest zbyt ociężały i powolny, aby mógł elastycznie reagować na natychmiastowe potrzeby gospodarki. Bez takiego uzupełnienia bądź też korekty redystrybucji środków, której dokonuje gospodarka, nie byłoby możliwe do

1) Na początku roku 1961 w Jugosławii zreformowano system bankowo-kredytowy.

2) Przedsiębiorstwa mogą także udzielać kredytów konsumpcyjnych ludności.

3) Stwierdzenie to wydaje się uzasadnione zupełnym brakiem publikacji na ten temat zarówno analitycznych, jak i statystycznych.

4) A. Puljević: Medzusbno kreditiranje privrednih organizacija, Finansije 1960, Nr 7, strona 363 i następne.

5) A. Puljević: op. cit., strona 369.

pomyślenia zawarcie szeregu transakcji, nie znoszących nadmiernych formalności.

Pogląd ten teoretycznie znajduje uzasadnienie, jednak doświadczenia jugosłowiańskie obaliły go, ponieważ obecnie, biorąc generalnie, nie istnieje zagrożenie korekty redystrybucji środków, dokonywanej przez „wzajemne kredytowanie”, lecz zagrożenie niewypłacalności odbiorcy, spowodowanej brakiem jego płynności lub ociąganiem się w regulowaniu zobowiązań.

Z dotychczasowych wywodów wynika wniosek, że nie chodzi w zasadzie o kredytowanie, lecz o niewywiązywanie się z zobowiązań pod względem terminu i sposobu zapłaty za zakupiony towar lub wykonaną usługę, w wyniku czego powstaje stosunek kredytowy. Dlatego też nazwa „wzajemne kredytowanie się przedsiębiorstw”, która przyjęła się w Jugosławii, nie odpowiada rzeczywistości stanowi rzeczy i przedstawia niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd nieorientowanych.

„Wzajemne kredytowanie się” gospodarki obejmuje następujące stosunki, które powstają w obrocie towarowym: należności od odbiorców i dostawców (z tytułu zaliczek) oraz zobowiązania wobec odbiorców (z tytułu zaliczek) i dostawców. Stosunki te powstają między przedsiębiorstwami, jednostkami budżetowymi, instytucjami, ludnością i zagranicą⁶⁾. Obraz wzajemnych należności i zobowiązań w gospodarce jugosłowiańskiej w latach 1957 i 1963 obrazuje tabela 1.⁷⁾

Tabela 1

Rok	Należności od odbiorców i dostawców (zaliczki)	Zobowiązania wobec dostawców i odbiorców (zaliczki)	Różnica	Zmiany w ciągu roku (wzrost kredytowania ostatecznych odbiorców)
1957	470,7	304,8	165,8	
1958	612,2	420,3	191,9	+ 26,1
1959	738,6	529,6	209,0	+ 17,1
1960	1.073,9	879,8	194,1	— 14,9
1961	1.582,2	1.287,3	294,9	+ 100,8
1962	1.160,8	935,7	225,1	— 69,8
1963 ⁸⁾	1.403,7	1.059,9	343,8	+ 118,7

Dla zobrazowania znaczenia „wzajemnego kredytowania się” przytoczymy dane dotyczące wielkości środków obrotowych przedsiębiorstw (w miliardach dinarów):

Rok Środki obrotowe W tym kredyty bankowe⁹⁾

1957	1.221,2	819,6
1958	1.397,7	908,6
1959	1.644,6	1.099,2
1960	1.872,7	1.252,2
1961	—	1.439,7
1962	—	1.585,8
1963 ¹⁰⁾	—	1.775,1 ¹¹⁾

Z porównania obu wymienionych tablic widać, że w roku 1960 należności od odbiorców wynosiły 57,4% łącznej wielkości środków obrotowych przedsiębiorstw i 85,8% udzielonych im kredytów bankowych, a w pierwszym półroczu 1963 roku — 79% ogólnej wielkości obrotowych kredytów bankowych. Warto dodać, że wykorzystanie kredytów następuje przede wszystkim w pierwszym półroczu, dlatego nastąpił spadek udziału należności od odbiorców w stosunku do udzielonych kredytów w roku 1960, w którym obliczenia dotyczyły całego roku.

O tym, że nadmierny wzrost stanów należności przedsiębiorstw nie jest związany z faktem świadomego wzajemnego kredytowania się przedsiębiorstw, a występuje głównie wskutek słabej wypłacalności płatników, świadczą skargi złożone w tych sprawach

⁶⁾ Pominęte są tutaj stosunki kredytowe, zachodzące w ramach gospodarki nie uspołecznionej.

⁷⁾ M. Golijcin: Finansije 1964 r., Nr 3-4, strona 180.

⁸⁾ Stan w dniu 30 czerwca 1963 roku i to bez rolnictwa.

⁹⁾ Statistički Bilten Nr 2 z roku 1962, Nr 3 z roku 1963 i Nr 1 z roku 1964.

¹⁰⁾ Brak danych za lata 1961, 1962, 1963.

¹¹⁾ Stan na dzień 30 czerwca 1964 roku.

w sądach gospodarczych. Jednak przedsiębiorstwa wybierają ten środek nacisku, gdy już zostały wykorzystane wszystkie inne środki. Wynika to stąd, że interwencja sądu wpływa na pogorszenie stosunków między wnoszącymi pozew i pozwanymi. Mimo to w ciągu roku wpływa do sądu znaczna liczba skarg o spłatę należności. Na przykład w latach 1960—1961 liczba wniesionych skarg była następująca:¹²⁾

Tabela 2

Rok	Ilość wniesionych skarg	Ilość nakazów zapłaty	Wartość prawomocnie rozstrzygniętych sporów (w mld dinarów)
1960	689.010	580.242	440
1961	941.272	709.468	—

Z uwagi na ogromne rozmiary „wzajemnego kredytowania się” w gospodarce jugosłowiańskiej omówimy pokrótce poglądy jugosłowiańskich ekonomistów na jego wpływ na:¹³⁾

- produkcję i cyrkulację,
- redystrybucję środków obrotowych,
- politykę kredytową,
- podział dochodu i spożycie.

Każde nie uregulowane zobowiązanie oznacza dla nabywcy zwiększenie siły nabywczej, oddziałujące na jego działalność w ten sam sposób jak przyjęcie gotówki w wysokości równej ekwiwalentowi otrzymanego towaru lub wykonanej usługi. Przedsiębiorstwo zwiększa w ten sposób swoje środki obrotowe, które może rozdysponować niezależnie od obowiązujących norm społecznych i wytycznych planowych, na przykład na zwiększenie produkcji (nawet i w przypadku, kiedy zwiększenie to nie jest zgodne z potrzebami społecznymi) lub (omijając kontrolę społeczną) na uzupełnienie braku środków obrotowych, powstałego na skutek niezalezienia nabywcy na towar. Dla dłużnika jest zupełnie wszystko jedno, czy określona suma, potrzebną dla realizacji produkcji lub cyrkulacji, otrzyma on w formie kredytu bankowego (w tym przypadku musi wykazać się zdolnością kredytową, a wniosek kredytowy uzasadnić), czy też towarowego, od innego przedsiębiorstwa, wiedząc a priori, że zapłata nastąpi dopiero na interwencję sądu (tutaj płynność jest oceniana przez dostawcę). Efekt uzyskania dodatkowych środków dla funkcjonowania przedsiębiorstwa w obu przypadkach jest taki sam.

Znaczna wielkość wzajemnego kredytowania się wpływa ujemnie na inicjatywę pracowniczych kolektywów przedsiębiorstw, a w wielu przypadkach paraliżuje ją zupełnie. Ze strony dostawcy nie jest to przecież świadome kredytowanie, lecz powstało ono wbrew jego przewidywaniom i obliczeniom. W ten sposób nawet najlepiej pracujące przedsiębiorstwa mogą się znaleźć w trudnościach natury finansowej. Powoduje to zastój w rozwoju tych przedsiębiorstw, które mają ku temu wszelkie warunki, aby dobrze prosperować.

Użytkowanie „cudzych środków” przez wzajemne kredytowanie się umożliwia przedsiębiorstwom słabym organizacyjnie, nie posiadającym nabywców na swój towar, przedłużenie swego „życia”. Przedsiębiorstwa te w żadnym przypadku nie uzyskałyby z banku funduszy na zwiększenie środków przed wyjaśnieniem ich trudnej sytuacji finansowej. Natomiast w ramach wzajemnego kredytowania przedsiębiorstwa znajdujące się w trudnej sytuacji finansowej, a zwłaszcza te, które mają być zlikwidowane, korzystają z cudzych środków za pośrednictwem kupna towaru, co przynosi szkodę gospodarce. Oczywiście, dostawca ma możliwość oceny zdolności płatniczej nabywcy i posiada pod tym względem swobodną rękę, jednak z pewnym ryzykiem musi się liczyć.

¹²⁾ Sprawozdanie z pobytu delegacji NBP w Banku Narodowym Jugosławii, Warszawa 1962 rok, strona 29.

¹³⁾ A. Puljević op. cit. oraz M. Vesnić: Monetarni aspekt medzusoobnog kreditiranja u privredi. Finansije Nr 1 1961, strony 31—42.

Przedsiębiorstwa poszkodowane wskutek znacznej wielkości wzajemnego kredytowania czynią starania o egzekwowanie należności. Do wykonania tych zadań angażuje się pewną liczbę pracowników, jak również i personel kierowniczy, zwłaszcza w fazie poprzedzającej złożenie skargi w sądzie gospodarczym. Poza tym złożenie skargi pociąga za sobą powstanie kosztów (opłaty sądowe itp.). Wszystko to stanowi dla gospodarki znaczne obciążenie, którego można by uniknąć, gdyby wzajemne kredytowanie sprowadziło do normalnych ram, wynikających z przepisów.

Powiedzieliśmy, że działanie wzajemnego kredytowania na gospodarkę przedsiębiorstw jest w zasadzie takie samo jak i działanie kredytu. To znaczy, z punktu widzenia całej gospodarki wzajemne kredytowanie się, podobnie jak i kredyt bankowy, nie powoduje zwiększenia środków materialnych (zapasów) w gospodarce, ale wpływa ono (podobnie jak i kredyt bankowy) na redystrybucję środków materialnych oraz przyspieszenie cyrkulacji towarów. Różnica między tymi formami kredytowania z punktu widzenia gospodarki polega na tym, że kredyt bankowy zwiększa łączne fundusze pieniężne gospodarki na cele obrotowe, natomiast wzajemne kredytowanie się powoduje przepływ istniejącej ilości pieniądza w gospodarce (przemieszczenie środków obrotowych przedsiębiorstwa do innego przedsiębiorstwa). Skutkiem negatywnym wzajemnego kredytowania jest stymulowanie nabywców do zwiększania zakupów prowadzących do tworzenia zapasów ponadnormatywnych. Powoduje ono również niecelowe zużycie środków obrotowych przez nabywców rozporządzających, w wyniku niewywiązywania się z zobowiązań, nadwyżką tych środków.

Następne zagadnienie stanowi wpływ wzajemnego kredytowania na politykę kredytową. Przed polityką kredytową stoi zadanie określonej repartycji rozporządzalnych funduszy na cele obrotowe. Na koniec 1960 roku wielkość udzielonych przedsiębiorstwom obrotowych kredytów bankowych¹⁴⁾ wynosiła 1.252,2 miliarda dinarów, to jest 66% łącznych środków obrotowych. Należy przypuszczać, że w roku 1963 stosunek ten utrzymał się, tylko nieco na niższym poziomie. To znaczy, że bank przy pomocy kredytu prowadzi obszerną kontrolę środków obrotowych. Wzajemne kredytowanie utrudnia i zmniejsza zakres tej kontroli. Realizacja jednolitej polityki rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej wymaga znajomości kto jest użytkownikiem środków niezbędnych do kontynuacji procesu produkcji i gdzie się one znajdują. Zasadą jest, że należności przedsiębiorstw są wyższe od zobowiązań i to przede wszystkim należności od odbiorców spoza sfery przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych. To znaczy, że wzrost nadwyżki należności nad zobowiązaniami, wynoszący w pierwszym półroczu 1963 roku¹⁵⁾ 118,7 miliarda dinarów, obejmuje głównie nabywców spoza sfery przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych. Dla tej sfery oznacza to zmniejszenie zapasów środków obrotowych. To znaczy, że wzajemne kredytowanie się między sferą przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych oraz sferą spożycia inwestycyjnego i budżetowego w pewnym stopniu wpływa na zmianę podziału środków obrotowych, dokonanych przez politykę kredytową. Dla banku oznacza to przecież przesuwanie obrotowych kredytów bankowych ze sfery reprodukcji w sferę spożycia.

Ważniejsze jest jednak działanie wzajemnego kredytowania się w ramach sfery przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych na politykę kredytową. Otóż wskutek wzajemnego kredytowania następuje zwiększenie liczby wniosków o kredyt z uwagi na to, że dostawca usiłuje wyrównać oddane środki, a nabywca nie rezygnuje z kredytu, nawet w przypadku, gdy chwilowo rozporządza nadwyżką środków obrotowych. Brak stałych normatywnych środków obrotowych oraz liberalna polityka kredytowa, głów-

nie do roku 1961, doprowadziły do znacznego wzrostu udzielonych kredytów, a więc wzajemne kredytowanie wpłynęło między innymi na nadmierną ekspansję kredytową. W rezultacie znacznych rozmiarów wzajemnego kredytowania stawała pod znakiem zapytania skuteczność polityki kredytowej jako instrumentu polityki gospodarczej. Na przykład na koniec roku 1960, na co już zwracaliśmy uwagę, stan obrotowych kredytów bankowych wynosił 1.252,2 miliarda dinarów, a stan nie uregulowanych należności przedsiębiorstw — 1.073,9 miliarda dinarów, to jest 85,8% w stosunku do obrotowych kredytów bankowych, a w pierwszej połowie roku 1963 stosunek ten był równie wysoki i wynosił 78%¹⁶⁾. Wyjątkiem potwierdzającym regułę są pozytywne skutki wzajemnego kredytowania. Na przykład korekta nieprecyzyjnej polityki kredytowej w przypadku braku przestrzeżeni składowej, rozładowanie nadmiernych zapasów (u nabywcy ich brak), zwiększenie dostaw dla handlu, które znajdują nabywców wskutek wzrostu popytu.

Zwróćmy uwagę na wpływ wzajemnego kredytowania się na podział dochodów i spożycia. Wzrost nadwyżki łącznych należności od odbiorców po odjęciu należności od dostawców wynosił, na co już zwracaliśmy uwagę, w pierwszym półroczu 1963 roku 118,7 miliarda dinarów i przeznaczony był głównie na finansowanie spożycia wewnętrznego. Suma ta nie była objęta przez wskaźniki spożycia ani przez plany podziału dochodów. Oznacza to, że przez wzajemne kredytowanie realizuje się spożycie (dodatkowe dochody) pozaplanowe, zwłaszcza spożycie inwestycyjne i budżetowe. Finansowanie inwestycji nabiera szczególnego znaczenia, jeśli się weźmie pod uwagę przekraczanie zadań inwestycji planowych, głównie do roku 1961. Wzajemne kredytowanie zatem stanowi „kanał”, przez który przepływają krótkoterminowe kredyty towarowe na cele inwestycyjne. Kredytowanie odbiorców spoza sfery przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych zwiększa ich siłę nabywczą w wysokości przyjętego, a nie zapłaconego towaru lub usługi. Popyt wtedy zwiększa się, a podaż pozostaje na nie zmienionym poziomie. Zatem w wyniku wzajemnego kredytowania z jednej strony zmniejszają się zapasy obrotowe przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych, czego, jak już wiemy, efektem końcowym jest z jednej strony wzrost zapotrzebowania na kredyty, a z drugiej — zwiększa się nacisk na rynek i ceny.

Reasumując, należy podkreślić, że wzajemne kredytowanie jest jednym z elementów wywołujących naruszenie planowych proporcji gospodarczych, powodując równocześnie naruszenie równowagi rynkowej. Kształtowanie się na zbyt wysokim poziomie wzajemnego kredytowania budzi poważne niepokoje ekonomistów jugosłowiańskich, jako że jego wzrost, na przykład w pierwszej połowie 1963 roku, znacznie przekracza wzrost produkcji i cyrkulacji środków obrotowych. Nie budziłyby on takich niepokojów, gdyby należności rosły proporcjonalnie do rozwoju działalności gospodarczej przedsiębiorstw, a nie niezależnie od niej. Głównymi przyczynami wysokiego woluminu należności przedsiębiorstw od odbiorców do roku 1961 były:¹⁷⁾

— niedostateczne środki płynne gospodarki. Na ultimo roku 1958 i 1959 gospodarka rozporządzała tylko 8% płynnych środków pieniężnych w stosunku do łącznych środków obrotowych. Była to przeciętna, a więc procent ten dla szeregu przedsiębiorstw był jeszcze niższy,

— niedostateczne wyposażenie przedsiębiorstw w fundusze obrotowe. Od wielu lat nowe przedsiębiorstwa przy ich tworzeniu nie otrzymywały odpowiedniego wyposażenia w środki trwałe i obrotowe, będąc tym samym skazane na kompensację braków kredytem bankowym lub ze społecznych funduszy inwestycyjnych, jednak potrzeby te nie zawsze mogły być w pełni pokrywane z tych środków. Poza

¹⁴⁾ W Jugosławii udziela się również kredytów obrotowych ze społecznych funduszy inwestycyjnych.

¹⁵⁾ W roku 1962 nastąpiło zmniejszenie kredytowania ostatecznych odbiorców w stosunku do roku 1961 o 69,8 miliarda dinarów.

¹⁶⁾ Dla porównania dodajmy jeszcze, że na koniec 1963 roku własne fundusze obrotowe przedsiębiorstw wynosiły 451,1 mld dinarów.

¹⁷⁾ A. Puljević, op. cit. strona 372–375 oraz sprawozdanie NBP op. cit. strona 29–30.

tym przy zwiększaniu produkcji i obrotu przedsiębiorstwa z opóźnieniem występowały o kredyty,

— braki w zakresie systemu finansowania środków obrotowych w niektórych działach gospodarki,

— nieściśle sprecyzowane przepisy dotyczące stosunków między przedsiębiorstwami budowlanymi i inwestorami, umożliwiające dokonanie zapłaty w opóźnionym terminie,

— niewywiązywanie się z zobowiązań jednostek ze sfery nieprodukcyjnej (organa państwowe, instytucje, organizacje społeczne),

— niedostosowanie produkcji do zużycia niektórych rodzajów towarów oraz zmiany warunków na rynku. Przedsiębiorstwa, gromadząc znaczne rozmiary zapasów nie zawsze zdawały sobie sprawę, że gospodarka przeszła już fazę, kiedy wszystkie produkty, bez względu na ich jakość, znajdowały nabywców,

— nierealna wycena środków obrotowych. Przedsiębiorstwa nie zawsze w bilansach rocznych urealniali wartość swych aktywów, co doprowadziło do powstawania różnic w wartości zapasów i wątpliwych należności, których przedsiębiorstwa nie mogły spisać na straty z uwagi na rozmiary nierealnych aktywów,

— brak dyscypliny finansowej przedsiębiorstw: zużywanie środków pieniężnych niezgodnie z ich przeznaczeniem, niedostateczne zainteresowanie zdolnością płatniczą nabywców, nieterminowe fakturowanie itp.,

— restrykcje kredytowe¹⁸⁾. Zastosowanie restrykcji kredytowych, to jest zmniejszenie kredytu dla jednostek gospodarczych, prowadzi do zmniejszenia środków obrotowych, wywołując trudności płatnicze.

Z uwagi na to, że proces reprodukcji realizuje się przez akty kupna i sprzedaży, oddzielone w czasie i przestrzeni od procesu produkcji, zmniejszenie środków obrotowych, wywołane restrykcjami kredytowymi, prowadzi do stagnacji w procesie reprodukcji i do spadku cen rynkowych. To znaczy, że restrykcje kredytowe wpływają na zakres reprodukcji i sytuację rynkową. Zmniejszając ilość środków obrotowych (nabywczych i płatniczych) po stronie popytu i sprzedaży stymulują sprzedaż towarów po cenach niższych.

Z drugiej strony w sferze popytu istnieją inne, zasadnicze czynniki, oddziałujące na kształtowanie się ceny podaży i ceny popytu. Do sfery podaży zalicza się te czynniki, które kształtują cenę podaży, natomiast do sfery popytu należą:

— wolumen środków inwestycyjnych, opłacalność inwestycji, jeśli chodzi o zakup dóbr inwestycyjnych,

— struktura ceny produktu, jeśli chodzi o zakup dla dalszej reprodukcji, wielkość siły nabywczej, struktura konsumpcji, przy zakupie dla indywidualnego spożycia.

Te pierwotne czynniki powodują, że przedsiębiorstwo nie może równocześnie kupować towaru po wyżej określonej cenie, a sprzedawać po niższej. Działanie tych zasadniczych czynników na kształtowanie cen sprawia, że restrykcje kredytowe, o ile stwarzają zapotrzebowanie na środki płatnicze, zmuszając do sprzedaży towarów po niższych cenach, doprowadzają do stagnacji procesu sprzedaży towaru. Wielkość zastoju zależy od ostrości restrykcji — im ostrzejsza restrykcja, tym zastój jest większy. Zwłaszcza w pierwszej fazie dostosowywania się rynku do nowego poziomu cen występują silne zastoje w zakresie sprzedaży, bowiem przedsiębiorstwa pod wpływem działalności wymienionych czynników z jednej strony, a braku kredytów z drugiej — starają się w dalszym ciągu sprzedawać towary według wyższych, pierwotnych cen. Przejście na niższy poziom cen oznaczałoby spadek zysków, a nawet dla niektórych przedsiębiorstw — straty.

Aby tego uniknąć przedsiębiorstwa przede wszystkim, jak pokazała praktyka jugosłowiańska, zwlekają ze ściąganiem swoich należności. Zaobserwowano, że zakres wzajemnego kredytowania się zwiększa się w okresach wprowadzania ograniczeń kredytów

krótkoterminowych. Przedsiębiorstwa, jak już podkreślono, odczuwając brak środków obrotowych i broniąc się przed sprzedażą towarów po niższych cenach, uciekają się do wstrzymywania regulowania zobowiązań, tworząc sobie w ten sposób dodatkowe środki płatnicze.

Ponieważ restrykcje kredytowe, wprowadzone w poprzednich okresach (do roku 1961) miały charakter kampanijny (tymczasowy), działanie ich było całkowicie neutralizowane, a nawet nie ulega wątpliwości, że oddziaływanie wzajemnego kredytowania było silniejsze niż restrykcji kredytowych, o czym wyraźnie świadczył utrzymujący się rosnący trend cenowy.

Niewątpliwie na wielki zakres stanu wzajemnego kredytowania wpływa również kolejność regulowania należności przedsiębiorstw w przypadku braku pełnego pokrycia wszystkich zobowiązań. Otóż zobowiązania z tytułu dostaw i usług regulowane są jako ostatnie ze wszystkich tytułów zobowiązań. Zrozumiałe jest, że z punktu widzenia płynności przedsiębiorstw nie ma istotnego znaczenia fakt, w stosunku do kogo przedsiębiorstwo to posiada zobowiązania, natomiast nie jest bez znaczenia kolejność regulowania zobowiązań z tytułu dostaw i usług.

Ze względu na istotny wpływ wzajemnego kredytowania na fluktuacje gospodarcze na początku roku 1961 podjęte zostały przedsięwzięcia gospodarcze, mające na celu normalizację stosunków finansowych między przedsiębiorstwami. Skutkiem tych przedsięwzięć miało być zwiększenie płynności przedsiębiorstw, a tym samym zahamowanie szkodliwego dla gospodarki wzrostu wzajemnego kredytowania. Środki działania zastosowane w tym okresie można podzielić na dwie odrębne grupy. Pierwsza z nich posiada charakter trwały, stanowiąc uzupełnienie i dalsze udoskonalenie systemu finansowego przedsiębiorstw. Druga natomiast posiadała charakter przejściowy, obejmowała środki typu ad hoc interwencyjnego. Zwróćmy uwagę na tę pierwszą grupę, do której zalicza się:

— zmiany w zakresie podziału dochodu przedsiębiorstw i związane z tym zmiany w systemie funduszy (połączono na przykład fundusz środków trwałych i fundusz środków obrotowych w jeden fundusz operacyjny),

— utworzenie gminnych i republikańskich funduszy rezerwowych, przeznaczonych na potrzeby przedsiębiorstw,

— zwiększenie udziału społecznych funduszy inwestycyjnych w finansowaniu środków obrotowych z 30% do 35%,

— umożliwienie stosowania weksla jako instrumentu płatniczego i kredytowego,

— umożliwienie przedsiębiorstwom zastosowania kompensat wzajemnych należności i zobowiązań,

— wprowadzenie zaliczkowania robót inwestycyjnych,

— zmiany w obliczaniu dochodu przedsiębiorstw.

Największy wpływ na zwiększenie płynności przedsiębiorstw miało połączenie funduszu podstawowego i funduszu obrotowego w fundusz operacyjny, przy równoczesnym przelaniu odpowiednich środków pieniężnych na rachunek żyrowy przedsiębiorstw. Wynikiem tej operacji był wzrost stanu żyrowych rachunków przedsiębiorstw o 20% na koniec roku 1961.

Zasadniczym celem utworzenia funduszy rezerwowych na szczeblu komun (gmin) i republik było przyjscie z pomocą przedsiębiorstwom znajdującym się w trudnej sytuacji płatniczej. Środki tych funduszy przeznaczone są na polepszenie sytuacji finansowej przedsiębiorstw i na pokrycie strat. Ustalenie wysokości procentowego udziału społecznych funduszy inwestycyjnych w finansowaniu środków obrotowych stanowi tylko możliwość, nie jest natomiast jednoznaczne z rzeczywistym rozdysponowaniem tych środków w takiej wysokości.

Po kilkuletniej przerwie weksel ponownie pojawia się jako forma regulowania zobowiązań między przedsiębiorstwami.

Stosowanie kompensat między przedsiębiorstwami ma bezpośrednie, ale i równocześnie ograniczone w czasie działanie na obniżenie wielkości należności. Do

¹⁸⁾ Z prac ekonomistów jugosłowiańskich, Warszawa 1963 r., strona 311.

dochodu zalicza się obecnie sprzedaż faktycznie zapłaconą, a nie zafakturowaną, jak to było poprzednio¹⁹⁾.

Reasumując należy podkreślić, że w roku 1961 akcja mająca na celu zmniejszenie zakresu wzajemnego kredytowania sprowadzała się do koncentracji środków będących w dyspozycji przedsiębiorstw i stworzenia im dodatkowej pomocy finansowej. Natomiast rok 1962 przyniósł poważne zmiany w technice rozliczeń między przedsiębiorstwami, a także wysokie kary pieniężne za nieterminowe regulowanie zobowią-

19) V. Nikolić: Nešto o utvrđivanju nenaplativosti potraživanja u privrednim organizacijama. Finansije 1962, Nr 4-5.

zań. W wyniku tych posunięć w roku 1962 wzrósł stopień płynności gospodarki i stopień regulowania wzajemnych zobowiązań. Należności od odbiorców z 1.582,2 miliarda dinarów w roku 1961 spadły do 1.160,8 miliarda w roku 1962. Jednak na dłuższą metę przedsięwzięcia te okazały się niedostateczne, ponieważ już w pierwszej połowie roku 1963 zanotowano wzrost należności od odbiorców o 242,9 miliarda dinarów w stosunku do roku 1962. W związku z tym problem wzajemnego kredytowania się i jego rozwiązanie w dalszym ciągu absorbuje uwagę i budzi niepokój ekonomistów jugosłowiańskich.

JERZY MISIAK
Instytut Finansów

Kredytowanie rolnictwa państwowego w Węgierskiej Republice Ludowej

W Węgierskiej Republice Ludowej grunty rolne (bez lasów, wód, nieużytków i pozostałych gruntów) stanowią 7.013 tysięcy hektarów, to jest 75,4% ogólnej powierzchni kraju¹⁾.

Z ogólnego obszaru gruntów rolnych 18% przypada na państwowe gospodarstwa rolne, 77% na rolnicze przedsiębiorstwa produkcyjne i 5% na gospodarstwa indywidualne²⁾.

Nie skolektywizowaną część rolnictwa stanowią drobne, rozproszone gospodarstwa chłopskie, położone w górach lub w znacznym oddaleniu od skupisk gruntów spółdzielczych.

Państwowe gospodarstwa rolne w WRL, podobnie jak u nas, podporządkowane są Ministerstwu Rolnictwa. W ramach tego Ministerstwa istnieje Departament Państwowych Gospodarstw Rolnych, któremu podlegają dyrekcje rejonowe. Jest ich 15 na 19 komitatów (województw).

Dyrekcjom podlega obecnie 210 dużych przedsiębiorstw rolnych, powstałych na bazie dawnych ponad 600 gospodarstw. Przeciętny obszar przedsiębiorstwa wynosi około 8,5 tysiąca holdów (ok. 5 tys. ha)³⁾. Do najbardziej typowych należą przedsiębiorstwa o areale od 15 do 20 tysięcy holdów (od ok. 9 do 12 tys. ha). Obszar przedsiębiorstw największych dochodzi do 40 tysięcy holdów (do 23 tys. ha)⁴⁾.

Węgierskie przedsiębiorstwa rolne, zorganizowane są na zasadach zbliżonych do organizacji naszych kombinatów. W ramach przedsiębiorstw istnieją gospodarstwa (zakłady) o określonych kierunkach produkcji.

Przedsiębiorstwo działa na zasadzie pełnego rozrachunku gospodarczego. Jako jednostka samobilansująca zawiera umowy, zaciąga zobowiązania, dokonuje rozliczeń, mianuje kierowników poszczególnych gospodarstw (zakładów), przeprowadza kontrole ich działalności (ma własny aparat kontrolny), czuwa nad przebiegiem realizacji zadań produkcyjnych przez podległe jednostki itp. Gospodarstwa (zakłady) są na wewnętrznym rozrachunku gospodarczym.

Przedsiębiorstwa są nadzorowane i kontrolowane przez dyrekcje rejonowe, które przeprowadzają okresowe kontrole przebiegu realizacji planów gospodarczych przedsiębiorstw.

Organizacja przedsiębiorstw oparta jest na zasadzie specjalizacji produkcji, dostosowanej do warunków glebowych, klimatycznych oraz istniejących plantacji i urządzeń. Wyodrębniają się dwa główne kierunki specjalizacji: **produkcja rolna**, a więc uprawa zbóż,

roślin okopowych i hodowla oraz **sadownictwo i uprawa winorośli**.

Produkcja roślinna prowadzona jest przy stosunkowo słabym nawożeniu zarówno organicznym, jak i mineralnym. Zasilanie gleb odbywa się w znacznym stopniu przez przyorywanie poplonów. Plony zbóż i roślin okopowych przedstawiają się następująco: pszenica i jęczmień 18—20 kwintali z hektara, żyto i owies 11—13 kwintali, kukurydza na ziarno 25—28 kwintali, ziemniaki (uprawiane na małym areale) 105—115 kwintali, buraki cukrowe 180—200 kwintali⁵⁾.

W węgierskich przedsiębiorstwach rolnych prowadzi się w dość szerokim zakresie przetwórstwo rolne: wytwórnictwo win i wódek, przechowywanie owoców, rzeźnię i masarnie, piekarnie. Rozpowszechniona jest również sprzedaż wyrobów w miastach we własnych, doskonale urządzonych i dobrze zaopatrzonych sklepach: delikatesowo-winno-spożywczych, masarskich i piekarniczych. Ten rodzaj działalności, według opinii kierownictwa przedsiębiorstw, daje dobre wyniki finansowe.

Podobnie jak w Polsce, węgierskie przedsiębiorstwa rolne prowadzą działalność na podstawie rocznych planów gospodarczych opracowywanych w oparciu o założenia wynikające z narodowego planu gospodarczego. Rok gospodarczy pokrywa się z rokiem kalendarzowym.

Omawiane przedsiębiorstwa nie mają wieloletnich planów urzędzeniowych i opracowania ich nie przewiduje się w najbliższym czasie. Tłumaczy się to przede wszystkim tym, że organizacja przedsiębiorstw nie jest jeszcze ostatecznie skryształizowana. Istnieje bowiem opinia, iż koncentracja gruntów jest zbyt daleko posunięta, co może nie sprzyjać dalszej intensyfikacji produkcji. Za niecelowością opracowania obecnie planów urzędzeniowych przemawia również i ten wzgląd, iż realizacja tych planów wymagałaby wydatnego zwiększenia tempa inwestowania, czego nie przewiduje się w najbliższym okresie.

Na 210 przedsiębiorstw rolnych tylko 15 jest planowo deficytowych. Są to przedsiębiorstwa albo gruntownie reorganizowane (zmiana struktury upraw, kierunków produkcji itp.), albo gospodarujące na wyjątkowo złych gruntach, stopniowo ulepszanych.

W roku 1963 węgierskie przedsiębiorstwa rolne nie osiągnęły w pełni zaplanowanego zysku. Po dokonaniu szczegółowej analizy, przedsiębiorstwa, których wynik bilansowy był niższy od planowanego, podzielono na dwie grupy. Do jednej zaliczono te, które pogorszyły rentowność na skutek przyczyn obiektywnych, do drugiej natomiast te, w których wystąpiły przyczyny subiektywne, jak zła organizacja pracy itp.

5) U nas według danych z 1963 roku: pszenica 19,4 kwintala z hektara, jęczmień 18,9 kwintala, żyto 14,5 kwintala, owies 15,9 kwintala, kukurydza na ziarno 22,1 kwintala, ziemniaki 149 kwintali, buraki cukrowe 239 kwintali.

1) W Polsce 20.262 tysiące hektarów, to jest 65% ogólnej powierzchni kraju.

2) W Polsce analogiczny podział gruntów rolnych określają wskaźniki: 12,4%, 1,1% i 86%.

3) 1 hektar = około 1,7 holda.

4) W Polsce przeciętny obszar PGR wynosi 500—600 hektarów. Areal gospodarstwa dużego — kombinatu waha się w granicach 3,5—7 tysięcy hektarów.

Taki podział, dokonywany przy współudziale banku, ma istotne znaczenie zarówno dla przedsiębiorstwa, jak i dla banku. W pierwszym przypadku straty zostają pokryte z budżetu państwa, w drugim natomiast bank udziela specjalnego kredytu na okres pięciu lat, przy pomocy którego przedsiębiorstwo powinno poprawić swoją działalność i w efekcie tej poprawy spłacić kredyt bankowi.

Węgierskie przedsiębiorstwa rolne wyposażone są w fundusz stały oraz fundusze obrotowe, na które składają się: fundusz własny w obrocie, pasywa stałe oraz kredyty bankowe. Wysokość kredytów bankowych jest zbliżona do wysokości funduszu własnego w obrocie.

Rozliczenie przedsiębiorstw z budżetem z tytułu zysku dokonywane jest sukcesywnie w ciągu roku, z tym że ostatnią ratę przedsiębiorstwo obowiązane jest wpłacić najpóźniej do listopada.

Przedsiębiorstwa, wykonujące zaplanowane zadania i osiągające planowany zysk, są uprawnione do utworzenia z zysku następujących funduszy:

- fundusz dyrektorski, przeznaczony w większości na premie dla pracowników i na akcję socjalną,
- fundusz rozwoju przedsiębiorstwa — na przeprowadzanie niezbędnych drobnych inwestycji, jak też zakupów inwestycyjnych.

Znaczenie więcej korzyści osiąga przedsiębiorstwo, kiedy przekroczy zadania produkcyjne przy jednoczesnym uzyskaniu ponadplanowego zysku. Wtedy od całej sumy zysku, a więc planowego i ponadplanowego, nalicza:

- 20% na zwiększenie środków własnych,
- 20% na tak zwane zabezpieczenie rentowności.

Resztę, po ustaleniu funduszu dyrektorskiego i funduszu rozwoju, przedsiębiorstwo przekazuje do budżetu.

Wyjaśnienia wymaga pozycja „zabezpieczenie rentowności”. Wydaje się, że wprowadzono tutaj nowy element, który w rolnictwie ma szczególnie duże znaczenie. Wiadomo, że produkcja rolna odbywa się w specyficznych warunkach. Na specyfikę tę składa się szereg czynników, ale jednym z głównych jest niewątpliwie wpływ warunków atmosferycznych. One to w dużym stopniu powodują, że wypadają lata szczególnego urodzaju lub nieurodaju w ogóle albo urodzaju lub nieurodaju niektórych upraw. W związku z tym, mimo najlepszego planowania i zabezpieczenia się w odpowiednie rezerwy, zawsze mogą wystąpić nie przewidziane okoliczności, w których przedsiębiorstwo nawet dobre może ponieść stratę lub co najmniej obniżenie planowanej rentowności. W takich okolicznościach, kiedy pogorszona zostaje rentowność, przed konsekwencjami nieosiągnięcia zysku ratuje przedsiębiorstwo rezerwa nazywana „zabezpieczeniem rentowności”. Na przykład:

planowano zysk	2 mln forintów
uzyskano	1,6 mln forintów
dopłata z omawianej rezerwy	0,4 mln forintów

Przedsiębiorstwo daje w efekcie 2 mln zysku, zgodnie z planem.

Istnienie tej rezerwy chroni przedsiębiorstwo przed następstwami w przypadku nieuzyskania planowanej rentowności i zabezpiecza wypłaty premii pracownikom w takiej wysokości, jakby uzyskało planowany zysk.

Poza omówionymi już formami bodźców ekonomicznych, istnieją dalsze środki oddziaływania na zwiększenie zainteresowania wynikami działalności przedsiębiorstwa.

Jeśli przedsiębiorstwo wykona w pełni zadania planowe i uzyska planowy wynik, wtedy jest upoważnione do naliczenia funduszu premiowego w wysokości 1% funduszu płac. Jeśli natomiast wykona w pełni lub przekroczy zadania planowe, a jednocześnie osiągnie zysk ponadplanowy, wówczas nalicza dodatkowo fundusz premiowy w sposób następujący: Wycenia stosunek procentowy rocznego funduszu płac do uzyskanej wartości produkcji towarowej i otrzymamy wskaźnik, np. 40%, mnoży przez współczynnik

korygujący 0,7, co przy przyjętym wskaźniku 40% daje z kolei wskaźnik 28. Wskaźnik ten określa, ile procent nalicza przedsiębiorstwo na dodatkowy fundusz premiowy z zysku ponadplanowego.

Istnieje jednak ograniczenie, że dodatkowy fundusz premiowy nie może przekroczyć w poszczególnych kategoriach zarobków 30-dniowego wynagrodzenia. Obecnie średnia wysokość premii z tego funduszu kształtuje się w granicach 12—18-dniowych zarobków.

W razie dobrego wykonania zadań planowych, państwowe przedsiębiorstwa rolne mogą otrzymać ponadto premię specjalną za osiągnięcia w produkcji bezpośrednio z Ministerstwa Rolnictwa, a więc z budżetu państwa.

Na 135 oddziałów i filii Narodowego Banku Węgierskiego obsługą państwowych przedsiębiorstw rolnych zajmuje się 19 oddziałów na szczeblu komitetów oraz 16 filii.

W oddziałach tych i filiach obsługa kredytowa i kontrolna omawianych przedsiębiorstw powierzona jest wyspecjalizowanym pracownikom finansowo-kredytowym oraz specjalistom-rolnikom. W obsłudze na jednego pracownika przypada maksymalnie pięć przedsiębiorstw. W przypadku gdy przedsiębiorstwa są bardzo duże i posiadają wiele gospodarstw (zakładów) rozrzuconych w terenie, liczba obsługiwanych przedsiębiorstw jest mniejsza. Od inspektora kredytowego wymagana jest dobra znajomość kredytowanego przedsiębiorstwa oraz wszelkich jego zadań. Bank kontroluje nie tylko całokształt działalności przedsiębiorstwa i ogólny wynik finansowy, ale również wykonanie poszczególnych rodzajów produkcji i upraw. Bada odchylenia od założeń planów. W sumie pracownik banku pracuje w terenie przeciętnie od 12 do 15 dni w miesiącu.

Państwowe przedsiębiorstwa rolne korzystają z następujących rodzajów kredytów: 1) na prowadzenie gospodarstwa, 2) ponadnormatywnego, 3) mobilizacyjnego, 4) specjalnego, 5) na uzdrowienie przedsiębiorstwa, 6) rozliczeniowego, 7) przejściowego na płace, 8) na zakładanie upraw wieloletnich.

Kredyt na prowadzenie gospodarstwa z oprocentowaniem w wysokości 3% jest bardzo zbliżony do naszego kredytu ogólnobrotowego, z którego korzystają PGR.

Kredyt ponadnormatywny na okresowe potrzeby, z oprocentowaniem 3—18%, odpowiada naszemu kredytowi przejściowemu. Kredyt ten może być wykorzystywany tylko na istotne potrzeby przedsiębiorstwa. W zależności od sytuacji bank stosuje odpowiednio zróżnicowanie stopy procentowej. To oczywiście pomaga w należytym mobilizowaniu przedsiębiorstwa.

Kredyt mobilizacyjny jest udzielany na wszelkiego rodzaju zbędne zapasy i remanenty. Kredyt ten oprocentowany jest dość wysoko, bo od 6 do 18%. Przedsiębiorstwo korzysta z tego kredytu przy oprocentowaniu 6% wtedy, gdy samo rozładuje zapasy i dotrzymuje uzgodnionego terminu, w którym te zapasy ma upłynąć. Natomiast, kiedy w sprawę te wkracza bank i podejmuje odpowiednie interwencje, a nawet wykazuje inicjatywę w upłynieniu zapasów czy też remanentów, przedsiębiorstwo płaci wtedy co najmniej 9%, a nierzadko nawet 12—15%.

Kredyt specjalny jest kredytem, który finansuje tak zwane odchylenia ujemne i związane z tym pogorszenie wyników. Kredytu tego udziela się wtedy, gdy w poszczególnych rodzajach produkcji następuje niewykonanie zaplanowanej wielkości. Dotyczy to zarówno produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej. Ocenia się przy tym, jakie zaistniały przyczyny: obiektywne czy subiektywne. W wyniku dokonanej oceny i komisijnego ustalenia przyczyn, w zależności od ich rodzaju, przedsiębiorstwo płaci 3% lub 9%. Umowa kredytowa, zawarta z przedsiębiorstwem przewiduje, że jeżeli przedsiębiorstwo wykazuje dużą nieudolność w planowaniu i planowanie to jest bardzo nieprawidłowe, bank może wówczas w formie kary podnieść oprocentowanie kredytu i to znacznie, bo do 9%, a nawet 12%.

Kredyt na uzdrowienie przedsiębiorstwa wiąże się bardzo ściśle z kredytem specjalnym. Gdy zaistnieją poważne przyczyny, powodujące spadek rentowności czy też pogłębienie się strat, to sprawa ta jest szcze-

gółowo badana. Powołana w tym celu komisja ustala, co wpływa na pogarszanie się wyników produkcyjnych i finansowych przedsiębiorstwa. Jeżeli komisja, w skład której wchodzi przedstawiciel przedsiębiorstwa, jednostki nadrzędnej, rady narodowej i banku, stwierdzi istnienie przyczyn obiektywnych, wówczas na uzdrowienie przedsiębiorstwa daje środki budżet. Jeżeli natomiast zostanie stwierdzona sytuacja, w której występuje większość przyczyn subiektywnych (wina kierownictwa, załogi, złe planowanie itp.), środki na uzdrowienie przedsiębiorstwa udzielane są przez bank w formie kredytu oprocentowanego w wysokości 3%. Kredyt taki udzielany jest na okres do pięciu lat. Spłata odbywa się w ratach rocznych.

Kredyt rozliczeniowy jest udzielany przede wszystkim na rozliczenia w drodze, należności w dochodzeniu sądowym, należności od zakładu ubezpieczeń itp.

Kredyt przejściowy na płace udzielany jest w wyjątkowych przypadkach na okres 14 dni. Jeżeli przedsiębiorstwo korzysta z tego kredytu w ciągu roku po raz pierwszy, płaci 9% odsetek, jeżeli po raz drugi 12%, po raz trzeci do 18%.

Kredyt na zakładanie upraw wieloletnich ma charakter kredytu inwestycyjnego. Kredyt ten jest udzielany na okres do pięciu lat, z oprocentowaniem w wysokości 1%.

Podjęcie kredytowania odbywa się na podstawie umowy kredytowej, która ustala warunki udzielania kredytów. Niezależnie od umowy przedsiębiorstwo sporządza roczny plan kredytowy, określający rozmiary i rodzaje pomocy kredytowej oraz kształtowanie się produkcji, nakładów i dochodów.

Na podstawie złożonych przez przedsiębiorstwa planów kredytowych, bank opracowuje swój plan kredytowy. Plan opracowują kolejno: filie banku, oddziały komitackie oraz centrala banku. Jeżeli po okresie planowania nastąpią zmiany w planie przedsiębiorstwa, powodujące konieczność zwiększenia kredytów, przedsiębiorstwo może wystąpić z dodatkowym wnioskiem o skorygowanie ustalonej wielkości kredytów. Bank dokonuje korekty kredytów w ciągu roku, w ramach poszczególnych kwartałów, przedtem bada jednak, jakie przyczyny spowodowały odchylenia.

W oddziaływaniu kredytowym dużą rolę odgrywa kontrola bezpośrednia, sprawdzająca przebieg realizacji gospodarczo-finansowych planów przedsiębiorstw oraz prawidłowość wykorzystania kredytów.

Jak już podano, częstotliwość kontroli jest duża. Bank kontroluje w szczególności przedsiębiorstwa

wykazujące poważniejsze odchylenia od stanów planowanych oraz przedsiębiorstwa, w których występują poważniejsze nieprawidłowości natury gospodarczo-finansowej.

Fundusz płac rozliczany jest w skali rocznej w stosunku do wykonania zadań. Przekroczenie zadań produkcyjnych może powodować odpowiednie przekroczenie planu funduszu płac.

W rolnictwie węgierskim tempo inwestowania jest znacznie mniejsze niż u nas. Włączenie każdej inwestycji do planu poprzedza sporządzenie dokładnego rachunku ekonomicznego, opartego na zasadzie maksymalnej efektywności i opłacalności inwestycji. Przy sporządzaniu takiego rachunku przez przedsiębiorstwo bierze również udział aparat bankowy.

Inwestycje wykonywane są systemem zleceńowym przez przedsiębiorstwa wykonawstwa inwestycyjnego lub systemem gospodarczym, przez brygady przedsiębiorstw rolnych. Finansowanie inwestycji o charakterze podstawowym odbywa się ze środków budżetowych. Inwestycje mniej kosztowne są finansowane ze środków własnych przedsiębiorstw lub kredytów. Kredyty, nisko oprocentowane, udzielane są przede wszystkim na zakładanie sadów i winnic.

Finansowaniem inwestycji węgierskich przedsiębiorstw rolnych ze środków budżetowych zajmuje się obecnie Węgierski Bank Inwestycyjny.

*

Przedstawiając w dość skondensowanej formie informacje o organizacji rolnictwa państwowego na Węgrzech i o zasadach jego kredytowania należy podkreślić, że niektóre z zasad oddziaływania kredytowego zasługują na uwagę. Mamy tu na myśli w szczególności duże zróżnicowanie w oprocentowaniu kredytów, przy pomocy którego bank wpływa na poprawę realności planowania w przedsiębiorstwach, jak i na usuwanie gospodarczo-finansowych nieprawidłowości przedsiębiorstw. Trzeba jednak dodać, że obsługa kredytowa węgierskich przedsiębiorstw rolnych jest w znacznym stopniu ułatwiona, ponieważ przedsiębiorstwa te, z małymi wyjątkami, są rentowne. Ułatwienie w obsłudze kredytowej wynika również z mniejszego niż u nas nasilenia inwestycji w rolnictwie.

CZESŁAW WOJDAN
EUGENIUSZ SZTUTAS

Z doświadczeń i praktyki bankowej

Zwalnianie przedsiębiorstw z obowiązku likwidacji przekroczeń osobowego funduszu płac

Analizując instytucję zwalniania przedsiębiorstw z obowiązku likwidacji przekroczeń osobowego funduszu płac czy to korygowanego (pkt 49 Tymczasowych Przepisów o Kontroli Funduszu Płac Przedsiębiorstw, wprowadzonych ZP Nr A/20/62), czy niekorygowanego (pkt 57 łącznie z pkt 49 litera d, e, g, i cytowanych przepisów) musimy dojść do wniosku, że powołanie jej do życia należy przypisać przesłankom dość różnorodnym, a mianowicie:

1) czynnikiem bodźcowym zachęcającym przedsiębiorstwa do podejmowania określonych przedsięwzięć, korzystnych z punktu widzenia zainteresowanego podmiotu gospodarczego, jak i leżących w interesie całej gospodarki narodowej (np.: obniżka kosztów, produkcja eksportowa, polepszenie zaopatrzenia rynku, oszczędności surowcowe, zwiększenie skupu, realizacja postępu technicznego itp.);

2) elementem łagodzącym następstwa wyjątkowych, a więc nie zaplanowanych, niezależnych od przedsiębiorstwa ani jego jednostek nadrzędnych, okoliczności (np. wypadków losowych);

3) przeciwdziałaniu ewentualnym perturbacjom, jakie mogłyby powstać z przyczyn:

a) szczególnie uzasadnionych,

b) nie przewidzianych w planie, a raczej trudnych do przewidzenia w planie (np. niektóre prace ładunkowe w niedziele i święta oraz w godzinach nadliczbowych).

Jaka struktura przekroczeń osobowego funduszu płac, zwalnianych z obowiązku likwidacji z wyżej wymienionych przyczyn, byłaby najkorzystniejsza? Aby na to pytanie odpowiedzieć, wyeliminujemy najpierw przyczyny przytoczone przez nas w punkcie 2. Wypadków losowych bowiem nie sposób przewi-

dzień, a celowość szybkiego usuwania ich następstw, dopingowanego możliwością uzyskania przez przedsiębiorstwo zwolnienia powstałych stąd przekroczeń funduszu płac, nie podlega dyskusji. Pytanie nasze sprowadza się zatem do alternatywy: czy dominować powinny zwolnienia przedsiębiorstw z obowiązku likwidacji przekroczeń osobowego funduszu płac:

— z racji podejmowania przez nie korzystnych, nie planowanych czynności (bodziec), czy

— spowodowanych unikaniem perturbacji, jakie nastąpić by mogły w razie niepotraktowania momentów ważkich, lecz nie przewidzianych planem, jako uzasadnionego powodu do usankcjonowania powstałego przekroczenia (konsekwencja niedoskonałego planowania).

Wydaje się, że przewaga przekroczeń pierwszego typu jest zjawiskiem ze wszech miar pozytywnym. Wiemy jednak, że do powyższego, jak zresztą do każdego zagadnienia, nie można podejść w sposób mechaniczny, gdyż wszelki schematyzm grozi wypaczeniem najzdrowszych nawet założeń.

Na pewno nie byłaby prawidłowa sytuacja taka, w której przeważałyby znacznie przekroczenia funduszu płac, zwolnione z obowiązku likwidacji, jako „ekonomicznie celowe” (pkt 49 litera „a” tymczasowych przepisów), natomiast przekroczenia spowodowane szczególnie uzasadnionymi, nie przewidzianymi w planie pracami ładunkowymi w niedziele i święta oraz w godzinach nadliczbowych kształtowałyby się na minimalnym poziomie, lecz równocześnie:

A. Przekroczenia „ekonomicznie celowe” dotyczyłyby podjęcia czynności, które plan powinien był i mógł przewidzieć.

B. Odmowa usankcjonowania większości przekroczeń, dotyczących załadunków, naraziłaby przedsiębiorstwo na poważne perturbacje.

Ad A. Elementy bodźcowe w instytucji sankcjonowania przekroczeń funduszu płac są chyba najistotniejsze. Chodzi tu jednak o wywołanie **dodatkowych** mocy produkcyjnych, inwencji kierownictwa przedsiębiorstw i inicjatywy załóg — ponad i tak mobilizujące założenia planowe.

Gdy jednak przedsiębiorstwo celowo zaniża plan zadań gospodarczych, a zawyża plan funduszu płac i kosztów (nie tylko osobowych), a potem — pod pretekstem podjęcia czynności powodujących, rzekomo, przekroczenie planu funduszu płac (powstałe w rzeczywistości z zupełnie innych przyczyn) — stara się o zwolnienie przekroczenia z obowiązku likwidacji, pozytywne załatwienie wniosku przedsiębiorstwa może być jedynie czynnikiem demoralizującym, powodującym dalsze utrzymywanie się nieprawidłowości w gospodarce funduszem płac kontrolowanej jednostki.

Ad B. Jeśli chodzi o przekroczenia spowodowane pracami ładunkowymi, to pkt 49 litera „e” tymczasowych przepisów wyraźnie mówi o pracach ładunkowych „szczególnie uzasadnionych, nie przewidzianych w planie”.

Sprawdzenie, czy prace te mają faktycznie charakter poza- czy ponadplanowy nie następuje na ogół trudności. Szczególne uzasadnienie tych prac — również raczej nie wywołuje kontrowersji. Natomiast wysoce problematyczną rzeczą jest uprzednia niemożność lub możliwość przewidzenia tych prac i zamieszczenia w planie dotyczącego ich funduszu płac.

Nikt nie chce wywoływać trudności przy tak zawsze otaczanych opieką władz pracach ładunkowych ani biurokratycznie podchodzić do sprawy zwalniania z obowiązku likwidacji powstałych z tego powodu przekroczeń. Niemniej wydaje się, że przedsiębiorstwa, w których co roku występują prace ładunkowe powinny planować na ten cel fundusz płac w wysokości przeciętnych wypłat z tego tytułu w poprzednich latach, a przynajmniej na poziomie stosunkowo niewysokim.

Jeśli jednak ma się do czynienia z nieplanowaniem z reguły tych wypłat („bo i tak bank je zwolni z obowiązku likwidacji”) i stawianiem później oddziału banku wobec alternatywy: albo zwolnić przekroczenie, albo spowodować zakłócenia w pracach ładunkowych, wydaje się, że nie odpowiada to in-

tencji omawianego przepisu. Niezabezpieczenie bowiem — nawet w minimalnym stopniu — funduszu płac na prace ładunkowe w niedziele i święta oraz w godzinach nadliczbowych oznacza zawyżenie funduszu płac przeznaczonego na inne cele. (Analogicznie, jak to miewa miejsce w podziale funduszu bezosobowego na 1 a) prace ładunkowe i b) skup oraz 2 inne wypłaty).

Sankcjonowanie przekroczeń z tytułu prac ładunkowych może stanowić uelastycznienie bankowej kontroli (niewyciąganie konsekwencji z tytułu wypłat przekraczających zaplanowaną wysokość), ale nigdy — namiastki „planowania ex post”.

Dla zorientowania się, jak wygląda struktura przekroczeń funduszu płac zwolnionych z obowiązku likwidacji, oddział wojewódzki NBP w Bydgoszczy zebrał ze wszystkich oddziałów operacyjnych województwa bydgoskiego wszelkie materiały dotyczące przekroczeń funduszu płac, usankcjonowanych w roku 1964 do końca sierpnia, lecz powstałych tylko w roku 1964 (wyliminowaliśmy przekroczenia na dzień 31.12.1964 r.).

W skali wojewódzkiej dyrektorzy oddziałów operacyjnych zwolnili z obowiązku likwidacji przekroczenia funduszu płac w łącznej wysokości 2.479,4 tys. zł.

Struktura przekroczeń usankcjonowanych decyzjami dyrektorów oddziałów była tego rodzaju, że główną przyczyną ich zaistnienia były szczególnie uzasadnione, nie przewidziane w planie prace ładunkowe w niedziele i święta oraz w godzinach nadliczbowych (71,4% ogólnej, usankcjonowanej kwoty przekroczeń).

Na drugim miejscu uplasowały się przekroczenia spowodowane podjęciem przez przedsiębiorstwo produkcji o wyższym od planowanego udziale funduszu płac w ogólnej wartości produkcji przedsiębiorstwa bądź zasadniczymi zmianami w stosunku do założeń planu w asortymentowej strukturze obrotu towarowego i usług (15,3% ogółu usankcjonowanych przekroczeń).

Dalsze co do wielkości usankcjonowane przekroczenia były związane z produkcją eksportową (5,8%), oraz przygotowaniem towarów na eksport (4,9%), jak i z inwestycjami i kapitalnymi remontami, wykonywanymi sposobem gospodarczym (1,5%).

Ostatnie miejsce zajmują przekroczenia spowodowane wydatkami losowymi (0,6%) oraz zmniejszające inne pozycje kosztów (0,5%).

Nie występowały przypadki usankcjonowania przekroczeń spowodowanych zastosowaniem w produkcji surowca wtórnego, odpadowego, czy tańszego od przewidzianego w planie rocznym, nie planowanym lub ponadplanowym skupem, realizacją postępu technicznego ani podjęciem produkcji elementów otrzymywanych dotąd w ramach kooperacji.

Wydaje się — na tle podanej struktury usankcjonowanych przekroczeń — że oddziały w zbyt małym stopniu wykorzystują swe uprawnienia do zachęcania przedsiębiorstw do podejmowania przedsięwzięć korzystnych z punktu widzenia gospodarczego.

Niewątpliwie, w pewnej mierze na stwierdzony stan rzeczy wpływa podniesienie poziomu planowania i tym samym uwzględnienie w planach wielu momentów i czynności, realizowanych w poprzednich latach poza nimi i powodujących przekroczenia funduszu płac, sankcjonowane przez bank.

Niemniej z pewnością i obecnie możliwości zastosowania przepisów punktu 49 TP jako bodźca nie są w pełni wykorzystane.

Przy okazji zebrania z oddziałów wszystkich decyzji dyrektorów, sankcjonujących przekroczenia funduszu płac, wraz z dokumentacją — przeprowadziliśmy analizę tych materiałów od strony merytorycznej i formalnej oraz porównaliśmy wyniki tej analizy z poziomem analogicznych decyzji, dotyczących przekroczeń funduszu płac za rok 1962, kiedy to przeprowadziliśmy podobne prace badawcze.

Decyzję niesłuszną — naszym zdaniem — zanotowaliśmy tylko w jednym przypadku. A mianowicie w pierwszym kwartale 1964 roku jedna gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” nie wykorzystwała planowanych kwot na zastępstwa urlopowe, gdyż te zastępstwa miały w rzeczywistości miejsce dopiero w drugim kwartale 1964 roku. Stąd na ultimo pierw-

szego kwartału 1964 roku wystąpiła oszczędność funduszu płać mimo wypłat na ponadplanowe prace ładunkowe.

Gdy w drugim kwartale 1964 roku — przy wykorzystaniu zastępstw urlopowych oraz przy pracach ładunkowych — wystąpiło przekroczenie funduszu płać, usankcjonowano tylko jego część z tytułu prac ładunkowych w drugim kwartale 1964 roku, podczas gdy należało również usankcjonować przekroczenie z tytułu prac ładunkowych w pierwszym kwartale 1964 roku. Brak przekroczenia w pierwszym kwartale 1964 roku nie był bowiem rezultatem luzów w planie, lecz poprzednio omówionego przesunięcia.

W ogóle poziom decyzji dyrektorów zarówno od strony merytorycznej, jak i formalnej — w stosunku do poziomu stwierdzonego przy poprzedniej analizie decyzji, w sprawie przekroczeń za rok 1962, uległ pewnej poprawie.

W szczególności nie notowano decyzji zbędnych (jak poprzednio, dotyczących pkt. 37 TP), dokumentacja wniosków przedsiębiorstw o usankcjonowanie przekroczeń była dokładniejsza, a jej analiza wnikliwsza i konfrontacja ze stanem faktycznym szerzej stosowana.

Pisma oddziałów, powiadamiające przedsiębiorstwa o usankcjonowaniu przekroczenia przez dyrektora oddziału, podkreślały już osobistą jego kompetencję („dyrektor zwolnił...”, a nie „oddział zwolnił...”) i w większości przypadków nawiązywały do poprzednich decyzji.

Nie oznacza to jeszcze, aby obecny stan w omawianym zakresie był zadowalający. Stwierdzono bowiem następujące, aczkolwiek nie nagminne, niedociągnięcia i usterki:

a) niekiedy zbyt długo załatwiano wnioski przedsiębiorstw,

b) niektóre decyzje wydawano bez przeprowadzenia inspekcji (ewentualnie ex post).

Jeden z oddziałów opierał się często na swej opinii o przedsiębiorstwie, a przeprowadzając inspekcję przy następnych decyzjach, nie podejmował się wrywkowego choćby zbadania rzetelności dokumentacji, dotyczącej przekroczeń uprzednio usankcjonowanych.

Kwestię zadośćuczynienia dwóm przeciwnym postulatom: szybkości wydania decyzji oraz — z drugiej strony — należytego zbadania rzetelności przedłożonej przez przedsiębiorstwo dokumentacji wniosku oddziały rozwiązywały w różny sposób;

— przez porównanie sporządzonego przez przedsiębiorstwo wykazu godzin nadliczbowych (ilość i wartość) z przedłożonymi do wglądu kartami pracy;

— przez przeprowadzenie inspekcji dopiero po wydaniu decyzji,

— przez wrywkowe kontrole przy inspekcji poprzedzającej wydanie decyzji.

Nie narzucając wszystkim oddziałom jednakowego trybu postępowania, lecz pozostawiając jego wybór wolnym uznaniu dyrektorów oddziałów w zależności od warunków lokalnych, aktualnej sytuacji i rzetelności przedsiębiorstwa, oddział wojewódzki NBP w Bydgoszczy nie mógł zrezygnować jednak z wymogu wrywkowego chociaż sprawdzania przez inspektorów kredytowych oddziałów operacyjnych każdej dokumentacji wniosków przedsiębiorstw o zwolnienie z obowiązku likwidacji przekroczenia — ze stanem faktycznym;

c) nie zawsze podawano oznaczenia literowe konkretnego podpunktu punktu 49 TP, stanowiącego podstawę wydawanej decyzji.

Niekiedy pominięto to dotyczyło samej decyzji dyrektora (nie powołując się nieraz na żadną podstawę prawną), a czasami także pisma zawiadamiającego o wydaniu decyzji przez dyrektora oddziału.

Niektórzy dyrektorzy akceptują tylko propozycję inspektorów o pozytywne załatwienie wniosku przedsiębiorstwa — bez daty decyzji;

d) niektóre oddziały nie podawały przedsiębiorstwom przyczyn decyzji odmownych. Niekiedy przy tym bezkrytycznie wskazywały na rzekomą możliwość usankcjonowania części przekroczenia w trybie pkt 55 TP — bez względu na to, czy to się faktycznie kwalifikowało do usankcjonowania nawet w tym trybie;

e) przekroczenia z powodu prac ładunkowych w czwartym kwartale 1963 roku i w pierwszym kwartale 1964 roku niektóre oddziały traktowały jako zwolnione z obowiązku likwidacji z mocy samej uchwały Nr 286/63 RM, inne — sankcjonowały je w normalnym trybie;

f) przeprowadzano niekiedy analizę ilości godzin nadliczbowych, a nie sprawdzano zgodności kwot wypłat z wniosku przedsiębiorstwa z dokumentacją pierwsiastkową;

g) w tematyce inspekcji uwzględniano nieraz badanie przyczyn przekroczenia dość ogólnie (relacja średniej płacy do wydajności pracy itp.) bez ścisłego nawiązania do poszczególnych kwot z dokumentacji wniosku przedsiębiorstwa;

h) jeden z oddziałów w wnioski z lipca 1964 roku powiadamiał przedsiębiorstwa, że dyrektor wyda decyzję do końca sierpnia, co faktycznie uczynił w tym terminie.

Wydaje się możliwe zastosowanie do bardziej zdyscyplinowanych przedsiębiorstw trybu postępowania polegającego na przyspieszeniu wydania decyzji a przeprowadzeniu inspekcji ex post;

i) w niektórych decyzjach brak nawiązania do kwot przekroczeń zwolnionych decyzjami poprzednimi. (Niemożność ustalenia na podstawie takiej decyzji — bez sumowania kwot z poprzednich decyzji — jaka część przekroczenia pozostała jeszcze do wygospodarowania).

Porównanie kwot przekroczeń usankcjonowanych z poszczególnych tytułów w ciągu ośmiu miesięcy 1964 roku z oddziałowymi zbiorczymi sprawozdaniami z działalności kredytowej Cz. V za drugi kwartał 1964 roku pozwoliło wykryć pewne usterki w sporządzaniu tych sprawozdań. Wychodziliśmy bowiem z założenia, że w zasadzie kwoty usankcjonowanych przekroczeń według przedłożonych decyzji dyrektorów oddziałów nie powinny być mniejsze od analogicznych kwot ze sprawozdania wyżej wymienionego, biorąc pod uwagę fakt, że decyzje były z ośmiu miesięcy 1964 roku, a sprawozdanie dotyczyło tylko okresu pierwszego półrocza.

Po uzyskaniu wyjaśnień na nasze zapytania, wyostosoane do poszczególnych oddziałów, stwierdziliśmy, że przyczyny, dla których kwoty według decyzji były niższe od kwot według sprawozdania za krótszy okres, są następujące:

1) zamieszczenie w pozycji 12 cz. V, litera A sprawozdania z działalności kredytowej za drugi kwartał 1964 roku w łącznej kwocie „przekroczeń funduszu płać zwolnionych od obowiązku likwidacji — ogółem” również kwot wypłat ponadplanowych z bezosobowego funduszu płać według punktu 37 TP — wbrew dyrektywie zawartej w załączniku Nr 6 do ZP Nr A/8/64 strona 4, zdanie ostatnie;

2) nieujęcie danych z jednego przedsiębiorstwa czy branży w cz. V zbiorczego oddziałowego sprawozdania z działalności kredytowej za drugi kwartał 1964 roku oraz inne omyłki w tym sprawozdaniu;

3) zaliczenie przekroczenia funduszu płać uczniów za pierwszy kwartał 1964 roku w cz. V sprawozdania z działalności kredytowej za drugi kwartał 1964 roku do nie podlegających obowiązkowi likwidacji, podczas gdy chodziło tu o przejściowe zawieszenie stosowania sankcji w pierwszym kwartale 1964 roku z tego tytułu, a nie o zwolnienie z obowiązku likwidacji — patrz telenota Departamentu Planowania, Wydział Płać z dnia 20 kwietnia 1964 roku;

4) wykazanie w cz. V sprawozdania z działalności kredytowej za drugi kwartał 64 r. kwot przekroczeń wstępnie uzgodnionych z oddziałem w trybie pkt 50 TP, jako zwolnionych z obowiązku likwidacji;

5) nieprzysłanie do wglądu Oddziału Wojewódzkiego NBP w Bydgoszczy decyzji zwalniającej przekroczenie z obowiązku likwidacji;

6) niezamieszczenie w pozycji 13 cz. V litera A sprawozdania z działalności kredytowej za drugi kwartał 1964 roku kwot przekroczeń zwolnionych w trybie punktu 8 na stronie 15 przepisów branżowych, załącznik Nr 4 do ZP Nr A/4/63 w związku z przygotowaniem towaru na eksport oraz niezamieszczenie w pozycji 14 cytowanego sprawozdania przekroczeń spowodowanych zasadniczymi zmianami w sto-

sunku do założeń planu w asortymentowej strukturze obrotu towarowego i usług, a zwolnionych od obowiązku likwidacji w trybie punktu 49 litera c TP.

Ponieważ treść pozycji 13 i 14 cz. V litera A cytowanego sprawozdania może faktycznie budzić pewne wątpliwości, wyjaśniliśmy oddziałom, co następuje;

— postanowienia punktu 8 na stronie 15 „przepisów branżowych” należy traktować jako uzupełnienie punktu 49, litera b TP, a tym samym w pozycji 13 cz. V litera A omawianego sprawozdania zamieszczać (stosownie do wskazówki ze zdania pierwszego na stronie piątej załącznika Nr 6 do ZP Nr A/8/64) nie tylko przekroczenia funduszu płac zwolnione od obowiązku likwidacji w związku z wykonaniem nie planowanej lub ponadplanowej produkcji eksportowej (według treści tej pozycji w F-6002), lecz także w związku z przygotowaniem towaru na eksport.

W pozycji 14 cz. V litera A omawianego sprawozdania należy zamieszczać wszystkie przekroczenia zwolnione z obowiązku likwidacji w trybie punktu 49, litera c TP (zdanie pierwsze na stronie piątej załącznika Nr 6 do ZP Nr A/8/64), więc także spowodowane zasadniczymi zmianami w stosunku do założeń planu w asortymentowej strukturze obrotu towarowego i usług, a nie tylko — według treści tej pozycji w F-6002 — przekroczenia zwolnione od obowiązku likwidacji w związku z wykonaniem bardziej pracochłonnej produkcji na zaopatrzenie rynku;

7) niewykazanie w pozycji 16 cz. V litera A sprawozdania z działalności kredytowej przekroczeń zwolnionych w trybie punktu 55 TP;

8) podciąganie pod pkt 73 TP, zdanie drugie (ZP Nr A/8/64) również przekroczeń wyższych od trzech tysięcy złotych.

Niekiedy fakt, że kwoty ogólne, zwolnione decyzjami dyrektorów oddziałów, jak również kwoty zwolnione z poszczególnych tytułów, według przedłożonych decyzji dyrektorów za osiem miesięcy 1964 roku były niższe od odpowiednich kwot ze zbiorczych sprawozdań oddziałowych z działalności kredytowej za drugi kwartał 1964 roku — znajdował swe uzasadnienie:

a) w przekroczeniach nie wyższych niż trzy tysiące złotych;

b) w spadku w niektórych przypadkach przekroczeń ogółem na drugi kwartał 1964 roku poniżej wysokości przekroczeń poprzednio zwolnionych od obowiązku likwidacji.

W wyniku przeprowadzonej analizy decyzji dyrektorów oraz porównania omówionych kwot oddział wojewódzki NBP w Bydgoszczy zalecił dyrektorom podległych oddziałów operacyjnych:

1) zbadanie możliwości większego wykorzystania czynników bodźcowych dla przedsiębiorstw, zawartych w uprawnieniach do zwalniania od obowiązku likwidacji określonego typu przekroczeń;

2) dalsze podniesienie wnikliwości badania dokumentacji sankcjonowanych przekroczeń;

3) usunięcie na przyszłość wytkniętych przez oddział wojewódzki usterek merytorycznych i formalnych w wydawanych decyzjach;

4) dokładniejsze sporządzanie zbiorczych sprawozdań oddziałowych z działalności kredytowej cz. V.

ZBIGNIEW BECKER
BRONISŁAW KOWALSKI
Bydgoszcz

O kredytowaniu i kontroli należności

Mimo wieloletnich doświadczeń jeszcze tu i ówdzie pojawiają się trudności we właściwym ustosunkowaniu się do zagadnień związanych z kredytowaniem i kontrolą należności. Wynika to z tego, że problematyka kształtowania się tych należności jest dość skomplikowana i uzależniona od stosowanego mechanizmu rozliczeniowego oraz charakteru działalności przedsiębiorstw. Trudności te najczęściej mają miejsce przy odpowiednim doborze i wykorzystaniu środków służących do trafnego ustalania możliwie jak najbardziej realnej wielkości należności będących przedmiotem kredytu bankowego oraz przy dokonywaniu podziału stanów należności na przeterminowane i nie przeterminowane, szczególnie dla celów sprawozdawczych i statystyki, jako niezbędnego instrumentu kontroli bankowej.

W dążeniu do znalezienia skutecznych metod rozwiązania tego zagadnienia Oddział Narodowego Banku Polskiego w Szczytnie przeprowadził badania i zebrał materiał, na podstawie którego mogliśmy przyjąć najbardziej odpowiadające naszym warunkom formy działania, przyczyniające się do znacznego ulepszenia i usprawnienia naszego stylu pracy.

Przystąpiliśmy więc do uporządkowania systemu kredytowania i klasyfikacji należności. Dotychczas podział należności na prawidłowe i nieprawidłowe przeprowadzany był w różnorodny sposób, przy czym wyliczone wielkości nieraz znacznie odbiegały od stanu rzeczywistego przeważnie na skutek stosowania przestarzałych cykli rozliczeniowych. Obserwowaliśmy, że dawniej ustalone cykle rozliczeniowe zdezaktualizowały się w wyniku zmian w przebiegu rozliczeń, spowodowanych różnymi okolicznościami, jak zmiana struktury odbiorców, wprowadzenie nowych form rozliczeń itp.

Dlatego też konieczne było uaktualnienie istniejących cykli rozliczeniowych. Czynność tę powtarzamy w zasadzie co trzy lata, a w wypadkach wyraźnego stwierdzenia czynników wpływających na zmianę cykli — w krótszych odstępach czasu.

W porozumieniu z naszymi przedsiębiorstwami i przy wydatnej ich współpracy zebraliśmy materiał analityczny, odpowiadający stawianym wymaganiom. Badaniom podlegały stany należności z czterech ostatnich bilansów kwartalnych.

Początkowe obawy, że nietypowy dla danego okresu stan należności wyrażający się w zbyt wysokim lub niskim saldzie należności może zniekształcić cykl rozliczeniowy, okazały się nieuzasadnione. Badania wykazały, że nietypowe stany należności nie wpływają na zmianę cykli należności, chyba że pojawiły się okoliczności ogólnie wpływające na odchylenie tych cykli.

Należności figurujące na kontach bilansowych „należności inkasowe” i „faktury nie zgłoszone do rozrachunku” zostały wyszczególnione według wzoru 1, na którym jednocześnie przedstawiono kilka typowych przykładów.

Rubryka 6 tego zestawienia jest ściśle powiązana z rubryką 8. Jeżeli czynności rozliczeniowe dostawcy i płatnika odbywają się w tym samym banku, wówczas data faktycznego obciążenia bankowego rachunku płatnika będzie identyczna z datą uznania bankowego rachunku dostawcy. W przypadku gdy banki dostawcy i płatnika znajdują się w różnych miejscowościach, oceniamy w zależności od ich odległości, czy czas dokumentów rozliczeniowych w drodze jest prawidłowy, czy też nie. Podobne powiązania istnieją między rubrykami 4 i 5.

Przeważająca część płatników przyjęła milczący akcept zadań zapłaty, którego termin pokrywa się z obowiązującym okresem zapłaty należności za dostawy, roboty i usługi, wynoszącym pięć dni roboczych. Praktycznie więc bank płatnika obciąża rachunek swego klienta w siódmym dniu od daty wpływu dokumentów rozliczeniowych, jeżeli płatnik nie ma trudności finansowych, nie złożył odmowy akceptu i nie zachodzą inne okoliczności powodujące zwłokę w uregulowaniu należności w powyższym terminie. A więc prawidłowe obciążenie rachunku bankowego

PRZEDSIĘBIORSTWO
DOSTAWCA X
W SZCZYTNIE

Wzór 1

Analiza należności według stanu na dzień 30 czerwca 1964 roku

Nazwa i adres płatnika	Wartość należności (w tys. zł)	Data realizacji zamówienia	Data wysyłki zamówienia zapłaty	Data otrzymania zamówienia zapłaty przez bank płatnika	Data faktycznego obciążenia bankowego rachunku płatnika	Data prawidłowego obciążenia bankowego rachunku płatnika	Data uznania bankowego rachunku dostawcy	Cykl rozliczeniowy		Rubryka 2 x rubryka 9	Rubryka 2 x rubryka 10
								faktyczny	prawidłowy		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
Y w Szczycinie	74	23.6.	24.6.	24.6.	1.7.	1.7.	1.7.	8	10	592	740
Z w Szczycinie	86	25.6.	29.6.	29.6.	6.7.	6.7.	6.7.	11	11	946	946
W w Szczycinie	64	27.6.	30.6.	30.6.	7.7.	7.7.	7.7.	10	11	640	704
O w Szczycinie	39	27.6.	30.6.	30.6.	10.7.	7.7.	10.7.	13	11	507	429
O w Olsztynie	127	23.6.	24.6.	25.6.	2.7.	2.7.	3.7.	10	13	1.270	1.651
D w Pisku	59	25.6.	29.6.	30.6.	7.7.	7.7.	8.7.	13	13	767	767
S w Olsztynie itp.	98	26.6.	30.6.	1.7.	13.7.	8.7.	14.7.	18	13	1.764	1.274
Razem należności inkasowe	5.800	×	×	×	×	×	×	×	×	54.000	62.000
K w Szczycinie	36	30.6.	2.7.	2.7.	11.7.	9.7.	11.7.	11	10	396	360
F w Olsztynie itp.	53	30.6.	3.7.	4.7.	11.7.	11.7.	13.7.	13	13	689	689
Razem faktury nie zgłoszone do rozrachunku	1.200	×	×	×	×	×	×	×	×	16.000	15.000
Ogółem	7.000									70.000	77.000

: 7,000
cykl faktyczny 10,0
cykl prawidłowy 11,0

płatnika (rubryka 7) następuje w kolejnym siódmym dniu od dnia otrzymania zamówienia zapłaty przez bank płatnika (rubryka 5). Okres ten podlega przedłużeniu o ilość nietypowych świąt. Jeżeli płatnik uregulował należność w powyższym czasie, daty w rubryce 6 i 7 będą identyczne.

Prawidłowy cykl rozliczeniowy (rubryka 10) wyliczamy przez dodanie do daty realizacji zamówienia (rubryka 3) trzech dni roboczych oraz ilość dni dokumentów rozliczeniowych w drodze (co wynika z rubryk 4 i 5, 6 i 8) plus kolejnych 7 dni, jako prawidłowy termin uiszczenia zapłaty przez płatnika. W wypadku ustalenia okresu na jakościowy odbiór towarów, powyższy okres podlega odpowiedniemu przedłużeniu.

Prawidłowego cyklu rozliczeniowego nie można wyliczać przez automatyczne przyjęcie czasu między datami wykazanymi w rubrykach 3 i 7. Będzie to właściwe tylko wówczas, jeżeli między datą realizacji zamówienia a datą wysyłki zamówienia zapłaty upłynęły 3 dni robocze. Jeżeli natomiast przedsiębiorstwo składa dokumenty do rozliczenia wcześniej, wówczas powstaje zjawisko skrócenia faktycznego cyklu, co jednak nie wpływa na skrócenie prawidłowego cyklu. To jest właśnie przyczyna wpływająca na to, że cykl prawidłowy może być dłuższy od faktycznego.

Przy sprawdzaniu wykazów zwracamy szczególną uwagę na prawidłowe podsumowanie rubryk 2, 11 i 12, gdyż ewentualne błędy mogą doprowadzić do wyciągania mylnych wniosków. Pozycje „razem należności inkasowe” i „razem faktury nie zgłoszone do rozrachunku” powinny być zgodne z bilansem.

Następnie ustalamy kwartalne cykle rozliczeniowe prawidłowe i faktyczne — przez podzielenie sum wynikających z rubryk 11 i 12 pozycją „Ogółem” przez ogólną wartość należności w rubryce 2. W podobny sposób wyliczamy roczne cykle rozliczeniowe.

Z uzyskanych z tej analizy rezultatów wynika, że prawidłowe cykle rozliczeniowe w zasadzie nie różnią się między sobą w poszczególnych kwartałach. Wy-

jątek stanowi tu tylko cykl rozliczeniowy w czwartym kwartale. Ze względu na dużą ilość dni świątecznych cykl ten jest o 2—3 dni dłuższy od pozostałych. Przy faktycznych cyklach obserwuje się nieco większe wahania w kwartałach.

Ponieważ nasze jednostki gospodarcze regulują swoje należności przeważnie w drodze inkasa bankowego, na koncie „należności pozainkasowe” figurują zasadniczo różne drobne kwoty pochodzące na przykład z tytułu reklamacji, nie uznanej przez dostawcę odmowy akceptu, żądań zapłaty zwróconych przez bank itp. Istnieją tu poważne trudności w ustaleniu wszystkich dat wymienionych we wzorze 1. W związku z tym należności te wymagają uproszczonego trybu oceny, który przyjęliśmy według niżej podanego wzoru 2 (z przykładami):

Wzór 2

Nazwa i adres płatnika	Wartość należności (w tysiącach złotych)	Data powstania należności	Data uznania bankowego rachunku dostawcy	Z rubryki 2 należności nie przeterminowane
1	2	3	4	5
Przedsiębiorstwo X	5	10.6.	15.7.	—
„ Y	1	20.4.	5.7.	—
„ Z	2	25.6.	5.7.	2
itp.				
Razem	8	×	×	2

Oznacza to, że należności nie przeterminowane stanowią 18% należności pozainkasowych.

Jeżeli istnieją odpowiednie warunki i możliwości, ograniczamy swoje czynności do wyciągania z urzędów ewidencyjno-księgowych przedsiębiorstwa je-

dynie wartości należności nie przeterminowanych, które w stosunku do całości należności pozainkasowych dają wskaźnik należności nie przeterminowanych. Czy dane należności zaliczać do przeterminowanych lub nie przeterminowanych zależy od tego, ile dni upłynęło od daty powstania należności do daty uznania bankowego rachunku dostawcy, przy czym korzystamy z doświadczeń zdobytych podczas analizy wzoru 1.

Po otrzymaniu kwartalnego wskaźnika wyliczamy w podobny sposób roczny wskaźnik udziału należności nie przeterminowanych w ogólnym stanie należności pozainkasowych.

Faktem charakterystycznym dla naszych przedsiębiorstw jest to, że jedynie 10—20% stanu należności pozainkasowych zalicza się do nie przeterminowanych.

Uzyskany w tej drodze materiał wykorzystamy następnie w bieżącej pracy oddziału banku.

Dla kontrolera dyspozycji sporządzamy wykaz z rocznymi cyklami rozliczeniowymi — prawidłowymi, które wynoszą w zasadzie:

- dla przedsiębiorstw mających większość płatników zamiejscowych 13—14 dni.
- dla przedsiębiorstw mających większość płatników miejscowych 11—12 dni.

Na podstawie tych cykli kontroler dyspozycji ustala sumę podaży żądań zapłaty według stanu na koniec okresu kwartalnego. Wartość ta służy do dokonywania podziału należności wykazanych w bilansie przedsiębiorstwa na kontach „należności inkasowe” i „faktury nie zgłoszone do rozrachunku” — na przeterminowane i nie przeterminowane.

W stosunku do należności pozainkasowych klasyfikację przeprowadzamy przy wykorzystaniu rocznego wskaźnika stosunku należności nie przeterminowanych do ogólnego stanu należności pozainkasowych.

Dla celów kredytowania faktyczny roczny cykl rozliczeniowy służy do ustalania stanów należności w przedsiębiorstwach, w których nie notuje się większych wahań wysokości cykli w poszczególnych kwartałach. Jeżeli w przedsiębiorstwach cykle te kształtują się różnie w poszczególnych okresach (np. w I kwartale — 12 dni, w II kwartale — 14 dni, w III kwartale — 13 dni) wówczas przyjmujemy do kredytowania faktyczne cykle kwartalne. Zasada ta ma szczególne znaczenie przy kredytowaniu należności w czwartym kwartale.

Przy wyliczaniu stanu należności według cykli zasadniczym czynnikiem jest wielkość sprzedaży. Badania wykazały, że w dużej ilości przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych — hurtowych występuje tendencja nasilenia sprzedaży w końcowych fazach miesięcy, a przede wszystkim kwartałów. Mamy tu do czynienia z pewnego rodzaju sezonowością sprzedaży. W dążeniu do ustalenia jak najbardziej realnych stanów należności na ten moment zwracamy szczególną uwagę. Opracowaliśmy więc metodę uwzględniającą to zjawisko przy kredytowaniu należności, wprowadzając dodatkowo wskaźnik korygujący. Wyliczenie wskaźnika jest następujące:

w tysiącach złotych

Sprzedaż w II kwartale 1964 roku = 36 000

$$\begin{aligned} \text{Przeciętna dzienna sprzedaż} &= \frac{36\,000}{90} = 400 \\ \text{Przeciętna dzienna sprzedaż w końcu kwartału (stan należności traktowany jest jako sprzedaż)} &= \frac{7\,000}{10} = 700 \\ \text{Wskaźnik korekty} &= \frac{700}{400} = 1,75 \end{aligned}$$

Z powyższego przykładu wynika, że sprzedaż w końcowym okresie kwartału, objętym faktycznym cyklem rozliczeniowym, jest znacznie wyższa od przeciętnej sprzedaży w ciągu kwartału.

Mając do dyspozycji wartość kwartalnej sprzedaży, faktyczny cykl rozliczeniowy w dniach oraz wyliczony w powyższy sposób wskaźnik korekty, wyliczamy przewidywany stan należności na ostatni dzień kwartału według wzoru:

$$\frac{\text{Sprzedaż} \times \text{cykl rozliczeniowy}}{90} \times \text{wskaźnik korekty} = \text{stan należności}$$

Podstawiając pod ten wzór wartości wynikające z naszego przykładu otrzymujemy:

$$\frac{36\,000 \times 10}{90} \times 1,75 = 7\,000$$

Gdyby wskaźnik korekty nie został tu uwzględniony, niedobór stanu należności wyniósłby 3.000 i udzielony na zbyt niskim poziomie kredyt bankowy mógłby przedsiębiorstwo narazić na trudności finansowe w końcowym okresie kwartału.

Należności pozainkasowe przyjmujemy do kredytowania na podstawie przeciętnych ich stanów w okresach ubiegłych.

Powyższa metoda ustalania należności nie zdaje jednak egzaminu w stosunku do przedsiębiorstw, w których notuje się znaczne wahania w kształtowaniu się stanów należności.

Materiał analityczny daje również nieocenioną pomoc przy analizie prowadzenia przez przedsiębiorstwo gospodarki na odcinku należności i ich rozliczeń. Na ogół uważamy, że przedsiębiorstwa, w których cykl faktyczny kształtuje się poniżej lub na tym samym poziomie co cykl prawidłowy — prowadzą w zasadzie właściwą gospodarkę rozliczeń należności, chociaż i tam mogą w indywidualnych wypadkach wystąpić nieprawidłowości. W przedsiębiorstwach, w których faktyczny cykl był wyższy od prawidłowego (co w niektórych naszych przedsiębiorstwach miało miejsce w granicach od 1 do 4 dni), stwierdziliśmy poważne rozluźnienie dyscypliny finansowej na odcinku rozliczeń należności. W tych nie zdyscyplinowanych przedsiębiorstwach do najczęściej spotykanych nieprawidłowości należało nieterminowe fakturowanie i brak należytych oraz skutecznych środków windykacyjnych w ściąganiu należności od opornych dłużników. Wobec tych przedsiębiorstw podjęto odpowiednie środki oddziaływania bankowego i zastosowano właściwą politykę kredytową, zmierzającą do uzdrowienia działalności rozliczeniowej tych przedsiębiorstw.

KAROL BIALLUCH
Szczytno

Badania oddziału przeprowadzane w przedsiębiorstwach handlu miejskiego

Trudności istniejące na odcinku realizacji obrotów przedsiębiorstw detalicznych handlu miejskiego na terenie naszego okręgu bankowego powodują konieczność badania i oddziaływania banku na właściwe zaopatrzenie rynku. Badanie zaopatrzenia na sezon wiosenno-letni i jesienno-zimowy oddział przeprowadza systematycznie od szeregu lat. Badaniami tymi objęte są wszystkie przedsiębiorstwa handlu hurtowego i detalicznego, podległe lub nadzorowane przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego. Program prac badawczych w przedsiębiorstwach hurtowych obejmuje następujące zagadnienia:

1. Stan zapasów w hurtowniach według branż na ostatni dzień kwartału poprzedzającego badany sezon (np. 31.12.1963 na sezon wiosenno-letni i 30.6.1964 r. — na sezon jesienno-zimowy).

2. Planowane dostawy towarów sezonowych z przemysłu, zagwarantowane zawartymi umowami — według branż.

3. Ocena stopnia pokrycia zapotrzebowania rynku planowanymi dostawami — według branż.

4. Ocena stopnia planowanego pokrycia zapotrzebowania w roku bieżącym w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego — według branż.

5. Realizacja umów na dany sezon.

6. Przejmowanie przez przedsiębiorstwa detaliczne towarów sezonowych z hurtu.

7. Badanie na miejscu w magazynach hurtowni.

Program prowadzonych prac w przedsiębiorstwach handlu detalicznego obejmuje:

1. Ustalenie według branż stanu zapasów na badany sezon.

2. Ocena stopnia pokrycia planu obrotu towarami znajdującymi się w terenowych hurtowniach branżowych.

3. Ocena możliwości uzupełnienia brakującej masy towarowej poza hurtownią.

4. Badania w kilku wytypowanych punktach sprzedaży detalicznej każdej branży.

Celem badań w jednostkach hurtowych jest wyrobienie sobie poglądu na wielkość potrzeb rynku i możliwości stopnia ich zaspokojenia przez przedsiębiorstwa hurtowe. Dla ustalenia tego służy tabela 1:

czynników kształtujących popyt (przyrost ludności, moda itp.).

3) stopnia nasycenia rynku danym asortymentem w okresach poprzednich.

Rubrykę 5 ustala się na podstawie konkretnie zawartych umów z zakładami przemysłowymi.

Po wypełnieniu poszczególnych rubryk, oddział przystępuje do analizy danych liczbowych, w czasie której ustala stopień pokrycia potrzeb rynku planowanymi dostawami w stosunku do ustalonego zapotrzebowania oraz w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego. W wyniku tych badań oddział ustalił między innymi, że na przykład stopień pokrycia zapotrzebowania rynku na sezon jesienno-zimowy na obuwie skórzane wynosi 84,5%, przy czym nastąpił wzrost pokrycia w stosunku do roku 1963 o 18%, na obuwie gumowe i tekstylnogumowe pokrycie zapotrzebowania roku 1964 wynosi tylko 37,7%, przy jednoczesnym spadku pokrycia w porównaniu do roku 1963 o 6,8%, w branży futrzanej — pokrycie zapotrzebowania wynosi 41,1%, przy wzroście o 88,8%, w stosunku do roku 1963. W branży odzieżowej: konfekcja — pokrycie potrzeb wynosi 59,8% przy spadku pokrycia w stosunku do roku 1963 o 0,7%, dziewiarstwo — stopień pokrycia 36,4% przy spadku pokrycia w stosunku do roku 1963 — 22,7%.

Równocześnie z omówionymi powyżej badaniami oddział przeprowadza:

1) analizę przebiegu spływu masy towarowej z zakładów produkcyjnych do hurtu,

2) ocenę odbioru jakościowego,

3) analizę asortymentu wielkościowego.

Ad 1. Konieczność objęcia badaniami rytmiczności dostaw wynika z potrzeby wyrobienia sobie poglądu, czy nierównomierny spływ dostaw nie powoduje okresowego zwiększenia występujących rozbieżności między zapotrzebowaniami rynku i planowanymi dostawami.

Ocena przebiegu dostaw towarów z przemysłu do hurtu dokonywana jest na podstawie porównania faktycznie zrealizowanych dostaw w poszczególnych miesiącach z planem oraz z wykonaniem analogicznego okresu roku poprzedniego w rozbięciu na poszcze-

Tabela 1

Lp.	Sezon roku 1964						Sezon roku 1963			
	Asortyment	zapotrzebowanie hurtu na dany sezon	stan faktyczny na dzień 30 czerwca	planowane dostawy w drugim półroczu	razem pokrycie 4 + 5	procent pokrycia 6 : 3	stan faktyczny na dzień 30 czerwca	wykonany zakup za drugie półrocz	razem pokrycie 8 + 9	procent pokrycia 1964 : 1963 6 : 10
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11

Tabela 1 zawiera dane odnośnie stanu ilościowego towarów, ponieważ według zdania oddziału, tylko ilościowa analiza daje pogląd na właściwe zaopatrzenie rynku. Rubrykę 3 (zapotrzebowanie) oddział wypełnia na podstawie ustaleń hurtu, przy czym trzeba pamiętać, że jednostki hurtowe mają tendencję ustalania tych potrzeb „na wyróst”. Hurtownie określają potrzeby na podstawie:

1) wielkości posiadanych zapasów danego asortymentu,

2) popytu w okresach ubiegłych, skorygowanego przewidywaniami na dany okres, z uwzględnieniem

główne asortymenty. Do powyższej analizy służą tabele 2, 3 i 4.

Tabela 3 obrazująca sukcesywność spływu masy towarowej w ujęciu miesięcznym:

Tabela 4 stanowi podstawę do interwencji oddziału, kierowanych do oddziałów NBP, kontrolujących dostawców nie wywiązujących się z planowanych dostaw (poważniejsze przypadki).

Ad 2. Badania dotyczące oceny odbioru jakościowego w hurtowni, z uwzględnieniem sprawy kar umownych i interwencyjnego działania przedsiębiorstwa obejmują:

Tabela 2

Lp.	Asortyment	Okres roku bieżącego			Analogiczny okres roku poprzedniego			Procent roku bieżącego do roku poprzedniego 4 : 7
		Plan	Wykonanie	Procent	Plan	Wykonanie	Procent	
1	2	3	4	5	6	7	8	9

Tabela 3

Miesiąc	Badany okres	Procent realizacji planu zakupu
rok bieżący		
rok poprzedni		

Tabela 4

Lp.	Zakład produkcyjny	Plan ilościowy dostaw	Wykonanie ilościowe dostaw	Procent

1) organizację komórki odbioru jakościowego;
2) wielkość, sposób i okres załatwiania reklamacji;
3) operatywność przedsiębiorstwa na odcinku poprawy jakości dostaw ze zwróceniem uwagi na prawidłowość naliczania i wielkość kar umownych za złą jakość;

4) ustalenie czy tryb załatwiania reklamacji nie rzutuje na sezonowe zaopatrzenie rynku.

Ad 3. Analiza asortymentu i jego rozmiarów prowadzona jest w odniesieniu do branży obuwniczej i odzieżowej pod kątem:

- 1) ustalenia podstawy zamawiania numeracji,
- 2) realizacji zamówień przez przemysł,
- 3) ustalenia przyczyn braku pełnej numeracji artykułów przemysłowych otrzymywanych z produkcji,
- 4) oddziaływania hurtu na przedsiębiorstwa produkcyjne w celu otrzymywania artykułów według zamawianej numeracji.

Po zebraniu istotnych danych liczbowych i dokonaniu ich analizy, przeprowadzany jest przegląd towarów we wszystkich magazynach hurtowni z udziałem inspektorów kontrolujących jednostki handlu detalicznego. Inspekcja taka pozwala na ocenę zgromadzonej na sezon masy towarowej pod kątem jej przydatności, zgodnie z wymaganiami konsumentów odnośnie wzorów, fasonów, kolorów, rozmiarów itp.

Podstawą oceny stopnia pokrycia zapotrzebowania przez przedsiębiorstwa detaliczne jest sprawozdanie miesięczne na wzorze H-8, które zawiera dane odnośnie obrotu i zapasów według branż. W oparciu o wymienione wyżej sprawozdanie, w połączeniu z zawartymi umowami detalu z hurtem, oddział ocenia stopień pokrycia potrzeb rynku. W wyniku takiej oceny zostało na przykład stwierdzone, że planowane obroty przedsiębiorstw detalicznych znajdują pokrycie w dostawach z hurtu w około 70%. Pozostała część masy towarowej uzupełniana jest ze źródeł zdecentralizowanych (przemysł terenowy, spółdzielczość pracy, chałupnictwo). Wielkość tych zakupów oddział ocenia na podstawie zawartych bezpośrednich umów z zakładami wytwórczymi.

Podsumowanie przeprowadzonych badań znajduje wyraz w opracowaniu, ujmującym całokształt zagadnień odnośnie hurtu i detalu. Podsumowanie to zawiera wnioski obejmujące między innymi kierunki pracy oddziału na odcinku oddziaływania na poprawę zaopatrzenia rynku. Powyższa zbiorcza analiza sytuacji zaopatrzeniowej jest przesyłana do wykorzystania oddziałom wojewódzkim, władzom terenowym oraz instancjom partyjnym.

Jedną ze skutecznie stosowanych form oddziaływania są pisma interwencyjne, kierowane do przedsiębiorstw. Na podstawie takich pism przedsiębiorstwa występują do jednostek nadrzędnych o zwiększenie przydziałów masy towarowej. Jako przykład posłużyć może interwencja skierowana do wojewódzkiego przedsiębiorstwa handlu obuwem, w wyniku której przedsiębiorstwo otrzymało dodatkowy rozdzielnik z rezerw Centrali Handlu Obuwem na 25 tysięcy par śniegowców damskich, 5 tysięcy par obuwia importowanego, 9 tysięcy par obuwia skózanego i 2 tysiące par obuwia tekstylnego. Niezależnie od tego przedsiębiorstwo zwiększyło starania o uzupełnienie brakującej masy towarowej z produkcji terenowej naszego województwa. W wyniku tych starań zakupiono na rok 1964 — 26 tysięcy par obuwia najbardziej poszukiwanego przez konsumentów.

Oddziałując na poprawę zaopatrzenia rynku oddział zdaje sobie sprawę z tego, że nie spowoduje całkowitej likwidacji istniejących braków, ale niewątpliwie w wyniku interwencji braki te zostaną złagodzone.

BARBARA FOL
STANISŁAWA LIPIŃSKA
Radom

Jeszcze o współpracy międzywydziałowej w oddziale operacyjnym

Charakteryzując najogólniej cykl artykułów na temat współpracy pomiędzy pionem kredytowym a operacyjno-rachunkowym, jakie ukazały się w ubiegłym roku w „Wiadomościach Narodowego Banku Polskiego”, należy stwierdzić, że cechuje je duża subiektywność w podejściu oraz życzenie — nie zawsze wyraźnie sprecyzowane — by wreszcie ukazało się zbiorcze opracowanie dotychczas wydanych przepisów popartych sumą doświadczeń zdobytych przez zainteresowane strony. Wydaje się, że cała trudność polega na zebraniu przepisów z omawianego zakresu oraz na ujęciu doświadczeń oddziałów. Pierwszy etap opracowania zasad współpracy można by stosunko-

wo łatwo pokonać, mimo że przepisy z tego zakresu ukazywały się w różnych okresach i pionach. Drugi etap, polegający na zebraniu i zsumowaniu doświadczeń oddziałów, byłby znacznie trudniejszy. Naszym zamierzeniem jest zapoczątkowanie uporządkowanego przeglądu możliwości ułożenia współpracy między pionem kredytowym i operacyjno-rachunkowym. Czy ustalone przez nas zasady postępowania i współpracy między wydziałem operacyjno-rachunkowym i ośrodkiem zmechanizowanej rachunkowości budżetowej z jednej strony a wydziałem kredytów z drugiej okażą się trafne, niech osądzą sami zainteresowani.

1. Planowanie kasowe. Całość prac związanych z kontrolą i ewidencją obrotów gotówkowych należy do zakresu czynności wydziału operacyjno-rachunkowego i ośrodka zmechanizowanej rachunkowości budżetowej. W szczególności wydział operacyjno-rachunkowy prowadzi dla potrzeb wydziału kredytów następujące ewidencje:

- kontrolę wykonania planu kasowego,
- ewidencję wpłat przez pocztę,
- ewidencję czeków potwierdzonych i poleceń przelewu wydanych do rozliczenia z pocztą.

Pracownik prowadzący ewidencję wykonania planu kasowego kontroluje codziennie prawidłowość sporządzania przez operatorki zestawień według symboli planu kasowego. Na dowód przeprowadzonej kontroli opatruje skontrolowane zestawienia skrótem podpisu.

Pracownik komórki planu kasowego w okresach kwartalnych (typując okres 3-dniowy) kontroluje prawidłowość klasyfikacji dowodów kasowych oraz sporządzanie zestawień. Na dowód przeprowadzonej kontroli opatruje dokumenty skrótem podpisu.

Wszelkie wątpliwości co do klasyfikacji obrotów gotówkowych, jak również stwierdzone nieprawidłowości z zakresu gospodarki kasowej przedsiębiorstw, kontrolerzy dyspozycji obowiązani są zgłaszać bezpośrednio głównemu księgowemu, który je przekazuje naczelnikowi wydziału kredytów.

Stanowisko pracy „Planowanie kasowe” obowiązane jest informować głównego księgowego o zmianach w klasyfikacji obrotów gotówkowych oraz o stwierdzonych usterkach w pracy kontrolerów dyspozycji w zakresie klasyfikacji.

2. Rozliczenia jednostek uspołecznionych z gospodarką nie uspołecznioną. Kontrolerzy dyspozycji będą przyjmować i kontrolować oświadczenia wzór Nr 1 zgodnie z zasadami podanymi w Instrukcji Służbowej A/3, punkt 76, składane przez jednostki uspołecznione na rzecz jednostek gospodarki nie uspołecznionej przy dyspozycjach pieniężnych (przelewach i żądaniach zapłaty), łącznie z dyspozycjami na rzecz rzemieślniczych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu. Po sprawdzeniu dokumentów, kontroler dyspozycji umieszcza na oświadczeniu numer kolejny w ramach każdego przedsiębiorstwa. Wszystkie oświadczenia przyjęte w ciągu dnia przez wydział operacyjno-rachunkowy oraz ośrodek zmechanizowanej rachunkowości budżetowej po zakończeniu godzin kasowych powinny być kierowane do dyspozycji wydziału kredytów.

Pracownik wydziału kredytów — stanowisko pracy „planowanie kasowe” — po przeprowadzeniu merytorycznej kontroli oświadczeń wzór Nr 1 zwraca je właściwym kontrolerom dyspozycji do przechowywania według zleceńodawców.

Prowadzenie ewidencji i statystyki obrotów z gospodarką nie uspołecznioną, jak również przeprowadzenie kontroli następnej z tego zakresu w jednostkach gospodarki uspołecznionej, należy do obowiązków wydziału kredytów.

Wydział kredytów, po ustaleniu a także przy zmianie wysokości pogotowia kasowego poszczególnych jednostek i zakładów budżetowych, zawiadomi o tym ośrodek zmechanizowanej rachunkowości budżetowej przez doręczenie kopii pisma skierowanego do jednostki.

3. Kontrola funduszu płac. W związku z przejęciem niektórych czynności z zakresu bankowej kontroli funduszu płac przez kontrolerów dyspozycji, do obowiązków kontrolerów dyspozycji należy:

- kontrola terminowości wypłat — na podstawie terminarzy wypłat dostarczonych przez wydział kredytów oraz zezwoleń dyrektora oddziału, upoważniających do wcześniejszego pobierania gotówki na płace,
- kontrola terminowości składania poleceń przelewu z tytułu:
 - a) podatku od wynagrodzeń,
 - b) składek z tytułu ubezpieczeń społecznych,
 - c) składek na Społeczny Fundusz Budowy Szkół,
- kontrola wypłat z bezosobowego funduszu płac

— kontrolerzy dyspozycji przeprowadzają kontrolę wypłat z bezosobowego funduszu płac tylko w przypadkach zastosowania przez wydział kredytów w stosunku do danego przedsiębiorstwa specjalnego trybu kontroli wypłat z funduszu bezosobowego.

Wydział kredytów — w razie stwierdzenia zagrożenia rocznego limitu funduszu bezosobowego w części limitowej — obowiązany jest pisemnie powiadomić zainteresowaną jednostkę o zastosowaniu w stosunku do niej specjalnego trybu kontroli wypłat z funduszu bezosobowego oraz o obowiązku podawania na odwrotnej stronie cheku dotyczącego wypłaty z bezosobowego funduszu płac — aktualnego stanu wolnego limitu bezosobowego funduszu płac w tej części, która nie dotyczy wynagrodzeń za prace ładunkowe i za skup (roczny limit, dotychczasowe wypłaty i wolny limit). Kopie tych pism wydział kredytów obowiązany jest doręczyć za potwierdzeniem głównemu księgowemu oddziału.

Do obowiązków kontrolerów dyspozycji w takich przypadkach należy honorowanie dyspozycji jednostek na wypłaty z bezosobowego funduszu płac (poza dyspozycjami z tytułu wynagrodzeń za prace ładunkowe i za skup) tylko do wysokości wolnego limitu funduszu bezosobowego.

4. Fundusz zakładowy — kontrola dyspozycji

a) dyspozycje (wypłaty) z funduszu zakładowego na nagrody i świadczenia na zaspokojenie innych potrzeb pracowników (przedsiębiorstw uprawnionych do tworzenia funduszu zakładowego) będą realizowane przez kontrolerów dyspozycji bez uprzedniej akceptacji zainteresowanego pracownika wydziału kredytów,

b) dyspozycje (wpływy i wypłaty) na pozostałe rachunki prowadzone w ramach konta „8” powinny być przed realizowaniem każdorazowo akceptowane przez zainteresowanego pracownika wydziału kredytów,

c) wszelkie wpływy na rachunek funduszu zakładowego (zwiększenia funduszu) mogą być zrealizowane po akceptacji zainteresowanego pracownika wydziału kredytów,

d) o ile wydział kredytów stwierdzi, że w danym przedsiębiorstwie występują nieprawidłowości określone w ZP Nr A/24/63 punkt b-g, przekazuje kontrolerom dyspozycji — za pośrednictwem głównego księgowego oddziału — decyzję wstrzymania wypłat z funduszu zakładowego, aż do odwołania.

5. Ewidencja wypłat na płace. Wydział operacyjno-rachunkowy prowadzi ewidencję wypłat gotówkowych na płace przedsiębiorstw na rozrachunku gospodarczym, którą przekazuje wydziałowi kredytów w godzinach rannych dnia 6 każdego miesiąca.

6. Limity kredytów obrotowych — przekazywanie — ewidencja — wykorzystanie kredytów — spłata kredytów i zadłużenia przeterminowane — kredyt płatniczy. Wydział kredytów obowiązany jest odwrotnie podawać kontrolerom dyspozycji decyzje związane z kredytowaniem przedsiębiorstw. W zawiadomieniu powinny być podawane najbardziej istotne aktualne dane jak:

- a) wysokość ustalonego na dany okres limitu kredytu,
- b) wysokość przeciętnego dziennego wpływu na dany rachunek rozliczeniowy,
- c) razem a + b,
- d) terminy obowiązywania nowego limitu.

Powyższe dane są przekazywane kontrolerom dyspozycji, za pokwitowaniem w odpowiedniej rubryce, na specjalnym formularzu (patrz tabela 1).

Wykorzystywanie kredytów obrotowych powinno odbywać się zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Spłaty kredytów w terminach płatności oraz zadłużeń przeterminowanych na podstawie polecenia wydziału kredytów (o ile spłata nie nastąpiła z inicjatywy przedsiębiorstwa) — dokonują kontrolerzy dyspozycji. Dopilnowanie terminów spłat kredytów należy do obowiązków wydziału kredytów.

Kredyt płatniczy na pokrywanie wszystkich wymagalnych zobowiązań (ZP Nr A/23/64 pkt 3b) będzie uruchomiony przez wydział operacyjno-rachunkowy.

gowy w trzecim dniu roboczym doręcza sprawozdania naczelnikowi wydziału kredytów, w celu ich merytorycznego skontrolowania. Główny księgowy podpisuje wykaz zbiorczy na dowód zgodności danych z bilansem, a naczelnik wydziału kredytów na dowód zgodności pozostałych elementów sprawozdawczych oraz na dowód przeprowadzenia kontroli logicznego powiązania zawartych w nim danych.

Miesięczne wykazy stanów rachunków bankowych wysyła wydział operacyjno-rachunkowy do wydziału operacyjno-rachunkowego oddziału wojewódzkiego w terminie podanym z ZP Nr B/7/62.

14. Zgłaszanie spostrzeżeń przez kontrolerów dyspozycji i OZRB. Kontrolerzy dyspozycji są obowiązani do bieżącego informowania właściwych pracowników kredytowych o nieprawidłowościach w obrocie i rozliczeniach pieniężnych między przedsiębiorstwami. W tym celu kontrolerzy dyspozycji będą prowadzili specjalne zeszyty, obejmujące (po kilka kartek) wszystkie przedsiębiorstwa. W zeszytach tych należy notować wszystkie przypadki zasługujące na uwagę, jak na przykład:

- nasilenie odmów akceptu,
- nieprawidłowe dysponowanie środkami na rachunku rozliczeniowym jak:
 - nie uzasadnione akumulowanie środków,
 - nie uzasadnione dyspozycje zmiany kolejności pokrywania zobowiązań,
 - zbyt wysoka, a nie wykorzystana rezerwa środków na rachunku,
 - brak dyspozycji odprowadzenia amortyzacji, wpłat do budżetu i na fundusze scentralizowane,
- występowanie zobowiązań przeterminowanych, występujących nieprzerwanie przez okres pięciu dni,
- niewykorzystanie limitów kredytów przez okres dziesięciu dni (tylko przy braku na zawiadomieniu

o przyznaniu kredytu klauzuli dodatkowej o spłacie zadłużenia przeterminowanego w pierwszej kolejności).

Zapis powinien mieć formę notatki służbowej, opisującej w skrócie stwierdzoną nieprawidłowość. Adnotacja powinna być zaopatrzona w datę i podpis kontrolera dyspozycji. Zeszyty przekazuje się właściwym pracownikom kredytowym w okresach miesięcznych. W przypadkach poważniejszych notatki powinny być przekazywane części. Zainteresowany pracownik wydziału kredytów umieści w zeszycie adnotację o sposobie załatwiania sprawy, której dotyczyło spostrzeżenie, złoży swój podpis i datę.

Ośrodek zmechanizowanej rachunkowości budżetowej każdorazowo udostępni wydziałowi kredytów materiały dotyczące:

— danych z wykonania funduszu płac jednostek zakładów budżetowych. W tym celu przedkładane jest miesięczne sprawozdanie z wykonania funduszu płac budżetu terenowego i budżetu centralnego oraz stypendiów.

— wielkości wykonania wpływów podatkowych, jak również wpływów administrowanych przez referaty dochodów państwowych,

Kontrolerzy budżetowi mają obowiązek każdorazowo informować pracowników komórki analiz zbiorczych o usterkach stwierdzonych w czasie kontroli dowodów księgowych w zakresie rozliczeń z gospodarką społeczną, przekroczeń pógotowia kasowego i nieterminowego odprowadzenia gotówki do banku. W tym celu kontrolerzy przekładać będą wydziałowi kredytów wykazy stwierdzonych usterek.

PAWEŁ NEWERLA
LESZEK URBANOWICZ
Racibórz

tykuły prosimy nadsyłać w dwóch egzemplarzach maszynopisu pisanego po jednej stronie, z dużym marginesem, podwójnym odstępem między wierszami oraz podawać oddział, imię i nazwisko autora

Nadesłanych maszynopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 28-60-71 w. 91

daje Kolegium Redakcyjne w składzie: redaktor naczelny — L. Laskowski sekretarz redakcji — J. Domagalska, redaktorzy działowi: W. Kieźup, W. Machowski, W. Pruss, S. Przywecki, Z. Saldak

da Programowa: E. Boroń, W. Boratyński, Z. Fedorowicz, L. Gluck (przewodniczący), A. Kiesler, Z. Madej, K. Niemiński, G. Ogryczak, W. Pawlik, Z. Pirożyński, P. Sulmicki.

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Biuro Ekonomiczne, Warszawa, ul. Warecka 10.

Druk ukończono w kwietniu 1965 r. Nakład 5.000 egz. Pap. druk. sat. VII kl. 60 g. Ark. wyd. 7,7, ark. druk. 4,5
Stołeczne Zakłady Graficzne Z. 1. zam. 149 — E-43